

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 185.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 13 sierpnia 1933 r.

Rok XXVII.

## Nowy pomysł sanacyjny a obojętność społeczeństwa.

Z pogodnego nieba sierpniowego, pokrytego tylko tu i ówdzie drobnymi chmurkami i obłokami, spadł grom. Zapowiedziany od dłuższego czasu z emfazą przez obóz sanacyjny, a przedstawiony na tegorocznym zjeździe legjonistów przez prezesa klubu parlamentarnego BB Sławka, nowy projekt konstytucji padł na nieurodzajną i zachwaszczoną własnym zielskiem glebę. Miał to być piorun, niosący w szeregi opozycji spustoszenie i śmierć, gdy tymczasem był to zwykły grom, czyli tzw. zimne uderzenie.

Przypuszczenie pewnych sfer politycznych, że wysunięcie nowego projektu konstytucji w formie i treści podanej przez p. Sławka, miało na celu odwrócenie uwagi społeczeństwa od ciężkiego kryzysu gospodarczego i finansowego, jaki Polska w tej chwili przeżywa, zdaje się być trafne. Był to dość zręczny manewr polityczny, obliczony na efekt zewnętrzny i dający opozycji asumpt do szerokiej dyskusji politycznej. Strzał ten atoli rychło spalił na panewce. Zamiast spodziewanej emocji, zamiast wzbudzenia entuzjazmu, względnie oburzenia, nowy projekt konstytucji spotkał się w szerokich kołach społeczeństwa z całkowitą obojętnością, która w danych okolicznościach jest objawem niezwykle smutnym.

Jeżeli obóz sanacyjny zamierzał przez opublikowanie nowego projektu konstytucji pobudzić społeczeństwo do głębszego myślenia i do szlachetnych porywów w kierunku pracy społecznej i państwowo-twórczej, to się grubo omylił. Społeczeństwo, przyzwyczajone w dobie obecnej do różnego rodzaju niespodzianek politycznych, z zupełnie zimną krwią i z chłodnym sceptycyzmem przyjęło ten najnowszy eksperyment sanacyjny, jak gdyby sprawa ustroju państwowego nie miała nic wspólnego z dolą i niedolą najszerszych jego warstw.

Są to oczywiście skutki systemu, pod obuchem którego społeczeństwo żyje i cierpi. Ten stan apatii i zobojętnienia, w jaki społeczeństwo popadło, nie może być zlekceważony przez tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za losy i przyszłość kraju. Jest to objaw ujemny, zły, nasuwający smutne refleksje.

Teza obozu sanacyjnego, że społeczeństwo polskie w okresie przedmajowym było zbytnio rozpolitykowane, jest niewątpliwie słuszną. Co do nas to zawsze byliśmy gorącymi zwolennikami ograniczenia sejmowładztwa, występując śmiało i odważnie przeciwko szerzącemu się wówczas warcholstwu i korupcji. Należało więc w złołaty organizm państwowy wnieść pierwiastek ładu i porządku, a w skołataną i rozbitą społeczeństwo wpoić poczucie dobra publicznego.

Ale popadanie z jednej skrajności w drugą jest niemniej zgnębem i niebezpiecznym. Rozpolitykowanie społeczeństwa zastąpiło ukracanie praw i swobód obywatelskich oraz uśmierzenie myśli społecznej, a sejmowładztwo ustąpiło miejsca jedynowładztwu. Doświadczenie życiowe wykazało, że jedno i drugie jest z gruntu fałszywe i szkodliwe.

Mówi się o konieczności wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej. Ale w naszych warunkach, gdy prezydent uzyskał od władz ustawodawczych wszelakie pełnomocnictwa i wydaje dekrety we wszystkich dziedzinach życia

państwowego według swego uznania, czyż zachodzi konieczność wzmocnienia władzy prezydenta? Czyż u nas nie dzieje się wszystko według z góry powziętego planu i programu? Przecież każde dziecko szkolne wie, w czymem ręku spoczywa dziś faktyczna władza w Polsce!

Nowy system wyborczy do senatu ma pobudzić ambicję i szlachetne współzawodnictwo w szerokich warstwach społeczeństwa. I pocóż ta ambicja i to szlachetne współzawodnictwo, jeżeli z góry wiadomo, kto będzie miał specjalne prerogatywy, a kto ich wogóle nie zdobędzie? Przeciętny obywatel wie bardzo dobrze o tem, że podobny system wywoła skutek wręcz odwrotny, gdyż ludziom myślącym i szlachetnym odpadnie w takich warunkach wszelka chęć do pracy społecznej.

System sanacyjny wywołał w społeczeństwie stan odrętwienia i bierności.

Rozpolitykowanie dostało w łeb, a nastąpiła era obojętności i martwoty. W szerokich warstwach społeczeństwa, dla których kwestie ustrojowe zeszły na plan dalszy, nurtuje tylko jedna myśl: praca i chleb. Szczęśliwe rozwiązanie tych dwóch zagadnień jest kwestją chwili. Ludzie zdają sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że dobro narodu idzie w parze z dobrem państwa. Jakżeż na czasie są tu słowa poety: „Nie czas ratować róż, gdy płoną lasy“.

Trzeba dążyć do tego, ażeby społeczeństwo było pod każdym względem (Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

## Na Kubie panuje chaos.

Głód w Hawanie. — Stan oblężenia. — Strzelanina na ulicach. — Machado nie chce ustąpić i dąży do sprowokowania Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 12. 8. (PAT) Według wiadomości z Hawany, przywódcy kubańskich stronnictw politycznych odbyli posiedzenie dla rozważenia sytuacji politycznej.

Przeważa tu opinia, że prezydent Machado winien ustąpić. Umożliwiłoby to przywrócenie spokoju i porządku. Kuba jest obecnie niemal w stanie chaosu. Strajk generalny trwa. Większość sklepów pozamykana. Piekarnie są nieczynne od soboty, tak, że w uboższych dzielnicach miasta daje się odczuwać głód. Obawiają się, że tłum zacznie płaćdrować sklepy żywnościowe.

Prezydent Machado, jak dotychczas, nie zamierza rzec się władzy i ogłosiwszy stan oblężenia chwycił się ostrych środków, ażeby zmusić rewoltującą ludność do uległości. Ulicami Hawany przeciągają auta pancerne, które bez ostrzeżenia ostrzelują potwierane sklepy. Patrole wojskowe rewidują pieszych i auta, używając broni przy łaďa prowokacji.

Sytuacja na prowincji również pogarsza się. Ludność oczekuje interwencji Stanów Zjednoczonych, które na mocy prawa Platia z r. 1901 mają to uczynić. Aczkolwiek Stany Zjednoczone

dają do zrozumienia, iż najlepszym wyjściem byłoby ustąpienie obecnego prezydenta, zwłaszcza, że wobec konieczności opanowania groźnej sytuacji ekonomicznej, spory polityczne winny zejść na plan drugi, to jednak rząd Stanów Zjednoczonych pragnie, o ile możliwości uniknąć interwencji zbrojnej.

Komitet wykonawczy partii liberalnej, która popiera prezydenta Machado, rozważał wczoraj propozycję ambasadora St. Zjednoczonych. Opozycja przeciwko obecnemu prezydentowi ma źródło przedewszystkiem w kryzysie gospodarczym. Zarzuca się prezydentowi, że nie udało mu się zatrzymać spadku cen cukru poniżej kosztów produkcji.

Wprawdzie poprzednicy prezydenta Machado również nie zdołali rozwiązać

trudności ekonomicznych i rządy ich upadały wskutek rewolty Kubańczyków, to jednak prezydent Machado przeciągnął strunę w dwóch kierunkach. Rządy jego, jak na stosunki kubańskie trwają nazbyt długo (8 lat), a nadto w ostatnim roku stosował on dla przełamania opozycji niezwykle ostre środki.

W celu pełnego zrozumienia sytuacji i powściągliwości, jaką zachowują St. Zjednoczone, należy przypomnieć, że St. Zjednoczone nakładają wysokie cła na cukier importowany z Kuby. Prezydent Machado dąży do sprowokowania interwencji St. Zjednoczonych, aby przetrwać punkt ciężkości w innym kierunku i móc odegrać rolę bohatera narodowego, broniącego niezawisłości Kuby.

## Splyw „Przez Polskę do Morza“

dotarł już do Gdańska.

W piątek o godz. 18 uczestnicy spływu, dokonując ostatniego etapu, przybyli do Gdańska. Na molo oczekiwała

rodaków licznie zgromadzona publiczność oraz przedstawiciele rządu polskiego. Pierwsza przybyła łódź Warszawskiego Klubu Sportowego „Syrena“, poczem zaczęły przybywać łodzie i kajaki. Gości powitał w imieniu oddziału Ligi Morskiej i Kol. komandor Poznański. Następnie wygłosił przemówienie radca legacyjny Ziętkiewicz, w imieniu Związku Polaków w Gdańsku przemawiał poseł do Volkstagu dr. Moczyński a jako członek Rady Organizacyjnej Polaków Zagranicą b. marszałek senatu dr. Szymański, podkreślając, że bez morza Polska nie posiada łączności z Polakami, znajdującymi się zagranicą. W końcu wygłosił przemówienie komandor honorowy gen. Kwaśniewski.

Łodzie uczestników spływu ładowane są na przybyłe z Gdyni statki „Dar Pomorza“, „Gdańsk“ oraz holowniki „Lech“ i „Bizon“, na których uczestnicy spływu odbywają dalszą podróż do Gdyni. Każdy z uczestników spływu otrzymał w Tczewie żeton pamiątkowy, a następnie L. M. i K. rozdała 200 dyplomów. Poza tem rozdzielono 42 pamiątki przedmiotowe, w tem 4 jako dar ministra spraw zagr. Becka.

### Warjat podpalił szpital.

Berlin, 12. 8. (PAT) W zakładzie dla obłąkanych w Bremie wybuchł wielki pożar. Liczba ofiar dotychczas nieznaną. Ogień został podłożony przez jednego z chorych.



Kapral, weteran wojny światowej opowiada młodym bezrobotnym wesołe „kawaly“ z życia wojskowego. Po wojnie światowej Anglja powróciła do systemu ochotniczych wojsk zaciężnych. W tym celu tysiące agitatorów prowadzi propagandę wśród młodzieży, obiecując im rozmaite rozkosze pod sztandarem lwa brytyjskiego.

## Nowy pomysł sanacyjny...

(Ciąg dalszy).

zadowolone i doczekało się corychlej dobrobytu, którego daremnie wyczekuje. Jakkolwiek społeczeństwo polskie jest wybitnie demokratyczne i republikańskie, to nie waha się powiedzieć, że szczęście i zadowolenie społeczeństwa zależy niemal wyłącznie od znośnych warunków bytowania, choćby one były sprowadzone nawet w drodze nieparlamentarnej. Dopóki to nie nastąpi, wszelkie projekty ustrojowe są grochem rzucanym o ścianę.

W Polsce ma się wytworzyć nowa elita, nowa szlachta. Ale czy sfery miarodajne pomyślały o tem, że w tej elicie, czy w tej szlachcie musi zaistnieć pierwiastek moralny? Czy odznaczenie — choćby na polu chwały — jest patentem rozumu, poczucia godności i wartości moralnych? Czy wojak jest wszystkim, a cywil niczem? Czy tylko odznaczeni krzyżem „Virtuti Militari” i Krzyżem Niepodległości przyczynili się do odzyskania wolności i niepodległości Polski? Dlaczego odznaczeni orderem „Białego Orła” i „Polonia Restituta” nie mają otrzymać takich samych praw i przywilejów, jakie sanacja chce nadać odznaczonym krzyżami „Virtuti Militari” i „Krzyżem Niepodległości”? Czyż oni a również i ci, którzy wogóle nie mają orderów, a wielkie położyli zasługi dla dobra Polski, nie są patriotami i nie zasługują na prawa obywatelskie?

Francja ma rządy parlamentarne i Francji z tem dobrze. Szanują tam każdy czyn szlachetny, każdą służbę dla ojczyzny. We Francji nawet ministrem wojny może być cywil.

Twierdzenie, że nowy projekt sanacyjny nie dotyczy Sejmu, jest czczym frazešem. Społeczeństwo zna już dostatecznie tego rodzaju argumenty i kombinacje. Sejm jest dziś obezwładniony, a Senat ma być według nowego projektu wyrocznią i najwyższą instancją w sprawach narodu i państwa.

Państwem należy rządzić rozumnie. Społeczeństwo jest zbiorowiskiem obywateli dojrzałych, składających mienie i życie na ołtarzu ojczyzny, a nie stadem owiec.

Konstytucja polska winna zawierać naczelną zasadę, że naród polski ma być źródłem władzy i gospodarzem, odpowiedzialnym za losy i przyszłość państwa. Wszystko, co się dzieje i dzieć ma w obrębie państwa polskiego, winno odpowiadać duchowi i potrzebom narodu polskiego. O taką a nie inną Polskę walczyliśmy i takiej Polski pragniemy a nie innej.

Jeżeli główny organ endecki „Gazeta Warszawska” czyni uszczypliwe uwagi pod adresem chadeckiego „Głosu Narodu”, który wyraził przypuszczenie, że „choć w tej dziedzinie znajdują się jakieś punkty styeczne, które ułatwią, jeżeli nie osiągnięciu porozumienia, to przynajmniej umożliwią wynalezienie wspólnego języka, tak niezbędnego przy dyskusji nad zmianą Konstytucji”, to pragniemy podnieść, że świadczy to nie ujemnie, lecz dodatnio o obozie Ch. D., który w imię dobra ogólnego gotów jest zapomnieć o różnych smutnych, przejściach i przeżyciach, gdyby w obozie prorządowym zapanowała naprawdę inicjatywa zgody wewnętrznej. Potwierdza to fakt, że Ch. D. chodzi nie tyle o partję, ile o państwo, którego podstawy są silnie podminowane, a którego losy i przyszłość leżą nam wszystkim na sercu.

# Ordynacja wyborcza do sejmiku bez zmiany.

## Dalsze wyjaśnienia p. Sławka.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł.) Na konferencji prasy sanacyjnej pułk. Sławek powiedział co następuje:

Nie uznaje on zasady trzech kategorii władzy: ustawodawczej, wykonawczej i niezależnego sądownictwa, lecz uważa wszystkie te trzy czynniki za organy państwa. Prezydent reguluje ich kompetencje i rozstrzyga ewentualne sprzeczności.

My zrywamy — mówił — z systemem schlebienia i w rezultacie oszukiwania tłumu. W przyszłości sam Senat, złożony z ludzi, wybijających się ponad otoczenie, będzie kwalifikował przyszłych wyborców. N. p. Witos wybija się ponad swoje chłopskie otoczenie, lecz wybrał złą metodę schlebienia i oszukiwania wyborców. Ja przyjmuję inne metody. Nie chcemy widzieć obywatela tylko pędzonego przez policjanta, pragniemy oceniać działalność obywateli z punktu widzenia ich wysiłków twórczych. Chodzi o takie przedstawienie pojęć w umysłach społeczeństwa, by je pobudzić do współaktywności w sprawach państwa.

Zamiast jednego dyktatora, czy monarchy, lepiej mieć wielką ilość rąk współdziałających.

Ogólnie biorąc, nowy projekt konstytucji rozkłada ciężar pracy dla państwa nie tylko na prezydenta i organy państwowe, lecz i na samych obywateli, którzy mają współdziałać w jak najlepszym układaniu życia zbiorowego. Pragniemy wytworzyć pośród obywateli współzawodnictwo zasługi dla państwa, ogarniać coraz większą ilość obywateli. Podniesienie znaczenia pewnej ilości lepszych obywateli, traktujemy nie jako nagrodę za zasługi, ale jako możliwość wpływania na szersze sfery. Naszą ambicją jest więc ocenienie obywateli wartości: interesu człowieka i zbiorowości. Pragniemy zerwać z systemem organizowania się na wzór związków zawodowych, w których poszczególne osoby łączą się dla obrony swoich interesów przeciw interesom innych. W rezultacie wszyscy obywatele razem tworzą niejako związek przeciw państwu.

Co się zaś tyczy ordynacji wyborczej do Sejmu, to ma pozostać niezmienną.

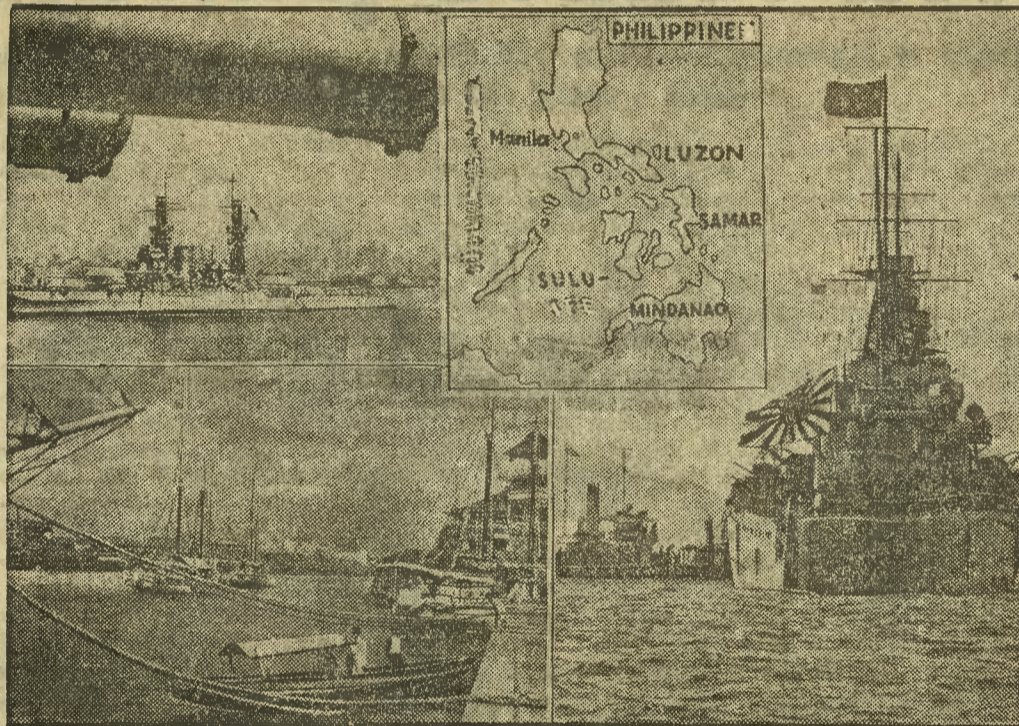
P. Sławek wskazał na niecelowość lansowania przez konserwatystów zmian w formie cenzusu majątkowego, wykształceniowego czy innego.

Na tem straciliby przedewszystkiem konserwatyści, bo przeciwstawiliby sobie resztę obywateli, którzy znajdują się w większości. Poza tem cenzus, tak zrozumiany, stworzyłby nierówność i niesprawiedliwość. Należy kategorycznie przestrzec przed wprowadzaniem podobnych nierówności. Jeżeli nierówność istnieć już musi, to mierzona wartością zasługi i wysiłku i to nie traktowana jako nagroda.

Co do lansowanych przez część prasy poglądów, że projekt Konstytucji przewiduje okręgi jednomandatowe, p. Sławek odpowiedział, że głównie ze względu na mniejszości narodowe, tworzyć jednomandatowych okręgów nie możemy.

W końcu wezwał p. Sławek przedstawicieli prasy sanacyjnej, aby unikali polemiki z prasą opozycyjną na temat projektu Konstytucji, natomiast rozwijali pozytywnie idee, które projektowi przyświecają.

## Wyścig zbrojeń na Pacyfiku.



Wszystkie państwa wygadają się w Genewie na temat rozbrojenia a potem u siebie w domu przystępują do budowania nowych samolotów bojowych, tanków, okrętów wojennych itp.

Nad Oceanem Spokojnym prześcigają się w zbrojeniach St. Zjednoczone i Japonia. Prez. Roosevelt zatwierdził ostatnio plan budowy 21 okrętów wojennych na najbliższe 3 lata. W tym celu w budżecie wstawiono 46 milj. dol.

Rząd japoński ze swej strony powiększył budżet marynarki wojennej i polecił budowę 30 okrętów wojennych różnych klas. Jednocześnie zapoczątkowano budowę 200 hydropla-

nów dla floty wojennej.

Zbrojenia te nabierają specjalnego znaczenia, jeżeli przypomnimy sobie że przed kilku miesiącami U. S. A. urządziły manewry floty koło wysp Hawajskich a niedawno odbyły się manewry floty japońskiej w pobliżu tychże wysp.

Na rycinie naszej widzimy z lewej u dołu widok na port w Manilli, stolicy wysp Filipińskich, których mapka umieszczona jest u góry. Z lewej u góry jeden z największych amerykańskich okrętów bojowych, a z prawej strony potężny kolos wojenny marynarki japońskiej.

# Umowa polsko-niemiecka w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Warszawa, 12. 8. (PAT) W dniu 11 sierpnia 1933 r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. Umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Rzeszą Niemiecką o ubezpieczeniach społecznych, podpisanej w Berlinie w dniu 11 czerwca 1931 r.

Powyższej wymiany dokonał ze strony polskiej p. Szembek podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ze strony Rzeszy niemieckiej Hans v. Moltke, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej w Warszawie. Umowa o ubezpieczeniach społecznych zawarta w wyniku długoletnich rokowań między rządem niemieckim i polskim, normuje wyczerpująco ogół spraw związanych z korzystaniem przez obywateli jednego państwa z zastrzeżeń wszystkich działów

ubezpieczeń społecznych państwa drugiego. Umowa wchodzi w życie w dniu 1 września rb. Blisze informacje co do uprawnień obywateli polskich wobec

ubezpieczeń społecznych niemieckich poda Ministerstwo Opiekę Społeczną do wiadomości publicznej w drodze komunikatów prasowych.

## Przymusowe roboty internowanych przy osuszaniu bagien.

Berlin, 12. 8. (PAT) Wszyscy internowani we wrocławskim obozie koncentracyjnym w liczbie 343 osób zostali odesłani do Berbomora nad granicą holenderską, skąd mają być przewiezieni do obozu koncentracyjnego pod Osnabrueck. Według prasy zlikwidowanie obozu pod Wrocławiem miało na celu względy oszczędnościowe, jak również wykorzystanie pracy internowanych przy robotach nad osuszeniem bagien północno-zachodnich Niemiec.

# Spisek komunistyczny w armii japońskiej

## Projekt zamachu na Tokio i Jokohamę.

Londyn, 12. 8. Z Tokio donoszą iż w szeregach armii japońskiej wykryto spisek komunistyczny. Agitatorzy moskiewscy przygotowali jawny bunt kilku pułków japońskich.

Hasło do buntu miało paść podczas manewrów lotniczych. Spiskowcy chcieli

li obrzucić bombami Tokio i Jokohamę. Skutki tego bombardowania byłyby straszne.

Wywiad japoński sparaliżował zamach. Aresztowano 100 osób, w tem kilku wyższych oficerów.

# Polka, która buduje Paryż.

Częściej słyszymy o ludziach, którzy poświęcają życie, by robić sobie reklamę, niż o tych, którzy pracują bez wytnienia, poświęcając się sprawie umiłowanej. Do tych ostatnich typów należy **Adrianna Górka**, architektka polska, znana bardziej w Paryżu, niż w Polsce.

Studia zaczęła Górka na Politechnice Warszawskiej, lecz już w 1919 roku przybyła do Paryża. W roku 1922 zajmuje trzecie miejsce w konkursie dyplomowanym Wyższej Specjalnej Szkoły Architektury i od tej chwili zaczyna prowadzić życie czynne i twórcze. I następuje żmudna praca techniczna: w żelazo-betonie, praktyka w biurze konstrukcyjnym... W 1927 buduje pierwszy wielki ośmiopiętrowy dom w Passy (Paryż), w 1932 kaplicę we Włoszech, potem znowu dwa magazyny w Paryżu kilka mieszkań nowoczesnych.

W 1930 i 1931 r. staje **olbrzymi dom 9-piętrowy w Neuilly** (pod Paryżem): we Włoszech nad wielkimi jeziorami wielki park z belwederem i pomnikiem dla znanego finansisty. Toeplitza; wewnątrz pracowni znanej malarki polskiej w Paryżu, Tamary Lempickiej, kinematograf „Le Journal” na Wielkich Bulwarach w Paryżu, i inne prace. Ostatnio rozszerzyła Górka swoje pole działania na Riwierę, gdzie mieszka jej spółnik, de Montaut; we współpracy z nim wybudowała **nowe kino w Marsylii** i dwa następne kina w Paryżu: „Cineac” i „Paris-Midi” (to ostatnie na dworcu Saint Lazare); buduje obecnie

## Tylko Aryjczyk może być urzędnikiem w Niemczech.

Specjalni rzeczoznawcy do spraw rasowych.

Berlin, 11. 8. (PAT.) Według ogłoszonej instrukcji w sprawie tak zw. paragrafów aryjskich **nowa ustawa urzędnicza przewiduje, że osoby, z których choć jedno z rodziców lub dziadów nie było Aryjczykiem nie mogą być urzędnikami Rzeszy. Urzędnikami Rzeszy i instytucji prawnopublicznych mogą być osoby pochodzenia aryjskiego i pozostające w związku małżeńskim również z osobą, która udowodni swoje pochodzenie aryjskie. W wypadkach wątpliwych rozstrzygać mają rzeczoznawcy do spraw rasowych.**

jeszcze jedno, tym razem w Brukseli...

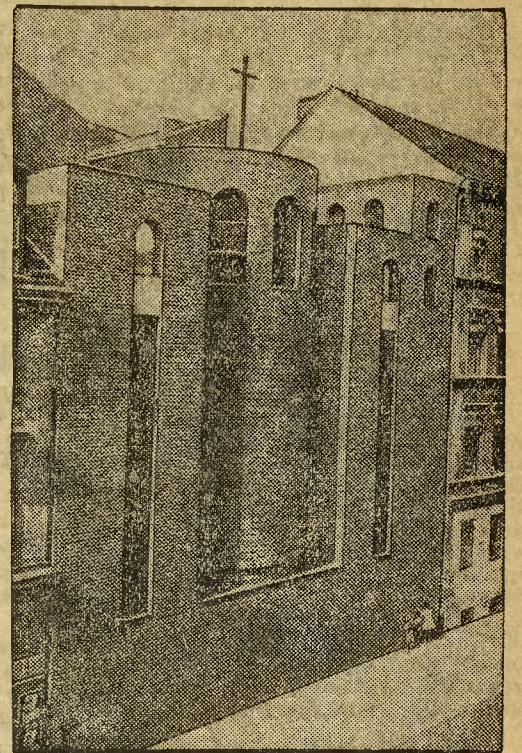
Szczególnie ciekawe są małe luksusowe mieszkania Górskiej, niedrogie. A jednocześnie luksusowe apartamenty ze szkła, lub znajdujący się w budowie nowy **Pałac Sportów w Cannes** (10.000 metrów kwadratowych).

## Lourdes w świetle statystyki.

W związku z jubileuszem objawień w Lourdes opracowane zostały ważniejsze daty i wydarzenia z historii tego sanktuarium narodowego. Procesje przed Grotą rozpoczęły się 2 marca 1858 r., nazajutrz po trzecim objawieniu się Najświętszej Panny, zgodnie z Jej zaleceniem. Odtąd trwają bez przerwy aż do dzisiejszego dnia. Według sprawozdań policyjnych, przedłożonych burmi-

strzowi Lourdes, liczba pielgrzymów w dniu 2 marca 1858 r. wynosiła okragło 1.660 osób, 3 marca — 4.000 i 4 marca 7 do 8 000 osób. Pierwsza zorganizowana pielgrzymka odbyła się w dniu 25 lipca 1864 r. 16-go lipca 1867 r. przybyła pierwsza pielgrzymka koleją. Ale większe rzesze pątników poczęły przybywać dopiero po wojnie 1870-71. W dniu poświęcenia posągu Matki Bożej, tj. 4 kwietnia 1864 r. przyjeżdża Lourdes 200 księży i 20.000 pielgrzymów. Rok 1872 przyniósł 96 różnych pielgrzymek z dziewięciu biskupami, 277 sztandarami i 60.000 pątników. W r. 1929 zanotowano 170 pielgrzymek, które przybyły w 384 specjalnych pociągach: liczyły one 242.405 pątników, w tem 15.680 chorych. Ofiary przeznaczone wyłącznie na to, by umożliwić ubogim chorym pielgrzymkę do cudownego miejsca w roku 1929 wyniosły 4.875.950 franków. Dzięki nim można było przywieźć do Lourdes 42.596 chorych, nie mogących własnym sumptem odbyć podróży do Grotty Massabiejskiej.

## Kościół bez bramy wchodowej.



W Berlinie wybudowano kościół św. Wojciecha. Jest to najdziwniejsza świątynia Boża pod względem architektonicznym. Z powodu szczupłości miejsca nie posiada ona bramy wchodowej wprost z ulicy, tylko wchodzi się do kościoła przez bramę sąsiedniej kamienicy. Cały kościół utrzymany jest w stylu modernistycznym. Ten sposób budowy zapoczątkowany został w Ameryce i przedostaje się powoli do Europy. A trzeba wiedzieć, że przez 19 wieków trwał przy stylu gotyckim albo romańskim z domieszką bizantyjskiego ewent. maurytańskiego, o ile, jak w Hiszpanji np., kościół powstał z arabskiego meczetu.

## Mimo kanikuly na ulicach Londynu ruch olbrzymi.



Wielkie miasta podczas upałów zwykle wymierają i panuje w nich sezon martwy. Nie odnosi się to jednak do Londynu, do tej stolicy świata. Anglicy naturalnie opuścili wedle możności stolicę, ale ruch turystów w Londynie jest niesłychany. Rycina pokazuje zdjęcie z ulicy Picadilly w letnim sezonie, a przecież ulica ta nie należy jeszcze do najmocniej uczęszczanych.

## Masowe wymieranie ryb morskich

Hamburg, 10. 8. (PAT.) Od dłuższego czasu zauważono u ujścia Łaby **masowe wymieranie ryb. Fakt ten stwierdzono w różnych częściach mórz.**

Według badań zainicjowanych przez dr. Blegvarda, kierownika instytutu biologii morskiej w Kopenhadze, od dłuższego czasu rośliny morskie, szczególnie trawy morskie i wodorosty przechodzą infekcyjną chorobę, która powoduje ich gnienie i tworzenie się w ten sposób gazów, zatrujących ryby. Uczeni zastanawiają się nad sposobami walki z tą zarazą, która może przerodzić się w klęskę rybołówstwa.

# Sprzedasz lub kupisz co Ci potrzeba przez drobne ogłoszenie w „DZIENNIKU BYDGOSKIM”

Marek Romański.

(72)

## Żółty Szatan

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Żeby zrobić zasadzkę na kogoś, trzeba mieć pewność, że miejsce zasadzki jest dobrze wybrane. Ja tej pewności nie mam!

— Pan zatem odmawia, panie naczelniku?

— Tak! Odmawiam! Nie chcę marnować czasu moich ludzi. Nie wierzę, by ambasadzie zgroziło nowe włamanie.

— A ja wierzę, że grozi i że może się to stać dziś w nocy!

— Przesada, panie komisarzu!

— Być może. W każdym razie, skoro pan odmawia, nie mam żadnej rady, jak tylko zwrócić się do pana Torrena z prośbą, by mi pozwolił czuwać w ambasadzie.

— Ja nie mam nic przeciwko temu, skoro pan Torren się na to zgodzi.

— Jesteśmy zatem w porządku!

— Pana bardzo interesuje ta sprawa? — zagadnął niespodziewanie innym tonem Szarecki, zakładając nogę na nogę i wpatrując się w nos swego bućka.

— O, tak! Bardzo! — odparł krótko detektyw.

— A z jakich to pobudek, panie komisarzu?

— Z czysto osobistych. Tylko to gra

rolę w moim zainteresowaniu tą sprawą.

— Hm! Czy sądzi pan naprawdę, że pan w tę sprawę wniesie jakieś nowe okoliczności?

— Sądzę, że tak!

Szarecki zmarszczył brwi.

— To interesujące — rzekł bez przekonania.

Snarski wstał i skłonił się.

— Nie będę panu zajmował więcej czasu, panie naczelniku!

— Było mi bardzo miło!

Szarecki wyciągnął rękę do Snarskiego.

— Życzę panu powodzenia! Jedno tylko jeszcze słowo: Pan mówił o sprężynie całej sprawy, o sprężynie, którą pan podobno zna. Czy jest tak faktycznie? Kto jest wobec tego tą sprężyną?

— Teraz jeszcze nie mogę panu powiedzieć! Mówię, że złowiłem rybę dopiero wtedy, gdy mam ją w sieci! Stanie się to praw...

Snarski nie dokończył. Drzwi gabinetu szefa policji otworzyły się nagle i ukazał się w nich aspirant Warmski, rozgorączkowany i podniecony.

## ROZDZIAŁ XLVII.

### Niespodzianka.

Na czole Yoshimury osiadł cień niepokoju.

Ciemne oczy Japończyka patrzyły gdzieś w jakąś przestrzeń daleką, a myśl Azjaty pracowała nerwowo.

Jerzy Snarski mylił się. Mylił się, jeżeli sądził, iż Yoshimura nie dostrze-

że śladów jego gospodarki w swoim pokoju, iż minie dłuższy okres czasu, zanim Yoshimura zauważy brak notatek i zabranych przez detektywa weksli z podpisem Blockiego.

Nie minęły jednak dwadzieścia cztery godziny, od czasu, kiedy Jerzy Snarski dokonywał rewizji w rzeczach Yoshimury, a Japończyk już stwierdził brak weksli, notatek i zdjął daktyloskopijne ślady palców detektywa ze skórzanej walizki.

Miał małe archiwum daktyloskopijne, a w niem między innymi odbliski palców Snarskiego, sporządzone jeszcze w czasach, kiedy to mierzył się z Snarskim w Londynie.

Yoshimura porównał zdjęcia daktyloskopijne odblitek palców, znalezionych na walizce z odbliskami linii papilarnych Snarskiego i był już w domu.

Wiedział już kto podczas jego nieobecności gospodarował w zajmowanym przez niego pokoju hotelowym. Intruzem, który przewracał w jego rzeczach był nie kto inny, jak Snarski.

Japończyk zdawał się nie być tym przejęty, był przecież mistrzem w panowaniu nad sobą, jedynie czoło jego sfałdowało się większą ilością zmarszczek.

— Można się było spodziewać! — mruknął do siebie. — Nie wiele na tem zyskał znany pan Snarski. Szyfru notatek nie odgadnie nawet sam djabeł, a na wekslach Blockiego nie zależy mi. Wpadły mi w ręce przypadkowo, nie potrzebuję ich wcale.

Yoshimura pogrążył się w zamyśleniu. Zamyślenie to nie wróży nic dobrego Snarskiemu. Yoshimura nie przebacza nigdy nic nikomu, Yoshimura nie zostawia poza sobą ani jednego niewyrównanego rachunku.

Rachunek jednak zostanie wyrównany później. Wyrówna go on sam — Yoshimura, albo wyrówna go w jego imieniu groźna i piękna „nr. L. — 13...”. Plany odwetu trzeba odłożyć na później. Czekaj robotę. Pilna, ciężka robotę!

Yoshimura wyjeżdża z hotelu i podąża na jedno z przedmieść Warszawy, gdzie w niewielkim jednopiętrowym domku urządził sobie „pied a terre”. Wychodzi wkrótce z tamtąd zmieniony do niepoznania. Niebieska bluza robotnicza, jakieś wymięte stare portki, czapka nasunięta na oczy, ciężka torbka z narzędziami w ręku.

Yoshimura z zadowoleniem czeka na dejścia nocy, chociaż noc ta przychodzi ze straszliwym wrogiem Japończyka, z nieprzewidywalnym lękiem mroku.

Tym razem jednak demon wywiadu wita mrok radośnie, pod jego bowiem osłoną musi raz jeszcze zejść do kanałów, przez kanały dostać się do gmachu ambasady i zdobyć z kasy ogniotrwałej trzecią kopję traktatu, tę, której nie zdobył „Błady Julek”...

Początkowo miał zamiar Yoshimura użyć do pracy przebijania kanału i fundamentów pałacyku w Alejach Ludzi, pozostających w jego służbie, wnet jednak porzucił ten zamiar.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Dyżur lekarski w dniu 13. bm. pełni w nocy dr. Flisowski, zast. dr. Dzius. W dniu 14 bm. w nocy dr. Smolin, zast. dr. Oehlirch, w dzień dr. Dzius, zast. dr. Smolin i dr. Rogala.

Kino dźwiękowe „BAJKA” dziś i dni następnych wiele interesujący, sensacyjny film p. t.: „Miłość w aucie” z Anną Bellą i John Murat'em w rolach głównych. Nadprogram dodatki dźwiękowe.

**W RAZIE WYPADKU TELEFONU:**  
Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.  
Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.  
Lekarz dyżurny — tel. 12-48.

## BUDOWA NOWEGO STATKU.

W zarządzie Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego w Gdyni odbyło się wczoraj podpisanie umowy z przedstawicielem stoczni Swan Hunter & Wigham Richardson w Newcastle-on-Tyne o budowę nowego statku, przewidzianego dla linii regularnej z Gdyni do portów angielskich. Budowa ta ma być ukończona w marcu 1934 roku.

Nowy statek będzie miał nośność około 2000 ton. Statek będzie specjalnie przystosowany do transportu łatwo psujących się artykułów, z których w głównej mierze składa się nasz eksport do Anglii.

## ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO.

Lotem błyskawicy rozeszła się po mieście wiadomość o targnięciu się na swe życie znanego powszechnie inżyniera, kierownika oddziału techniczno-policyjnego w Komisariacie Rządu W. Lubarskiego, który poza pracą zawodową brał żywy udział w życiu społecznym i kulturalnym.

Młody ten, bo zaledwie 32-letni inżynier, jakkolwiek był wyznania prawosławnego, czuł się dobrym obywatelem polskim, któ-

ry nie szczędził swej pracy dla narodowych spraw polskich i należał on do wielu organizacji społecznych, a wszędzie odznaczał się wielką inicjatywą i aktywnością.

To też wiadomość o jego śmierci wywołała bardzo przykre wrażenie, a to tem więcej, że dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny tego rozpaczliwego kroku. Bliżsi znajomi przypuszczają, że przyczyną targnięcia się na życie było psychiczne załamanie się z powodu małżeńskiego zawodu. Ponieważ strzał nie był śmiertelny, przeto przewieziono go w ciężkim stanie do szpitala SS. Miłosierdzia, gdzie natychmiast poczyniono odpowiednie zabiegi lekarskie, które okazały się jednak bezskuteczne, gdyż denat po blisko dwugodzinnych męczarniach życie zakończył.

## OTWARCIE RUCHU NA ULICY MOSTOWEJ.

Dzisiaj 12 bm. o godz. 10 nastąpiło otwarcie ruchu kołowego na ul. Mostowej, głównej arterii komunikacyjnej między miastem a portem, przez nowo wybudowany wiadukt nad torami kolejowymi, wiodącymi na molo węglowe.

Wiadukt żelazo-betonowy wybudowany został w formie łuku 2-przegubowego z podwieszoną jezdnią według projektu inż. Jeskiego.

Rozpiętość wiaduktu wynosi 62 m. Jest to drugi w Polsce żelazo-betonowy wiadukt pod względem rozpiętości. Najdłuższy most żelazo-betonowy wybudowany w Polsce znajduje się na rzece Sole w Kobiernicach na drodze między Krakowem a Bielskim Cieszymem.

Roboty wstępne przy budowie wiaduktu rozpoczęto we wrześniu 1931 r., a całkowite zakończenie nastąpiło w dniu 4 sierpnia br. Budowę wykonywała początkowo firma „Tri”, a następnie Koncern dla Rozbudowy Portu Gdyni (firma inż. F. Skąpski i firma Wolski

i inż. Wiśniewski) pod nadzorem wydziału budowy portu Urzędu Morskiego.

## TOPIELEC ROZPOZNANY.

Ustalono, że wydobyty w Gdańsku topielec nazywa się Romanowicz Tadeusz Marjan, urodzony 1915 r., który zamieszkiwał w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej.

## KOŃ ZABITY PRZEZ LOKOMOTYWE.

Manewrujący na boczny oksywskiej parowóz najechał na przejeżdżającą furmankę, naładowaną sianem. Wskutek zderzenia został zabity koń oraz strzaskany wóz, natomiast właściciel Józef Rynca doznał lekkich obrażeń.

**Włosy latem...**

wymagają szczególnej opieki i pielęgnacji. Pod wpływem słońca i polysku, włosy tracą miękkość i połysk. Natenczas więc niezbędnym jest regularne pielęgnowanie włosów wyśmienitym Szampunem Kollontay'a. Spróbujcie — a nie pozastaniecie!

**Kollontay's Szampun**  
1 paczka-2 mycia głowy-cena 40 gr.

14000 247

## Pomysłowy mistrz stolarski.

W bieżącym sezonie plaża gdyńska dzięki inicjatywie inż. arch. Müllera i przy materialnym poparciu Komisarjatu Rządu pozyskała wiele emocjonujących rozrywek, jak zsuwnie, karuzel wodny i ładowy oraz inne przyrządy gimnastyczne, rozmieszczone na znacznie rozszerzonej płatnej plaży, na której powiększono też i ilość kabin o 200 sztuk.

Największe jednak zainteresowanie kąpielowiczów obudzały skonstruowane przez pomysłodawcę mistrza stolarskiego z Włocławka, niej. Jana Putrycza dwa wehikuły wodne, z których chętnie korzystali zwłaszcza ci, którzy nie są wtajemniczeni w arkana wioślarskie, a przecież pragnęli użyć rozkoszy nawigatorskich. Są to dwa rowery wodne, t. j. dwie pary pływaków w formie wąskich i płaskich torped drewnianych, na których skonstruowane są dwa siodelka na sposób rowerowy, t. zw. tandemy oraz siedzenie dla trzeciej osoby. Za pomocą transmisji przenoszony jest ruch pedałów na umieszczone w tyle za siedzeniem koło skrzydłowe. Kierunek nadawany jest tak sa-

## Odparzenia słoneczne usuwa PUDER BEBE SZOFMANA.

mo jak na zwykłym tandemie, przez siedzącego na przedzie na pierwszym siodelku „nawigatora”. Jazda jest zupełnie pewna, niemal szybsza jak na kajaku.

Drugi wehikuł wodny jest jeszcze wygodniejszy niż kajaki i łódki. Skonstruowany on jest na wzór miniaturowego stateczka rzecznoego, z dwoma ręcznie, korbami poruszającymi kołami skrzydłowymi.

Miniaturowy ten stateczek rozwinać może szybkość do 15 km na godzinę i daje większe bezpieczeństwo aniżeli wioślarsstwo kajakowe lub łódkowe z żaglami, przyczem zbyteczną jest fachowa wprawa wioślarska.

Koszt tych wehikułów wodnych jest nie wiele większy od kosztów zwykłego kajaka dwuwiosłowego, a szybkość jego większa aniżeli kajaka 4-wiosłowego.

Dla tych, którzyby zainteresowali się tymi domorosłymi lecz bardzo praktycznymi konstrukcjami „nawigatorskimi”, podajemy też adres konstruktora, mianowicie: Jan Putrycza, Włocławek, ul. Szpitalna 14, zaś do końca sierpnia Gdynia, zakłady kąpielowe.

## Samobójca męczył się przez dwa dni!

Poznański „Nowy Kurjer” donosi: W pobliżu fortu nr. 7 na Górczynie znaleziono męczył z ciężką raną postrzałową w okolicy serca. Ranny 21-letni Kazimierz Strzelewicz, usiłował popełnić samobójstwo w dniu 7 bm. Desperat upadł po strzale na murawę, a nie mogąc wskutek osłabienia, spowodowanego upływem krwi, zawezwać pomocy, męczył się przez kilkadziesiąt godzin, zdany jedynie na łaskę losu. Dopiero dnia 3 natknął się przypadkowo na Strzelewicza p. Korczyk. Pogotowie przewiozło niedoszedłego samobójcę do lecznicy.

## Awantura o kieliszek wódki.

Dnia 6. bm. dwaj robotnicy 29-letni Jan Grzybowski, oraz 30-letni Stefan Kędziora z Kruszowicy, obaj karani i żonaci, urządzili napad na restaurację p. Marji Domańskiej w Kruszowicy, żądając wódki na kredyt. Gdy im p. D. odmówiła alkoholu, wszczęli awanturę i ją oraz jej służącą dofkliwie butelkami od piwa poturbowali, przyczem rozbili stół, rzucając nim gości, którzy stanęli w obronie gospodyni. Następnie skradli jednemu gościowi łaskę i podarli suknię na p. Domańskiej. Napad ten, jak wynika z zeznań świadków, był uplanowany z zemsty, ponieważ p. D. nie dała im wódki na kredyt. Policja odstawiła awanturników do aresztu śledczego w Inowrocławiu.

## Zabił swego ojca staruszka.

W Prochach (pow. kościański) 38-letni Franciszek Barski zabił na tle wymiarowym swego ojca, 82-letniego Józefa Barskiego, wymiarnika. Zabójcę ujęto.

## Zjazd rolników powiatu tczewskiego.

Tzew. Odbył się tu zjazd powiatowy P. T. R. Na posiedzeniu rady wybrano do nowego zarządu: prezesem ks. senatora Szulca, zast. Wacława Lubomskiego, członkami rady: Lubieńskiego, Fitzka, Moltera, Raabego i Radziwińskiego. Na delegatów do Rady Wojewódzkiej P. T. R. wybrano hr. Mielżyńskiego, Raabego, Lubomskiego i Wrzałę. Otwarcia Zjazdu Powiatowego P. T. R. dokonał prezes ks. sen. Szulc, poczem wybrano do komisji rewizyjnej Bielińskiego, inż. Czekałę i Pawłowskiego. W wolnych głosach omawiano sprawy wysokich cen prądu i liczników, parcelacji łąk nadwiślańskich i szacowania ziem. Dalej dyskutowano nad dokonaniem przez sekwestratorów Urzędu Skarbowego zajęć większej części łąk, rolnikom, jak i osadnikom m. in. p. Worzała przedstawił zebrany sprawy podatków, z czego wynika, że rolnik posiadający 60-morgowe gospodarstwo, płacić musi około 2500 zł rocznie podatków. Po referacie dr. Zakrzewskiego z Torunia zjazd zamknięto.

## 3-klasowa kredukacja szkoła handlowa T. S. W. H. w Brodnicy.

przyjmuje wpisy do klasy I kandydatów(tek), którzy ukończyli 6 klas szkoły powszechnej ew. 3 klasy gimnazjum. Nauka w szkole trwa 3 lata. Oplaty szkolne wynoszą: wpisowe zł 20, czesne zł 250 rocznie.

ŚWIĘTE, pow. świecki. Przez nieostrożność dzieci. Spaliła się tu stodoła oraz poważne zapasy siana u rolnika Słysza. Podobno pożar został spowodowany przez dzieci, bawiące się nieostrożnie ogniem.

# Mordownia czy Kasa Chorych?

Ciągle skargi i żale członków Kasy Chorych na brutalne postępowanie personelu kasowego pozostają bez echa. Panowie lekarze i kierownicy kas tolerują brutalne obchodzenie się z chorymi, którzy cierpliwie to znoszą. Tymczasem personel kasowy, zupełnie zapomniał, że utrzymuje się z składek członków Kasy Chorych i w swej brutalności robi coraz większe postępy.

Jaskrawy przykład karygodnego traktowania chorych miał miejsce w ambulatorjum Kasy Chorych w Gdyni w dniu 5. bm. gdzie chory przeznaczony do zbadania przez komisję lekarską po otrzymaniu orzeczenia lekarskiego zwrócił się powtórnie do lekarza z zapytaniem, czy będzie mógł skorzystać z paru zabiegów potrzebnych do jego kuracji. Po otrzymaniu przychylniej odpowiedzi, został gwałtownie pociągnięty, a następnie popchnięty w kierunku drzwi, przez niejakiego Jana Sarnowskiego. Dodać należy, że ów chory jest inwalidą wojennym i dotychczas nigdy z Kasy Chorych nie korzystał, to też nie mając pojęcia o podobnym traktowaniu chorych, zdumiony i oburzony wyraził zdziwienie w słowach „co to jest, co za chamskie postępowanie” grożąc przytem interwencją policji, na co Sarnowski ze słowami „ja ci dam policję” uderzył chorego dwukrotnie, i to w oko, tak zdradliwie, że wzrok został na zawsze uszkodzony.

Jak się później okazało, Sarnowski jest jakimś kontrolerem Kasy. Zdziwiałoby do prawdy, że tego rodzaju instytucja jak Kasa Chorych otacza się takimi pracownikami, którzy nadawali by się raczej do...! Gdyby podobny wypadek miał miejsce w prywatnej ja-

kiej lecznicy, przepędzono by natychmiast takiego osobnika na cztery wiatry.

Kasa Chorych zatrudniając tego rodzaju ludzi wyrządza sobie i społeczeństwu podwójną krzywdę — gdyż jest dosyć ludzi, uczciwych i chętnych do pracy, pozostających bez chleba, którzy z wdzięcznością i oddaniem a co najważniejsze bez ujmy dla instytucji wykonywaliby powierzoną im pracę. Tymczasem miejsce to zajmuje człowiek który mając własny dom w Orłowie, lekceważy pracę i pozwala sobie na bezprzykładne karygodne czyny.

Czekamy więc na rozstrzygnięcie sprawy przez Dyрекcję i uważamy, że władze nadzorcze również tym wypadkiem się zainteresują.

K. Sp.

## Z polityki.



Pakt czterech jako figura gimnastyczna.

## Imponujący przebieg zlotu SMP. okręgu tczewskiego.

Pelplin. W ub. niedzielę odbył się tu imponujący Zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej i męskiej okręgu tczewskiego. Przyjechało 675 druhen i druhów. Po odebraniu raportu przez patrona ks. Gajdusa z Tczewa młodzież z orkiestrą na czele ruszyła do kościoła gdzie z ambony przywitał ją wiceprezes Rady Związkowej ks. kanonik dr. Raszeja. Po mszy św. pochód przedelflował przed ks. biskupem Dominikiem i przedstawicielami władz S. M. P. Z kolei odbyło się na sali Szpręgi zebranie zlotowe. Generalny wikariusz ks. prałat Kurowski odczytał list Ojca św. Piusa XI, skierowany do młodzieży pomorskiej a ks. biskup Dominik udzielił S. M. P. swego pasterskiego błogosławieństwa.

Po referacie generalnej sekretarki Zw. Polek prof. Władyczynej z Tczewa i odczytaniu rezolucji spożyto wspólny obiad żołnierski.

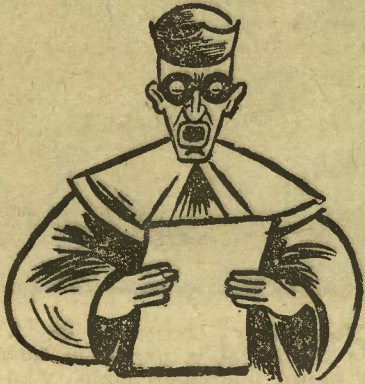
Po południu odbyły się zawody i gry sportowe drużyn S. M. P. Całość Zlotu wypadła okazale.

# Kronika Niedzielna.

**Kichanie jako grzech przeciwko Ojczyźnie. — Jak należy kształcić społeczeństwo. Nowy problem dla Ligi Narodów. — Szestaśmy pozdrawiać się kapeluszami. Nieszawodny sposób na wytepienie żydów.**

Bydgoszcz, 12 sierpnia.

Prasa donosi, że major Owoc podczas Akademii na cześć marszałka Piłsudskiego kichał tak głośno, że to przeszkadzało odczytaniu jakiejś bogoojczyźnianej deklaracji. Postawiony przed sądem (z jakiego paragrafu?) major Owoc usprawiedliwił się silnym katarem. Trybunał nieuwzględnił jednak tego tłumaczenia i skazał go na 2 miesiące bezwzględnego aresztu.



Ja ten wyrok uważam za wysoce sprawiedliwy. Czemu w naszym dekalogu narodowym niema stać i takie przykazanie „szóste: nie kichaj!”. Zapewne czynność fizjologiczna jako taka niemoże być karana (powiedzmy, że została spowodowana przez vis major) ale tyle można żądać od patrioty, aby nie kichał tam, gdzie to może być źle tłumaczone. I dlatego podobnie jak są ogłoszenia „uprasza się nie pluć na podłogę”, możnaby też ogłosić: uprasza się nie kichać na Sanację. Ja poszedłbym nawet dalej. W miejscach publicznych, umieściłbym napisy: Kichać tylko w O. W. P.! Poprosto Obóz Wielkiej Polski zamienilibym w rezerwat do kichania. Na takim terenie pan major Owoc mógłby i duszę wykichać, nie narażając się na sądy i kondemnaty.

Wobec powyższego odnoszę wrażenie, że władze muszą uczyć swych obywateli przyzwoitości i dobrych manier. Tak robili Niemcy w Kongo, gdzie w większych osiedlach pobudowali pawilony użyteczności publicznej, i aby oduczyc murzynów od chodzenia w krzaki (bo to zatruwało powietrze), siedziarka pawilonu każdemu czarnemu gościowi wręczała afrykańskiego fenęga. Była to więc Europa na opak, w czym jednak murzyni tak zasmakowali, że żarli na umór niedojrzałe owoce i pili na to wodę, aby mieć możliwość jak najczęstszego składania egzaminu z europejskiej cywilizacji.



Wydajcie mi to extempore aż na czarny ład, ale ja w sprawach zasadniczych lubię być gruntowny i wszechstronny. A za taką zasadniczą sprawę uważam właśnie problem kichania obywatelskiego. Problem ten zdaje się już być bezapelacyjnie rozwiązany, bo zajmowały się nim aż dwie instancje, i o-bie uzgodniły co do niego swoje stanowisko. Mianowicie, że niewolno kichać na galówkach. Szkoda, że ta kwestja nie zahacza o prawo międzynarodowe.

## Pszenica z przed 5.000 lat zakiełkowała.

Podczas badań archeologicznych w Mo-henjo Doro koło Bombaju znaleziono w jednym z odkrytych grobowców pszenicę w stanie skamieniałym, leżącą tam około 5.000 lat. Ziarna tej pszenicy zasiane na terenach szkoły rolniczej w Umedpur zakiełkowały i dały plon. Odnaleziona pszenica należy do gatunku zupełnie już dzisiaj nieznanego i posiada wysoką wartość spożywcza.

bo możnaby w tej materji odnieść się jeszcze do Ligi Narodów, a jej orzeczenie byłoby już najmiarodajniejsze.



Niechając zmieniać tematu mej kroniki, napomknę o jeszcze jednym obowiązku obywatelskim, który otrzymał sankcję w Moguncji. Władze tego miasta uregulowały mianowicie sprawę wzajemnego pozdrawiania się na ulicy. Otóż takie powitanie jak: „meine Hochachtung!“ „servus“ itd. przy równoczesnym uchylaniu kapelusza zostało surowo zakazane. Wolno tylko po faszystowsku wyciągnąć poziomo rękę

przed siebie i zawołać: heil Hitler! Wszystkie inne maniery będą surowo karane.

Taka reglamentacja ulicznej szarmanterji przydałaby się i u nas w Polsce. Naturalnie niemożemy się witać na modłę faszystowską. Takie małpowanie cudzoziemczyzny tylko by nas ośmieszyło. Ładnie witają się naprzykład nasze dziewczęta. Robią wdzięczny dyg, unosząc nieco sukienkę do góry. Niechby i mężczyźni robili tak sa-



mo. A ponieważ trudno nogawkę od spodni podciągać ku górze, więc za-

miast tego mogliby na znak powitania wywracać kieszeń od spodni na zewnątrz. Symbolizowałoby to nawet naszą plajtę gospodarczą i goliznę. Cudzoziemiec, powitany w ten sposób przez Polaka, wiedziałby z tego gestu, z kim ma do czynienia.

Dalej — witanie się na ulicy nie może być jednolite. Możliwy tu wprowadzić pewnego rodzaju dystynkcje giestykulacyjne. Np. zwykły śmiertelnik może przywitać wybitnego polityka przez przyłożenie sobie do czoła kończyny wskazującego palca. Albo na widok senatora może się przeżegnać. Naturalnie



musi to zrobić z nabożeństwem, nie ze zdziwieniem, a już (uchowaj Boże) nie z przerażeniem.

Skoro już gromaci różnych tak koniecznych ograniczeniach swobod obywatelskich, to niemożemy pominąć milczeniem pastora Munchmeyera z Norymberji, który na każdego żyda, uwożdżającego katolicką dziewczynę, żąda kary śmierci. Ma to też być jeden ze środków zapobiegających zanieczyszczeniu rasy. Zastanawiam się, czy taki paragraf nie powinienby i u nas znaleźć zastosowania. I przyszło mi do głowy jakby objawienie. Przecież za pomocą tego paragrafu moglibyśmy pozbyć się wszystkich żydów. Tylko panie patriotki musiałyby pójść w tem rządowi na rękę.

St. B.

## Wynalazca „apaszów” paryskich zmarł.

**W poszukiwaniu sensacji amerykański dziennikarz nazwał awanturników paryskich apaszami.**

W r. 1870 był już paryskim korespondentem dzienników amerykańskich! Miał wówczas „pan redaktor” S. Dwight lat zaledwie 17, ale talent i obrotność wynagradzały doświadczenie. Odtąd był stałym korespondentem amerykańskim w Paryżu, który znał lepiej od swej nominalnej ojczyzny.

I otóż on to właśnie jest wynalazcą apasza.

Razu pewnego skarżył się Dwightowi pewien wydawca paryski, że „dziwne rzeczy: nasza publiczność nie interesuje się „rycerzami księżycą”. Tyle pięknych sensacji przepadał tyle tematów! u was, w Ameryce z gorszych zbrodni robi się przedmiot zainteresowania na długie dni — a u nas tyle się marnuje”.

— Bo wasz bohater noża niema nazwy, jest bezimienny. Jakże pisać, jakże rozmawiać o bezimiennym? Nazwijcie go, niech się nazwa przyjmie — a przyjmie się każda nazwa, którą się zlanuje umiejętnie, a temat stanie się

modny. Ludzie będą przepadać za lekturą o tych... apaszach”.

— Jak pan powiedział?

— Apasze — to nazwa pewnego ple-mienia indyjskiego...

— Świetna nazwa dla naszych romantycznych bandytów. Apasze, apasze — taniec apaszów, nowe wyczyny apaszów — kochanka apasza! Brawo! lansujemy apasza!

W tych dniach zasłużony „wynalazca apaszów” zamknął oczy na wieki na wszystkie sensacje świata.

## Charlie Chaplin najbogatszym aktorem.

Najbogatszym aktorem filmowym w Stanach Zjednoczonych jest Charlie Chaplin, jak wyjął asesor powiatowy w Los Angeles, Calif. Obliczył on, że Chaplin posiada 7.687.000 dol. Po Chaplinie dopiero idą Mary Pickford i Douglas Fairbanks. Mary Pickford ma 2.316.940 dol., a Fairbanks 1.384.690 dol.

## Leczenie chorych nerwów zapomocą rozrywek.

**Muzyka lekka i taniec działają kojąco.**

Pewien dyrektor zakładu dla nerwowo i umysłowo chorych, idąc z prądem nowoczesnych metod leczenia chorób psychicznych, oddawna stosował szeroki system dostarczenia pacjentom rozrywek, dobieranych do sił fizycznych, rodzaju cierpienia i upodobań pacjentów. Za naczelną zasadę leczenia uważał prawdziwy talent w dobieraniu najskuteczniejszej rozrywki dla danego osobnika. Nielatwa to rzecz, zważywszy na skomplikowane formy chorób nerwowo-umysłowych u pacjentów z inteligencji, a takich przeważnie miał w swej lecznicy. Trzeba było niejako krążyć ustawicznie między chorymi, odnajdywać kontakty między nimi i wyzyskiwać je umiejętnie, znać sympatje i antypatje tych nieszczęśliwców, bardzo często nieprzeniknione u typów zamkniętych w sobie, odgrodzonych mrokiem tajemnicy ich życia w świecie od towarzyszków.

Najtrudniejsza sprawa była z melancholikami. W zakładzie miały duże

powodzenie u chorych wesołego usposobienia gry sportowe: tenis, piłka nożna, krokiet i bilard. Ale na melancholików sam widok sportów działał fatalnie: albo wpadli w jeszcze większą apatię, albo w nagłe podrażnienie, niebezpieczne przez gwałtowność zmiany. Tym trzeba było oszczędzać tak niepożądanych wrażeń.

Jeszcze większą ostrożność musiało kierownictwo zakładu stosować w urządzaniu przedstawień teatralnych i kinematograficznych. Zwłaszcza film wywoływał reakcje tak różnorodne i często nieprzewidywane, że był niemal kłopot z doborem odpowiednich obrazów i selekcją widzów.

Najpowszechniej pożądaną rozrywką okazała się muzyka różnego rodzaju i w różnym zastosowaniu. Byli chorzy, którzy chętnie wyładowywali swą energję w tańcu i, podnieceni, uspokajali się stopniowo. Lżejsi melancholicy na widok tańczących sami się ożywiali, byli

ruchliwsi i weselsi.

Ale najciekawsze obserwacje w zakresie kojącego działania muzyki na chorych umysłowo poczynił dyrektor z chwilą, gdy w zakładzie zainstalowano odbiornik radiowy. Codzienne słuchanie koncertów przez pensjonarzy dało pole do zebrania charakterystycznych spostrzeżeń. Okazało się, że muzyka lekka najwięcej ma powodzenia. Bardzo niewielu chorych pragnęło muzyki poważnej. Najdobitniej ten dodatni wpływ wystąpił na oddziale chorych niespokojnych, którzy za nic nie chcieli uleżeć w łózkach. Tangą, foxtrotty, rumbę działały na nich znakomicie: uspokajali się szybko i nucił melodie, które im szczególnie przypadły do gustu. Kłopot był tylko z tymi, którzy nienasyceci jednorazowo wysłuchaniem jakiegos numeru programu natręcznie domagali się... bisów.

Muzyka radiowa okazała się poważnym czynnikiem w leczeniu chorych nerwów zapomocą rozrywek.

# • Nauka • Literatura • Sztuka •

## POWRÓT POLSKIEJ EKSPEDYJCJI POLARNEJ.

Dyr. państw. instytutu meteorologicznego dr. Jean Lageon komunikuje, że polska ekspedycja polarna przybędzie z Wyspy Niedźwiedziej do Tromsø 24 bm. Powrotu ekspedycji do Polski należy się spodziewać w końcu sierpnia lub w pierwszych dniach września br.

## INTERESUJĄCE WIDOWISKO TEATRALNE.

Podczas międzynarodowego kongresu historyków sztuki, który odbędzie się w Sztokholmie w dniach 4—7 września, w teatrze dworskim w Drottningholm, dane będzie przedstawienie. Teatr ten zbudowany przed 150 laty przez króla Gustawa III został doskonale zachowany i dotychczas bez zarzutu działa mechanizm umożliwiający wznoszenie lub opuszczanie sceny, zmianę dekoracji itd. Przedstawienie odbędzie się przy zastosowaniu techniki teatralnej z czasów Gustawa III ze wszystkimi używanymi wówczas efektami scenicznymi.

## ROCZNICA ŚMIERCI AUTORA „JESZCZE POLSKA...”

W roku bież. przypada 100-ą rocznicą śmierci ks. Michała Kleofasa Ogińskiego, autora polskiego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła” oraz wielu do dziś popularnych mazurków. — Również w roku bież. przypada 100-ą rocznicą zgonu ks. A. H. Radziwiłła, twórcy pierwszej muzyki do „Fausta” Goethego.

## SYN PRZYBYSZEWSKIEGO PRACUJE W MOSKWIE.

W Moskwie ukazała się książka o Beethovenie Bolesława Przybyszewskiego, syna Stanisława; Bolesław Przybyszewski jest obecnie profesorem muzykologii w Moskwie. Praca jego, która ukazała się równocześnie w Wiedniu w przekładzie niemieckim, ilustruje twórczość Beethovena z marksistowskiego punktu widzenia.

(Syn ten urodził się w Wagrowcu z matki żydówki. — Uw. red.)

## O JEDNYM Z BOHATERÓW POWIEŚCI CONRADA.

„Frankfurter Ztg.” wykazuje, że ulubioną postacią w powieściach Józefa Conrada Korzeniowskiego, marynarz korsykański Dominik Cervoni nie jest wytworem fantazji literackiej, ale wiernym portretem marynarza Dominika Cervoni, który w r. 1875 i 1876 podróżował na statku St. Antoine wraz z Korzeniowskim. Cervoni wtajemniczył 20-letniego wówczas Korzeniowskiego w arkanach sztuki żeglarskiej, pokochał młodego Polaka i zajął się nim troskliwie. Na dwa lata przed śmiercią Korzeniowski spędził kilka miesięcy u Cervoniego w Ajaccio.

## KONKURS NA UTWÓR TEATRALNY.

Dyrekcja Teatru Słowiańskiego, niedawno powstałego w Warszawie, ogłasza konkurs na utwór teatralny na następujących warunkach: a) W utworze winien być przedstawiony fragment historyczny z obrony kilku narodów słowiańskich przed najazdem wrogów lub niewolą (niesłowian), b) utwór powinien sugerować ideę złączenia

## Znakomici goście bawią w naszym mieście.



W dawniejszym parku wojewódzkim przed monumentalną rzeźbą przedstawiającą Potop, spotkali się dwaj przyjaciele, obaj sławni kompozytorzy: **Ludomir Różycki**, twórca kilka utworów symfonicznych, niezapomnianej opery „Casanova” i baletu „Pan Twardowski” i **Stanisław Niedzielski**, pianista, który swymi koncertami sławę Polski rozgłosił po Anglii.

nia się pobratymczych narodów słowiańskich przy zachowaniu ich autonomii politycznej. Utwór ten winien być napisany przez Słowianina (narodowość obojętna). Szczegółowe warunki konkursu otrzymać można w sekretariacie Teatru Słowiańskiego, Warszawa, ul. Traugutta 3.

## KEMAL PASZA REFORMUJE MUZYKĘ TURECKĄ.

W Stambule, bawi obecnie znany wiedeński kompozytor dr. Józef Marx, którego przyjazd pozostaje w związku z zamierzeniami Kemala Paszy, dotyczącymi reformy muzyki tureckiej. Według zdania Kemala Paszy dotychczasowa melanolijna muzyka turecka nie odpowiada żywemu temperamentowi narodu.

Reformatorskie zamierzenia Kemala Paszy obejmują również teatr i szkolnictwo artystyczne. W dniu 1 września zostanie otwarta Akademia Teatralna. Minister oświaty Minir Hairy Bej bawił niedawno w Berlinie, w celu skompletowania ciała pedagogicznego nowej akademii. Akademia posiadać będzie klasę operową.

## OTWARCIE NOWEGO UNIwersYTETU W STAMBULE.

W Stambule nastąpiło otwarcie nowego, zreformowanego uniwersytetu, którego ciało profesorskie zostało częściowo skompletowane z profesorów dawnego uniwersytetu, częściowo zaś z młodych docentów i profesorów uniwersytetów europejskich i amerykańskich. Kilka katedr jest nieobsadzonych i w sprawie tej toczą się rokowania z wybitnymi uczonymi europejskimi. Katedry turkologii i rewolucji tureckiej zostały zniesione i na ich miejsce został stworzony Instytut Studiów nad Islamizmem. Nowy uniwersytet posiada 4 fakultety i 7 instytutów specjalnych.

## NOWA MAPA TURYSTYCZNA.

Wydział turystyki Min. Komunikacji przygotowuje mapę turystyczną w skali 1:750.000 z enklawami (wycinek mapy powiększony) dla Beskidów Zachodnich, Tatr i wybrzeża morskiego w skali 1:300.000. Mapa będzie wykonana w 5 kolorach.

## Artystka filmowa sprzedaje losy loteryjne.



Lil Dagover sprzedaje w Berlinie losy wielkiej loterii dobroczynnej. Rozumie się, że tak urocza sprzedawczyni osiąga stosunkowo ogromny obrót, co sprawie wyjść może tylko na dobre.

## Literatura polska w przekładach.

Świeżo wydany przez Instytut Literacki „Rocznik Literacki” podaje m. in. interesujące dane w sprawie przekładów z dzieł utworów polskich.

W okresie od 1928 do 1932 r. przełożono 167 polskich utworów, które ukazały się w 24 językach. Z tej liczby ponad 60% ukazało się w oryginale przed r. 1914.

Pierwsze miejsce co do ilości przekładów zajmuje **Czechosłowacja**. Z nowych utworów przełożono na czeski Żegadłowicza, Goetla, Ossendowskiego i Kaden-Bandrowskiego. Poza tym przełożono utwory podróżnicze Umińskiego i kilku autorów powieści sensacyjnych (A. Marczyński, Romański, Staško). Przekłady poetyckie są w danym okresie bardzo nieliczne. Wymienić należy m. in. „Pana Tadeusza”, „Anhellego”, Kasprowicza, „O bohaterskim koniu” i pięć tomów Tetmajera.

Liczba przekładów na język francuski równa się prawie przekładom na język czeski. W stosunku do pojemności francuskiego rynku wydawniczego jest to jednak ilość znikoma. Jeżeli coś się styszy w Paryżu o literaturze polskiej, zawdzięczać to należy garście przyjaciół Francuzów, fanatyków polskiej literatury. Należą do nich Paul Cazim, tłumacz Paska, Norwida i wielu innych pisarzy, Frank L. Schoell, tłumacz „Chłopów”, prof. Henri Grappin, autor „Histoire de Pologne”, bracia Leblond, p. Rose Bailly itd.

Na trzecim miejscu stoją **Włochy**, gdzie w ostatnich latach daje się zauważyć duże zainteresowanie literaturą polską.

## NOWA KSIĄŻKA UPTONA SINCLAIRA.

Ukazała się na rynku angielskim nowa książka Uptona Sinclaira p. t. „The Way Out”. Książka składa się z dziewięciu listów, skierowanych do młodego kapitalisty amerykańskiego. W pierwszych trzech listach Sinclair stara się wykazać, że systemem kapitalistycznym doszedł do punktu kulminacyjnego, poza którym konsumenci nie mogą być źródłem korzyści dla producentów. W następnych listach Sinclair krytykuje obecną politykę ekonomiczną, specjalnie zaś metody inflacyjne stosowane w wielkich państwach.

W Niemczech literatura polska jest bardzo mało rozpowszechniona. Najbardziej znany jest Sienkiewicz. Tłumaczono Goetla, Kaden-Bandrowskiego, Kossak-Szczucka, Sieroszewskiego, Wierzyńskiego, Wiktorę. Następne z kolei miejsce przypada na przekłady na języki ukraiński i rosyjski.

Z prózy polskiej tłumaczone są utwory przeważnie w tematach robotniczych i społecznych. Powodzeniem cieszą się Strug, Sieroszewski, Tetmajer, M. Dąbrowska, Goetel, Kaden-Bandrowski i inni.

Z autorów polskich największą poczytnością w okresie ostatniego pięciolecia cieszy się zagranicą H. Sienkiewicz. W porządku kolejnym figurują poza Sienkiewiczem (53 wydania w ubiegłym pięcioleciu), Ossendowski (44 wyd.), następnie Reymont (22), Sieroszewski (12), Orzeszkowa (11). Na siódmym miejscu jest Mickiewicz (9), później Żeromski (8) i Kaden-Bandrowski (8).

## Nowy pierwiastek chemiczny o liczbie porządkowej zero.

Odkrycie neutronu p. Curie-Joliot, córki p. Marii Skłodowskiej-Curie, stało się punktem wyjścia dla nowych badań nad fizyką jądra atomowego. P. Curie zdołała mianowicie z początkiem 1932 r. wykrzesać z berylu, bombardowanego promieniami plutonium, nowego rodzaju promienia, o fali o wiele krótszej, niż najkrótsze promienie gamma.

Badania skłaniają do przypuszczenia, że cząsteczki tych promieni są połączeniem protonu i elektronu. Nazwano je neutronami i obliczono, że masa ich wynosi około 1,0067. Długość fali neutronów odpowiada długości fali promieni kosmicznych. Czy obydwa te rodzaje promieni są identyczne nie jest jeszcze pewne. W każdym razie znajdują się neutrony, jak zaznacza Baving, na pograniczu między materią a promieniowaniem. W ostatnim numerze „Naturwissenschaften” (Nr. 31 z dn. 4 sierpnia br.) wywodzi prof. William D. Harkins z Chicago, że odkrycie neutronu wskazuje na istnienie nowego pierwiastka chemicznego o liczbie porządkowej zero. Pierwiastek ten nazywa Harkins Neutronem, aby zaznaczyć neutralny charakter cząsteczek, z których się składa i aby odróżnić go i nazwą od cząsteczek samych, zwanych neutronami. Nowy pierwiastek posiada niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla składu innych pierwiastków. Atomy jego są bardzo lekkie i w przeciwieństwie do atomów wodoru nie są związane z ziemią przez połączenia chemiczne.

Wobec tego prawdopodobne jest, że neutron znajduje się w wielkich ilościach w przestrzeni wszechświata. Prof. Harkins twierdzi, że istnienie pierwiastka o liczbie porządkowej zero przewidywał już w roku 1920.

## Niesamowite dzieje Mony Lizy.



Portret Mony Lizy Leonarda da Vinci wieki całe spoczywał w paryskim Luwrze, budząc w opinii publicznej mało tylko zainteresowania. Aż raz portret znikł z Luwru. Zrobił się gorszy gwałt niż jakby wykradziono żywą księżniczkę krwi. Po dwóch latach gorączkowych poszukiwań odnaleziono obraz u pewnego antykwaryusza we Florencji i sprowadzono z powrotem do Paryża. Przez 15 lat wisiał sobie znów obraz spokojnie na swoim miejscu, gdy pewien Anglik wystąpił z rewelacją, że odzyskany obraz nie jest oryginałem tylko kopją wykradzionego obrazu. Bo jego-śmierć, który skradziony oryginał nabył, obawiając się gorączkowych poszukiwań policji całego świata, kazał sporządzić mistrzowską kopję obrazu i podsunął ją we Florencji wspomnianemu antykwarzowi jako poszukiwany obraz, aby Luwr, odzyskawszy go, przestał dalszych poszukiwać. Wobec tego zrobił się nowy harmider. Obraz poddany został chemicznym badaniom, czy jest naprawdę nowej proveniencji, a więc kopją nie oryginałem, a na wynik tych badań świat artystyczny czeka niecierpliwie.

## EINSTEIN STARA SIĘ O OBYWATELSTWO ANGIELSKIE.

Szereg przyjaciół angielskich prof. Einsteina czyni obecnie usilne starania, aby Einstein uzyskał drogą skróconej procedury obywatelstwo angielskie. Einstein jak wiadomo — przebywa obecnie pod Londynem w posiadłości b. podsekretarza stanu spraw zagranicznych rządu Baldwina, posła Locker-Lampsona.

## OPERA, KTÓRA NIE PRZYNOSI DEFICYTU.

Obecny zarząd opery „La Scala” w Mediolanie ogłosił bilans za rok sprawozdawczy 1932/33. Ze sprawozdania wynika, że dochody opery wyniosły 9.411.411 lirów, a wydatki 9.099.871 lirów. Rok sprawozdawczy kończy się zatem nadwyżką 311.539 lirów. Program artystyczny na przyszły sezon prócz zwykłego repertuaru tradycyjnego, zawiera trzy nowe opery włoskie, nową operę rosyjską i hiszpańską. Poza tem nadchodzącym sezonie projektowane jest urządzenie w gmachu opery wielkich koncertów symfonicznych. Otwarcie sezonu nastąpi we wrześniu. Grana będzie opera „Nabucco” Verdiego.

## ZAMKNIĘCIE 35 TEATRÓW W PARYŻU.

W roku obecnym kryzys dał się wszystkim teatrom paryskim poważnie we znaki. Z ogólnej liczby 53 teatrów, przedsiębiorstw i imprez widowiskowych w sezonie letnim, tylko 18 jest czynnych. Reszta została zamknięta aż do września.

**Zjednoczenie buddaizmu.**



Panshan Lama (arcykapłan buddyjski) rezydujący w Pekinie zjednoczył pod swoim przewodnictwem wszystkich buddystów w Azji. W ten sposób skończył się kilkuletni okres panowania trzech wielkich lamów i nie jest wykluczone, że następstwem zjednoczenia religijnego może być jedność polityczna. Idea Panazji zaczyna przybierać realne kształty.

**Szkoło, które przepuszcza światło, a nie ciepło.**

Chroniąc swe mieszkanie w upalne dni słoneczne przed nadmiernym nagrzaniem pokoiów musimy zamykać okna i spuszczać story. Tracimy przez to zbawienne bakterjobójcze światło słoneczne. Jakby to dobrze było, gdyby można było wpuszczać światło a nie wpuszczać ciepła! Otóż, dzięki wynalazkowi nowego rodzaju szkła, można temu życzeniu uczynić zadość. Trzeba bowiem pamiętać, że promień słońca jest złożony z wielu rodzajów fal. Z tych tylko niektóre są widzialne i niosą nam światło, niektóre zaś są niewidzialne, a mianowicie t. zw. promienie ultrafioletowe i infraczerwone. Te ostatnie, tj. infraczerwone są głównymi dostarczycielami ciepła. Otóż nowowynalezione szkło ma tę własność, że przepuszcza ono prawie wszystkie promienie widzialne oraz ultrafioletowe, zatrzymuje zaś promienie infraczerwone. Dzięki temu przez szkło takie przedostaje się 65 procent jasności słońca, zaś tylko 20 procent ciepła słonecznego.

**Zażarta walka nurka z rekinem na dnie oceanu.**

**Tajemnice niezmiernych głębiny wód.**

Niezmierna głębina oceanu zawsze żywo interesowała człowieka. Starał się ją poznać, ale woda stawia silny opór, — nie można bezkarnie opuścić się niżej kilku metrów skutkiem silnego ciśnienia, którego ciało ludzkie nie może wytrzymać.

Na powierzchni ziemi każdy centymetr kwadratowy ciała ludzkiego odczuwa ciśnienie jednej atmosfery równające się 1,033 gramom (przeszło 15-tu funtów na cal), którego jednak organizm ludzki nie odczuwa, gdyż zawiera w sobie ilość gazu równoważną z ciśnieniem powietrza zewnętrznego. Jeżeli jednak człowiek opuszcza się w głąb wodną poniżej 10-ciu metrów, ciśnienie

wzrasta już o jedną atmosferę, poniżej 20-tu metrów — ciśnienie wynosi trzy atmosfery. Na głębokości 50-ciu metrów ciało ludzkie zostałoby zgniecione pod wpływem nadmiernego ciśnienia.

Zawód nurka znany był już za czasów Aleksandra Wielkiego. Używano wtedy dużych kloszów napełnionych powietrzem, które zakładano na głowę. Powietrze znajdujące się w kloszu zgaszczało się i nurek długo przebywać w wodzie nie mógł. W wieku 12-tym Arabowie wynaleźli „dzwon nurkowy“.

Przez długie lata ulepszano strój nurka, a w dzisiejszych czasach dzięki postępowi techniki jest już należycie udoskonalony: jest to wielki, elastyczny

pancerz, który waży 250 kilogramów i wytrzymuje bardzo silne ciśnienie. Powietrze jest dostarczane za pomocą pomp lub balonów z tlenem.

Nurek musi mieć wiele zimnej krwi, wiele odwagi, by opuszczać się pomiędzy nieznanne morskie twory, olbrzymie kraby o straszliwych kleszczach. Nieraz przychodzi mu stoczyć zażartą walkę z rekinami lub polipami.

Jednym z najsłynniejszych nurków był znany z odwagi Francuz, Lambert. Kiedy w roku 1855-ym zatonął okręt handlowy „Alfons XII“ w drodze z Kadyksu do Hawany, zwrócono się do Lamberta, aby odnalazł zatopione skrzynie złota. Głębina w tym miejscu wynosiła 54 i pół metra i dotychczas przez nikogo nie była osiągnięta.

Lambert po sześciu miesiącach nadludzkich wysiłków wydobyl osiem skrzyń złota. Praca ta tak wyczerpała jego organizm, że zmuszony był ją przerwać. Chcąc wydobyc pozostałe na dnie morskiem dwie skrzynie, zwerbowało kilku nurków. Jednego z nich, Anglika Pestera, wyciągnięto martwego po dwudziestu minutach pracy. Niemiecy nurkowie, którzy podjęli się pracy, nie podołali jej, jeden z nich postradał rozum podobno pod wpływem strasznych widoków, jakie odkrył w głębi oceanu.

W późniejszych czasach odznaczył się Amerykanin Hooper, który opuszczał się na 60 metrów. S. J. Drellisbak, — także Amerykanin, nurek marynarki wojсковej, — opuszczał się na 83 metrów i odznaczył się szczególnie przy wydobyciu zatopionych okrętów podczas wojny światowej.

Naturalnie, że w latach ostatnich głębina, pokonana przez nurków, jest znacznie większa i sięga 180 metrów, a praca nurków jest bardzo ceniona zwłaszcza przy poszukiwaniach zatopionych okrętów, przy wydobyciu ładunków, budowaniu łodzi podwodnych, mostów itd.

Świetnymi nurkami są również polawiacze pereł, koralu, gąbek i ostrzyg, lecz ci nurkują tylko na głębokość najwyższej kilkunastu metrów.

**Żyd wieczny tułacz pod bramami Berlina.**



Ahaswer: Koniec legendy! Tu mnie zakatrupią!

**Odnalezienie dwóch Stradivariusów.**

J. G. Marcellan odnalazł w archiwach Pałacu Narod. w Madrycie dwa wspaniałe Stradivariusy, które były wykonane przez słynnego lutnika z Cremony dla króla hiszpańskiego. Garcia Marcellan zamierza urządzić szereg recitalów, na których znakomici artyści graliby na nowoodnalezionych skrzypcach.

**Gołębie pocztowe i radio.**

Skonstatowano, że gołębie pocztowe tracą zdolności orientacyjne gdy przedostają się w sferę zasięgu jakiejś silnej stacji radjonadawczej. Orientację tę odzyskiwały, gdy tylko stacja przestawała działać. Fakt ten potwierdza, już oddawna żywnie przypuszczenie, że gołębie pocztowe posiadają zmysł magnetyczny, który pozwala im orientować się w polu magnetycznym ziemskim, którego działanie człowiekowi odsłania się dopiero przy pomocy kompasu.



— No, cóż nowego?  
— O ile zostaną przy zdrowiu, a żona moja na stanowisku, to wytrzymam.

**Sędziwy kat syt sławy.**

Prośba o emeryturę. — Honorowe zajęcie. = 10.000 fr. pensji.

Paryż, w sierpniu.  
Po dokonaniu dekapitacji Gorgoulo-wa (zabójcy prezydenta Republiki Francuskiej) kat teże republiki, monsieur Antoine Deibler, postanowił spocząć na laurach.  
— Nie będę sobie psuł smaku po ta-

kiej egzekucji odrąbywaniem Iba jakimś mordercy bogatej ciotki. Ta każda historyczna niech zamknie długie łańcuch mych czynów o świcie... Niech inna już dłoń spuszcza topór wdowy... Ja pójdę na emeryturę. Mam siedemdziesiąt lat.

„Wdowa“ — wyjaśnijmy, nazywa gwara paryska maszynę do obcinania głów — t. zw. gilotyne.

Łatwiej jednak rzecz taką, jak pójście na emeryturę, postanowić, niż wykonać. Bo właśnie w międzyczasie pewna „specjalna komisja“ skasowała ze względów oszczędnościowych emeryturę p. kata...

— Nie przepracowujesz się pan. Pańskie zajęcie jest właściwie honorowe. Pomocnicy wszystko dźwigają. Pan celebrowiesz najważniejsze coprawda, ale nie facygujące momenty ceremonij. Dobry kat nawet jako emeryt nie może wytrzymać i jeździ na egzekucję, choć mu za to nikt nie zapłaci. A pan, panie Deibler, otrzymywałeś będzie za swoje asystowanie przy pracy pańskich pomocników 1800 fr. rocznie tytułem pensji i 10.000 fr. na koszty „utrzymania“ gilotyny. I jeszcze panu krzywdą?

Tak przemawiał do sędziwego kata urzędnik min. sprawiedliwości, a tamten mu na to:

— Za przykładem nieboszczyka ojca będę sprawował moje wysokie funkcje dokąd mi starczy sił — oświadczył z godnością „pan z Paryża“ (tak we Francji nazywają kata: „monsieur de Paris“).

**Z Rosji Sowieckiej.**

**AMNISTJA DLA PRACUJĄCYCH PRZY BUDOWIE KANAŁU BIAŁOMORSKO-BALTYCKIEGO.**

(SI) „Izwiestja“ i „Prawda“ opublikowały szereg uchwał i postanowień w związku z otwarciem nowo wybudowanego kanału łączącego morze Białe z Bałtykiem.

Przy wykonywaniu tej gigantycznej budowy, zatrudnieni byli przeważnie ludzie zesłani przymusowo za swą nielojalność wobec władz i prawa sowieckiego.

Dla upamiętnienia chwili otwarcia i odania do użytku kanału imienia towarzysza Stalina, zwolniono od kar, a pracujących przy budowie z energją i poświęceniem 59.516 osób skazanych za różne przewinienia.

Przywrócono także prawa obywatelstwa 500 osobom. Natomiast robotników, którzy przy budowie zdradzali specjalne uzdolnienie i samorzutność, postanowiono zakwalifikować do zakładów naukowych technicznych i zabezpieczyć ich byt stypendjami.

**POWSTANIE NA KAUKAZIE I W TURKIESTANIE.**

W Moskwie krąży pogłoski o buncie włościan w Azerbejdżanie i Gruzji na tle magazynowania zboża przez władze sowieckie.

Pogłoski te potwierdzają się, gdyż sprawujący tam funkcje naczelników oddziałów politycznych osobnicy, przesadzają w gorliwości, tembardziej, że nie znają stosunków miejscowych i warunków przy zbiorze zboża.

Ostatnio w Ferganie pojawiły się oddziały kompletnie wyekwipowanych powstańców. Partyzanci rabują składy, mordują sowieckich urzędników i robotników partyjnych.

W liczbie zabitych znajdują się dwaj członkowie komitetu rejonowego, trzej dyrektorzy sowchoza, naczelnik oddziału politycznego i 28 ludzi z pśród niższych funkcjonariuszy partyjnych.

Na Kaukaz i do Turkiestanu wysłano oddziały wojskowe.

**Z wędrówek po kraju.**

# Na Podkarpaciu, w Krośnieńskim.

**Od doktorów anielskich do Iwonickich. — Ludzie, co własne sadio zjadają. — Góra Cergowa, nie Giewont. — Ksiądz burmistrzem, Kapucyn fotografem. — Co rok to prorok, choć chłopu niema. — Wielka radość w Izraelu.**

Najlepiej, kiedy kurację zbolalej wartyby zaczniesz w dzień świętego Bonawentury. Ten doktor seraficki tak zapanuje nad tobą, że zapomnisz o dolegliwościach ciała. Bo patron naszych teologów był niewątpliwie tego samego zdania co cadyk Beszt z Podola, który uczył pobożnych żydów, iż ten tylko szczerze Bogu służyć może, kto przy wesółym jest humorze...

Chorzy na głowę powinni modlić się do św. Pankracego, bóle gardła usuwa św. Ignacy, klócie w krzyżach — św. Wawrzyniec, epilepsję — św. Walenty, rany goi św. Małgorzata, chore piersi — św. Agata (patronka mamek), chrypkę zwalcza św. Bernard, od wściekłości podobno chroni św. Rupert, od trucizny jest — Benedykt, nieplodne kobiety udają się w potrzebie do św. Filipa (i do Krynicy...), patronem szczęśliwych po-

A więc chwilowa abstynencja i djeta odtłuszczająca, dużo warzyw i owoce, żadnych zup, mało mięsa. Zamiast przepisanych 2400 kalorii, ludzka lokomotywa otrzymuje teraz tylko 1200, a resztę niech sobie zużywa z nagromadzonych zapasów. Na schudnięcie, o ile serce zdrowe, dobre też są przechadzki po górach. Trzy kilometry na godzinę! Wytapia się w tym czasie tłuszczu 27 gramów czyli tyle co waży zwyczajny list. Takeśmy się z mistrzem Zelwerowiczem i kilku paniami „dobrej tuszy” wprawili do wspinania po różnych Górkach i Cergowych (712 metrów, najwyższy szczyt w Beskidzie Niskim), że lalo się z nas wiadrami.

Ze szczytów gęsto porosłych bukami i jodłą, widać kotłinę Krośnieńską, ustrzoną szybami naftowymi, dalej pu-

— Płyty fotograficzne sprowadzam z Bydgoszczy! — pochwalił się zakonnik, pokazując opakowanie naszej „Alfy”. Rolnictwo stanowi główne zajęcie mieszkańców tych okolic. Dawniej rozpowszechniona hodowla owiec upadła, zato wszędzie kwitnie chów bydła. Gleba (i!) nie jest licha, tylko może źle uprawiana. Urodzaje dzięki obfitym deszczom, tego roku są wyjątkowo dobre. Żyto w okolicach Krosna i Jasła zaczęło kosić dopiero w początkiem sierpnia, gdy w Wielkopolsce już prawie wszystko z pola sprząnięto.

Ludność ruska w górach, tzw. Łemkowie, którym w następnym liście więcej poświęcimy uwagi, naogół żyje w skrajnej nędzy. Mleko i handurki (kartofle) to ich jedne pożywienie. Drewniane domki, w których się ludzie ci biedni gnieźdzą razem z krówką pod jednym dachem (rzadko gdzie ujrzyć konika) — nie mają kominów. W polskich zagrodach znać już postęp, ba jest i piug żelazny w szopie pod dachem i komin na dachu, i... gniazdo bocianie.

Znane bocianisko przylatuje tu z każdą niemal wiosną, przynosząc to syna, to córkę, nawet do tych domów, których mężowie od sześciu lat przebywają w dalekiej Kanadzie lub Argentynie. W kurnych chatkach tych pociech, najkłopotliwszych pod słońcem, jest spora paczka, najmniej dziewięcioro. I to wszystko jakoś się chowa.

— Dał Pan Bóg dzieci, daje i na dzieci...

Nie bardzo-bo daje. Chodzą nagie i głodne, skamłając o skibkę chleba.

Plenność szczepu ruskiego zaczyna patriotów lechickich naprawdę zatrważać.

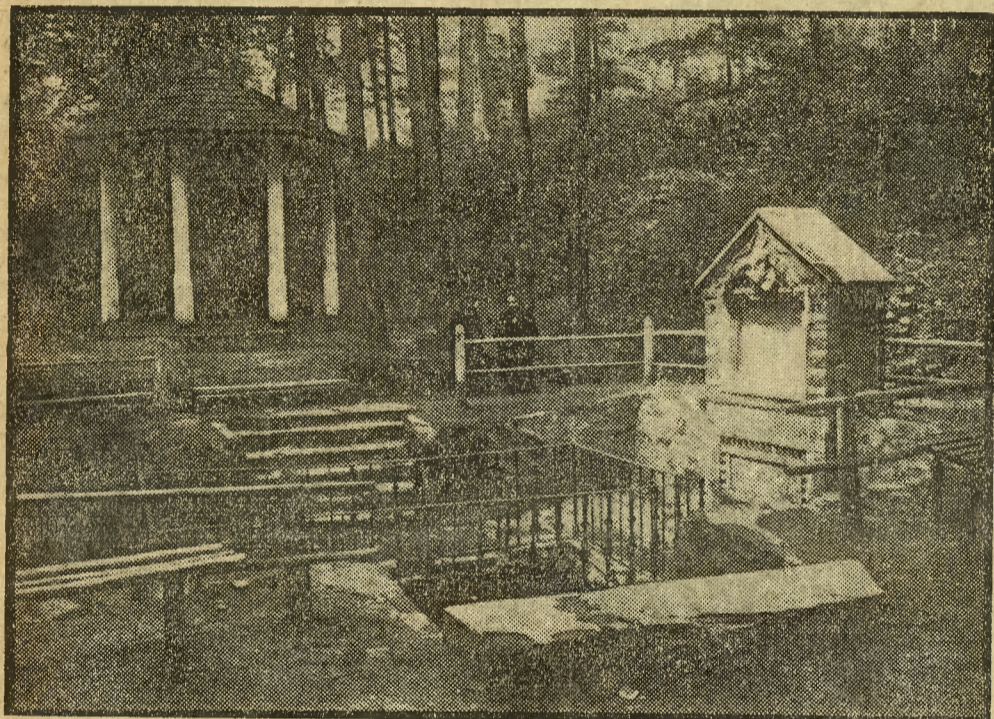
Żydów w Głodomorji także nie ubywa, chociaż poradnię świadomego macierzyństwa już w Krakowie otworzyli (dla gójów!). Nie mieć bachorów to u żydów powód do rozwodu.

W uzdrowisku zaobserwowałem dwie odmiany żydów. Talmudystów i chasydów. Chasydzi są najpobożniejsi, ale też ogromnie zabobonni i zacofani. Wierzą w złe duchy, złe oczy i uroki. Kiedy inteligencji sztydzą z ich przewodników (cadyków), oni nietylko zmiatają kurz pod ich stopami ale nawet całują ziemię zroszoną ich ekskrementami. Bawił przez kilka godzin w Iwonicy wielbany rebe Alter z Góry Kalwarji. Przyjechał koleją podkarpacką z całym swoim dworem — odwiedzić siostrę w kapielach. Oj, co się wtedy nie działo! Tysiące chasydów wyległo na jego spotkanie, ani na krok go nie odstępowali, cisnąc się do jego białych jedwabnych sukien i do ręki, której pozwalał dotknąć tylko letko, koniuszkami palców. Fotografować go nie śmieli, ale od czegoż spryt reporterski, powiodło się... z okien wygodki na stacji kolejowej.

— „Święty, wielki cudotwórca!” — wołali rozentuzjawni chasydzi, wioząc go karetą poszóstno.

Chorzy prosili go wstawianictwo za sobą przed tronem Przedwiecznego, nikt jednakże nie mógł być do niego dopuszczonym bez poprzedniego składania na ręce „gabbaja” (sekretarza) datku.

Rabi Alter z dynastji Alterów warszawskich, tak samo jak jego koledzy-cadycy małopolscy, wśród których naj-sławniejszy ponoć jest bełski, utrzymuje wielki „dwór” w małym miasteczku, do którego z całego kraju pielgrzymują chasydzi. Zajmuje się on kabalistyką, starożytną nauką i wyklada tajemnicze znaczenie pięciu ksiąg Mojżesza. Uciechami — światowemi jednak nie gardzi... I dobrze mu to robi. Ma podobno harem liczniejszy niż jeden barambasza. Stanisław Nowakowski.



W cieniu tych lasów coś tam szmerze słodko —  
Dziś jak przed wieki witasz nas, Belkotko! (Wincenty Pol).

logów ma być św. Norbert, małżeństwa zaś kocharzy w niebie — Urszula. Mór, dżumę i inne choroby zakaźne zwalczają, według wierzeń ludu, dwie lekarki cudowne: Katarzyna i Rozalja. Lekarze także mają swojego patrona; jest nim św. Pantaleon. Ci sami lekarze jednak cierpiących na gościec stawowy (artretyzm) i choroby kobiece nie wysyłają do świętego Kiljana, lecz do podkarpackiego Iwonicza — do swojego kolegi, doktora Janika.

W Iwonicy znajdują się źródła mineralne, słone, jodowe i siarczane. Pilsudzcycy, szczególnie ci pomajowi, żydzi i inni chorzy na zolzy piją tu wodę Józefa i owego Karola, którego chcieli mieć u siebie królem. Antysemita, wśród których przeważa element polski, czerpią ze siarczanego źródła — Adolfa. Parki zakochane mają do dyspozycji ławeczki w cienistym lesie na wzgórzach i przy Belkocce, gdzie palą się wydobywające się z ziemi gazy. Piękno Iwonicy i jego okolic opiewał Władysław Bełza. Nad źródłami temi gdzie się płomień czysty z nurtów dobywa, czerpał natchnienie Wincenty Pol, wielbiąc Boga w cudach naszej ziemi.

Doktor Janik, lekarz naczelny i dyrektor sanatorium „Excelsior”, utrzymywane przez związek Kas Chorych (luksusowy ten gmach i jego urządzenia pochłonęły już z górą 5 milionów złotych), trzyma wprawdzie swoich pacjentów „krótko”, dla dziennikarzy i artystów natomiast bardzo jest wyrozumiały. Macając brzuszkiem panów po czterdziestce i tłamsząc ich wątrobsko pod żeberkami, z doświadczeniem epikurejczyka opowiada:

— Ludzie, którzy nie mają żadnych namiętności, miewają też djabelsko mało cnót.

ską, w której trupów poległych żołnierzy rosyjskich, madziarskich i niemieckich leżały zimą 1915 r. dziesiątki tysięcy.

W Dukli, schludnym miasteczku przy starodawnej drodze handlowej pomiędzy Polską i Węgrami, burmistrzem jest ksiądz katecheta — Typrowicz, brat b. wicewojewody poznańskiego i znanego adwokata w Bydgoszczy. Obywatele dukielscy, z którymi się przy lampce wina zetknąłem, bardzo sobie chwalili te księżowskie rządy.

W pustelni, w której przed pięciu wiekami żył błogosławiony Jan z Dukli, wysoko na górze znajdujemy kościółek. Strzeże tej świętości inteligentny Kapucyn, ojciec January, z zamiłowaniem fotografujący przybywających ze wszech stron „do cudownego źródła”, turystów i pielgrzymów.



Sławny cadyk z Góry Kalwarji żegna chasydów zgromadzonych na stacji w Iwonicy.

## Co się działo pod grota w Beauraing?

**300.000 tłum w mieście. — Zdenerwowanie Tilmonta. Uzdrawienie zakonnic.**

Dopiero obecnie ogłasza prasa francuska dokładne sprawozdania z przebiegu zdarzeń, które się rozegrały w Beauraing dnia 5 sierpnia. Jak już pisaliśmy, robotnik Tilmont zapewniał że w tym właśnie dniu wyjawiał tajemnicę, przekazaną mu przez Matkę Boską.

Kiedy do miasta ścignęło blisko 300.000 ludzi, Tilmont począł okazywać silne zdenerwowanie. Miał widocznie tremę.

Przez noc całą miasteczko belgijskie rozbrzmiewało nabożnymi pieśniami. Pociągami przyjechało 40 tysięcy osób, pozatem cała armja cyklistów, niekończący się wąż samochodów i autokarów, wreszcie tysiączne rzesze pieszych pielgrzymów. Przed grota ustawiono wózki, nosze i fotele z chorymi. Trzeba było ukryć przed wzrokiem ciekawych

jasnowidzące dzieci. Przebywają one w prywatnym pensjonacie.

W tłumie wydarzyły się raz poraz wypadki omdleń, rozlegały się histeryczne okrzyki i nawoływania. Oddział sanitariuszek i lekarzy pogotowia nie mógł nadążyć z pomocą. Niektórzy pielgrzymi porwani nastrojem rozdawali garściami pieniądze licznie zebranych — bezbrakom, handlarze dewocjonalji robili „kokosy”.

Wreszcie punktualnie o godzinie 3-ej ukazał się Kosma Tilmont; przeciętnie wyglądający człowieczyna, a szpakowatej czuprynie i chudej, wynędzniałej twarzy. Tłum otoczył go w jednej chwili, gdyby nie energiczna postawa policji, bohater dnia zostałby stratosowany. Śmiertelnie blady i widocznie wzruszony stanął przed grota i począł coś mówić, ale tak cicho, że słowa jego ginęły w pomruku tłumy.

Doktorzy oświetlali go reflektorami, zbliżali do jego oczu światło stuswiecowych żarówek, lecz oczy wizionera były nieruchome. Wbrew zapowiedzi nie wyjawiał żadnej tajemnicy, lecz powtórzył to, co już nieraz mówił, mianowicie wzywał obecnych, by zajęli się budową kaplicy ku czci Najśw. Panny.

Tego samego dnia młoda zakonnica, która przed trzema laty zapadła na gruźlicę, po krótkim pobycie pod grota, została nagle uleczona. Lekarze stwierdzili u niej wygojenie się płuc i spadek gorączki.

### Aja-Zofji grozi zawalenie.

Słynnej bazylice św. Zofji w Stambule grozi niebezpieczeństwo zawalenia się, gdyż jeden z 4-ech filarów dźwigających wielką kopułę, jest podmyty i przeczący. Bazylika św. Zofji święcić będzie w grudniu 1937 roku 1400-ą rocznicę swego powstania. „Neue Freie Presse” dodaje, że ogłoszono o możliwości zawalenia się kopuły krającej już przed kilku laty, wówczas jednak okazały się nieprawdziwe.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 12 na 13 bm. dr. Wojciechowski, Solankowa 60; z dnia 13 na 14 bm. dr. Ganowicz, Solankowa 68.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Orłem”. Pogotowie ratunkowe (dnieniem) tel. 417, (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

### REPERTUAR KIN:

Pałac: „W sidłach kłamstwa”.

Kino X: „Ludzie w hotelu”.

Żołnierskie: „Bicz prawa”.

Teatr Zdrojowy występuje w niedzielę wieczorem o godz. 8,30 z arcywesołą w treści i sytuacjach krotkowidłą B. Thomasa „Ciotka

Karola”. Przedsprzedaż w księgarni p. Knasta.

Z notatnika policjanta. Wszystkie wypadki skrzętnie są notowane przez przedstawicieli władz bezpieczeństwa publicznego. Z notatnika policyjnego dowiadujemy się, że Żdzistawo Kaczmarkiewiczowi w Inowrocławiu przy ul. Król. Jadwigi 30 skradziono różne narzędzia i wyroby cukiernicze, wartości około 200 zł. Z mieszkania Stanisława Niebojewskiego, Kościelna 10, skradziono zegarek męski. Ekspedjentce Małgorzacie Gamalskiej skradziono również w mieszkaniu walizkę z zawartością różnych rzeczy, wartości 100 złotych.

Świątokrądzko w kościele św. Mikołaja. Do kościoła św. Mikołaja w Inowrocławiu dostali się jacyś nieznan sprawcy, którzy dopuścili się świętokradztwa przez rozbicie 2 skarbonki i zrabowanie znajdujących się w nich ofiar. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia świętokradców.

## Złe jest...

### Właściciele domów nad przepaścią.

Między właścicielami domów a lokatorami panuje antagonizm, który z każdym dniem się pogłębia. Składają się na to różne przyczyny, a przede wszystkim stale wzmagający się kryzys gospodarczy. W niejednym wypadku w powstałych zatargach winę ponosi jedna albo druga strona, gdy traktuje sprawę zbyt obiektywnie, nie wnikając w położenie obecne. Dzisiaj potrzeba spokoju i poczucia wzajemnej solidarności. Właściciel domu bez lokatora i vice versa nie może się obejść, a zatem potrzeba tylko dobrej woli, aby na tym odcinku naszego życia gospodarczego panowała zgoda i wzajemne zrozumienie.

Ze z właścicielami domów jest źle, najlepiej świadczy o tem zestawienie miesięczne, które uzyskaliśmy od jednego z naszych czytelników w Inowrocławiu. Zestawienie to jest zgodne z rzeczywistością, co zdołaliśmy stwierdzić na mocy przedstawionych nam kwitów.

I tak: dom dwupiętrowy powinien przynieść dochód miesięczny 295 zł, gdyby wszyscy lokatorzy płacili czynsz. Trzech lokatorów jednakże nie płaci ani grosza, czyli dochód ten zmniejsza się o 93 zł.

Z pozostałej kwoty 202 zł należy opłacić:

- 1) podatek od nieruchomości — 50 zł,
- 2) koszta reparacji — 48 zł,
- 3) wywóz fekalii i zużycie wody — 20 zł,
- 4) podatek kryzysowy — 12 zł,
- 5) czyszczenie kominów — 8 zł,
- 6) wywóz śmieci i inne 8 zł,
- 7) czyszczenie ulic — 15 zł,
- 8) opłaty na szkoły — 36 zł.

Razem wydatki wynoszą 197 zł. Pozostaje zatem na wydatki nieprzewidziane tylko 5 zł. W zestawieniu tem pominięto składki ubezpieczeniowe od ognia i wypadków i inne, które znacznie przekroczyły tę pozostałą kwotę.

Właściciel tego domu, pragnąc wywiązać się należycie ze swych obowiązków, zmuszony jest do systematycznego zadłużania swego majątku. W rezultacie przyniesie mu to wyzbycie się domu, na który przez tyle lat zbierał oszczędności.

Powyżej przytoczony wypadek nie jest odosobniony. Znamy takich setki, a ile jeszcze jest gorszych. Np. właściciel domu posiada za lokatorów samych bezrobotnych. Z czego zatem ma on opłacać wszystkie podatki i koszta utrzymania domu? Bardzo często słyszy się wyrzekania: po kiego licha nabywałem ten dom?

Podaję do wiadomości, iż otworzyłem w INOWROCŁAWIU przy ul. Kościelnej nr. 6

### Pierwszorządny Zakład Krawiecki

Wykonuję solidnie i tanio garderobę męską, damską i dziecięcą a również dla duchowieństwa i wojskowych.

Polecam się łaskawym względom Sz. Publiczności. (14814)

### A. Sobolewski

mistrz i b. instruktor Wyższej Akademii Krawieckiej w Paryżu, Londynie i New Yorku.

## Samobójczy skok z mostu kolejowego

Jarocin. Samobójstwo popełnił emerytowany nauczyciel z Wojciechowa 66-letni Ignacy Troczyński. Denat udał się na most kolejowy obok parowozowni, z którego usiłował rzucić się przed lokomotywę będącą w biegu pociągu. Padł na tender (wóz węglowy za lokomotywą). Ani maszynista, ani palacz nie zauważyli tego wypadku. Pociąg dojechał do Kęp-

na, gdzie przy nakładaniu węgla do kotła znaleziono już martwe ciało samobójcy. Nieboszczyk usiłował przed 2 laty pozabawić się życia wystrzałem z rewolweru. Nieudają zamach przyplacił utratą jednego oka. Na temat sensacyjnego samobójstwa krąży pogłoski, że denat w przededniu przegrał większą gotówkę w karty.

Chcesz się ubrać po europejsku, to śpiesz do mistrza krawieckiego, którym jest p. A. Sobolewski, pierwszorządny mistrz i były instruktor wyższej akademii krawieckiej w Paryżu, Londynie i New Yorku. P. Sobolewski otworzył w Inowrocławiu przy ul. Kościelnej 6 pierwszorządny zakład krawiecki, gdzie wykonuje solidnie i elegancko wszelką garderobę męską, damską i dziecięcą, dla duchowieństwa i dla

wojskowych. Po ubraniu można poznać człowieka. Gdy krój jest solidny i wykonanie eleganckie, to niezawodnie figura jest nobliwa. Ale wtedy tylko, gdy dobry mistrz je wykona. Wszelkstronna znajomość kroju i wykonania, co posiada p. Sobolewski, gwarantuje i wydaje o sobie najlepszą opinię. A ponieważ jest to firma chrześcijańska, więc też winniśmy ją wszyscy popierać. Patrz ogłoszenie.

## Uczestnicy wielkiego splywu „Przez Polskę do Morza” przebyli ostatni etap Tczew.

Tczew, 11. 8. W ub. czwartek wielotysięczny tłum mieszkańców m. Tczewa i okolicy zebrały się nad brzegiem Wisły przy statku ośrodka wodnego „Kopernik”, by powitać uczestników wielkiego splywu „Przez Polskę do Morza”, który ma netylko charakter sportowy, ale połączoną manifestacją narodu Polskiego stojącego w obronie granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski.

Na pokładzie statku „Kopernik” zebrały się przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojska, z starostą powiat. Muchniewskim i burmistrzem Wojczyńskim na czele, oraz kilka poczetów szlandarowych i orkiestra kolejowa. Na spotkanie wielkiego splywu wyjechał z Tczewa motorówka „Bekas” prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej inż. Stanko, który powitał honorowego prezesa tej imprezy gen.

Kwaśniewskiego. Punktualnie o godz. 17 na horyzoncie ukazała się flotyła łodzi wiosłarskich, za nią popłynęli bez końca kajakowcy i żeglarze.

Po dobieciu do statku „Kopernik” przyjdym splywu w imieniu mieszkańców miasta i powiatu tczewskiego powitał gen. Kwaśniewskiego starosta Muchniewski, który na zakończenie swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polski. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę kolejową, gen. Kwaśniewski podziękował całemu społeczeństwu nadgranicznego miasta Tczewa za niezwykle serdeczne przyjęcie, poczem przedefilowało 1256 łodzi, kajaków, żaglówek, motorówek, a nawet i balja, oraz skrzynia o wadze 40 kg. Po defiladzie w imieniu Polonji gdańskiej powitał kierownika splywu gen. Kwaśniewskiego komandor Poznański, komandor Ziółkowski i kpt. Krukierk z Gdańska, którzy wręczyli gen. Kwaśniewskiemu ofiarowane przez Polonję gdańską dla uczestników splywu około 100 prezentów, w tem 30 książek o morzu, aparaty fotograficzne i t. p.

Uczestnicy splywu w liczbie 1857 osób obojętka pięciu ulokowani zostali w trzech obozach i nakarmieni smacznym obiadem.

W piątek o godz. 6,15 przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska i organizacji oraz społeczeństwa zegnali wielki splyw który z chorągiewkami o barwach narodowych dumnie płynął na terytorjum W. M. Gdańska.

Fotografie umieszczone będą w następnym numerze „Dziennika Bydgoskiego”.

### Kruszwica.

Pożar zagrody. U gospodarza W. Ostrowskiego we wsi Wróble wybuchł pożar, który objął dom mieszkalny, stodołę i chlewy. Na miejsce wyruszyła kruszwicka straż pożarna, która zdołała ogień ugasić. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych. Ogień powstał przypuszczalnie od wadliwego kominu.

Podczas burzy w dniu 7. bm. zauważono w dwóch miejscach pożary, na które kruszwicka straż pożarna wyruszyła na swym samochodzie. Przy szosie pod Tupadłami silny huragan powyrwał grube drzewa, a niedaleko stąd piorun uderzył w stóg, który się doszczętnie spalił.

Złodzieje młócą zboże... rowerem. Nastąpiły wreszcie upragnione dla rolników żniwa, lecz zebrane plonów z pół napatyka na trudności z powodu grasujących złodziei, którzy nocami podjeżdżają do mendl z zbożem jakimś nowym sposobem przy pomocy rowerów młocą je i zabierają. Amatorzy cudzego mienia nie omijają też pół z grochem i kartoflami. Przychwyciono m. in. na kradzieży grochu w Tarnówku braci Przybylskich z Kruszwicy, którzy w czasie ucieczki zostali lekko postrzeleni.

### Gniewkowo.

Zawody sportowe o mistrzostwo m. Gniewkova. W niedzielę 6. bm. odbyły się zawody sportowe na boisku Sokoła o mistrzostwo Gniewkova. W biegu 100-metrowym zdobył pierwsze miejsce Marjan Wiśniewski (Sokół), osiągając niezły czas 12,8 sek. i w skoku w dal (5,6 m). W biegu na 400 m pierwszy przybiegł do mety Krzyślak Tadeusz (Sokół), uzyskując czas 1,2,10 sek. W skoku wzwyż zdobył pierwsze miejsce Jan Wasilewski (Zw. Strz.) skacząc 1,39 m. W rzutach granatem pierwsze miejsce zajęła sztafeta Sokoła w czasie 55 sek., drugie miejsce sztafeta S. M. P. 58,4 sek. W koszykówce pierwsze miejsce zajęła bezkonkurencyjna drużyna S. M. P. w stosunku do Zw. Strz. 8:2 (4:0). W biegu naprzelaj na 3,500 m pierwszy przybył do mety Fijałkowski Jan (Zw. Strz.) 12 m. 3 sek., drugi Nowacki Tadeusz (Sokół) 12,12 sek., trzeci Nowak Witold S. M. P. 12,14 sek.

Z powodu zmierzchu zawody zakończono, pozostawiając jeszcze dwie konkurencje do załatwienia a to: rzut dyskiem i turniej siatkówki. Termin zakończenia wyznacza jury sędziowskie.

### ZMARLI:

S. p. Aleksander Rummler, lat 57, w Chełmnie.

S. p. Marja z Kuczyńskich Adamczewska, lat 72, w Inowrocławiu.

S. p. Katarzyna z Nowickich Falkowska, lat 71, w Starogardzie.

## Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy właściciel apteka „Centralna”, ul. Chełmińska.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

### REPERTUAR KIN:

Mars: „Biały wódz”.

Światowid: „Ognisty trójkąt”.

Palace: „Człowiek małpa”.

Corso: „Tarzan i złoty lew” i „Wieżień z czarnej wyspy”.

### TEATR POLSKI.

W sobotę o godz. 20 premiera „Dziękuję za służbę”, komedia w 3 aktach Włodzimierza Perzyskiego.

W niedzielę o godz. 16 „Beben”. O godz. 20 „Dziękuję za służbę”.

Po kiermaszu parafji Najsw. Marij Panny. Kiermasz parafjalny udał się w całej pełni. Odbył się ku ogólnemu zadowoleniu w bardzo podniesionym i serdecznym prawie że rodzinnym nastroju. Te wielkie, długie i mozolne przygotowania, jak zbieranie fantów i zaopatrzenie bufetu zostało należycie ocenione i wynagrodzone. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie „Bóg zapłać”.

Z życia młodych drogerzystów w Toruniu. W ub. czwartek odbyło się zebranie na którym p. Januszkiewicz wygłosił referat o olejkach eterycznych. Dyskusja była bardzo ożywiona. Dalej omawiano sprawę wycieczki do Gdyni dnia 13—15 bm. Placówka Toruń dołącza się

do Bydgoszczy. Zbiórka na dworcu Przedmieście o 24.

Do obywatelstwa miasta Torunia. Sokoła dzielnica pomorska urzędza w dniach 12 i 13 bm. zlot i zawody dzielnicowe tak lekkoatletyczne jak i pływackie w Toruniu z okazji jego 700-lecia istnienia. W tym zlocie wezmą również udział sokoli z innych dzielnic. Prosimy o wywieszenie flag narodowych oraz udzielenie wszystkim przyjezdnym serdecznej gościnności. Poza tem zapraszamy całą ludność do udziału w widowiskach sportowo-gimnastycznych, które rozpoczną się w niedzielę 13 bm. o godz. 15 na miejskim stadionie sportowym przy Szosie Chełmińskiej. — Przewodnictwo Dzielnicy „Sokoła”.

Reemigranci i optanci organizują się. Ostatnio odbyło się konstytucyjne zebranie Związku reemigrantów i optantów R. P. w Toruniu. Na marszałka powołano p. Grzechowiaka. Po załatwieniu spraw formalnych wywiązała się dłuższa dyskusja nad sporem tutejszego Związku z zarządzeniem głównym, który tolerowaniem postępowania wykluczonych z dawnego Związku członków, zmusił obecnie ponownie zrzeszonych do usamodzielnienia się. Po zatwierdzeniu nowego statutu, dyskutowano nad sprawą Drukarni Robotniczej, którą, zdaniem obecnych, winny się zająć władze miarodajne. Zkolei wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli jako prezes Górny, sekretarz Pawski, skarbnik Polaszek oraz 31 członków. W wolnych głosach poruszano sprawę bezrobocia wśród reemigrantów i optantów oraz sprawę przeznaczonych dla emigrantów rzeczy. Nadto uchwalono rezolucję w której m. in. stwierdzili, że w wyniku wielkiej wojny światowej tylko częściowo stało się zadość sprawiedliwości, bo całe połacie Ziemi Polskiej i setki tysięcy Polaków pozostaje jeszcze w jarzmie niewoli. Dalej zebrani uważali stanowisko władz niemieckich wobec polskiej ludności, zamieszkałej w granicach Rzeszy, za niegodne narodu kulturalnego, członkowie Związku Reemigrantów i Optantów R. P. w Toruniu jako dawni uciemiężeni, zebrani na konstytucyjnym zebraniu przesyłają Rodakom na obczyźnie słowa otuchy i proszą ich by nie tracili wiary, że i im lepsza zaświta przyszłość.

# Grudziądz.

**Apteki dyżurne:** „Pod Gwiazdą”, ul. Chełmińska 26 (tel. 399) i apteka „Pod Koroną”, ul. Wybickiego 39, tel. 137.

## REPERTUAR KIN:

**Apollo:** „Cudotwórca” z Silvią Sidney.  
**Gryf:** „Węgierska miłość” z Rozsi Barsony.  
**Orzeł:** „Romanse cygańskie” i „Bomby nad Monte Carlo”.

**Teatr Miejski.** Dziś w sobotę występ zespołu operetkowego teatru bydgoskiego z operetką Stolz „Dzidzi”. Początek punktualnie o godz. 8.30.

**Kochany Dzienniku!** Przed kilku dniami wyczytałem w poczytnym „Dzienniku Bydgoskim” artykuł pod tytułem: „Dziecko spowodowało fałszywy alarm. Autor wspomnianego artykułu pisze m. in., że sygnalizatory alarmowe straży pożarnej posiadają tylko trzy miasta w Polsce, a mianowicie Poznań, Katowice i Bydgoszcz. Pozwolę sobie Szanownemu Panu Redaktorowi zwrócić na to uwagę, że aczkolwiek w Grudziądzu mamy bardzo mało, to jednak sygnalizatorami straży pożarnej możemy się poszczycić. Nie dziwię się jednak, że Pan Grudziądz pamięta, ponieważ ściśle mówiąc mamy u nas „Feuermeldery”. Czas byłby na prawdę, aby wysilić się na tak drobnny wydatek i sygnalizatory zaopatrzyć w odpowiedni napis polski. **Czytelnik z Grudziądza.**

**Nowy dyrektor w Instytucie Muzycznym.** W Królewskim Dworze odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego dyrektora Instytutu Tomaszewskiego, a równocześnie oficjalne powitanie nowego dyrektora Zwierzchowskiego. P. Zwierzchowski zajmował dotychczas równorzędne stanowisko w konserwatorium muzycznym we Lwowie. Podczas uroczystości wręczono p. Tomaszewskiemu dyplom członka honorowego Tow. Muzycznego w Grudziądzu. P. Tomaszewski po zlikwidowaniu mieszkania przenosi się do Poznania.

**Cwiczenia straży pożarnej.** Celem ustalenia sprawności grudziądzkiej straży pożarnej odbył się w ub. środę próbny alarm. Cwiczenia odbyły się na dziedzińcu urzędu pocztowego i wykazały pełną sprawność. Cwiczenia podobna powtarzać się będą obecnie co pewien czas.

**Wycieczka do Gdyni.** W niedzielę wyruszają z Grudziądza do Gdyni aż trzy wycieczki. Na czele ich doskonale zorganizowana trzydniowa wycieczka parostatkami „Vistula”, potem druga statkiem Żegluga Rzecznej „Wisła”, a w końcu wycieczka autobusami Koła Panien przy Kaf. Stow. Polek. Ceny na wszystkie trzy wycieczki umiarkowane.

**Nowość dla Grudziądza.** Jedno z miejscowych pism przyniosło wiadomość o zaprowadzeniu w tramwajach grudziądzkich t. zw. ulgowych biletów rannych. „Nowość” ta doczekała się już szczęśliwie swego jubileuszu 5-lecia bo datuje już od roku 1928, tylko że o niej nikt nie wiedział, a w każdym bądź razie wiedziało bardzo niewiele. Zniżka dotyczy jednakże tylko robotników, udających się w godzinach rannych do 8 do pracy. Jak zdołaliśmy stwier-

dzić, korzysta z przejazdu ulgowego przeciętnie 15 osób dziennie. Do otrzymania biletu ulgowego nie potrzeba specjalnej legitymacji ani też zaświadczenia, poprostu konduktor poznaje po nosie, czy pasażer ma prawo do takiego biletu czy też nie. Przy sposobności podajemy Zarządowi Tramwajów projekt. Mianowicie, czy nie możnaby wzorem wielkich miast zaprowadzić t. zw. ranne bloczki 10-groszowe jakie ma n. p. Bydgoszcz? Frekwencja wzrośnie z pewnością,

## 200-lecie Bractwa Strzeleckiego w Więcborku.

W dniach 6 i 7 bm. z okazji 200-lecia użycia dekretu króla Augusta II, ustanawiającego Bractwo Strzeleckie w Więcborku z dn. 15. 12. 1732 r., odbyło się wielkie strzelanie o godność króla i rycerzy jubileuszowych oraz o drogie nagrody i żetony. W niedzielę rano odbyło się przyjęcie gości pozamiejskowych, poczem nastąpił pochód przez miasto. Po mszy św. udano się do lasu strzeleckiego na wspólny obiad. W imieniu Bractwa Strzeleckiego w Więcborku przemówił prezes Pom. Okręgu Bractw Strzeleckich p. Ludwik Makowski z Torunia następnie przemawiali: delegat st. m. Krakowa p. inżynier Tadeusz Gliński, b. burmistrz m. Więcborka p. Landeck i oraz dużo innych gości.

Po południu nastąpiło otwarcie strzelania, które trwało z przerwami do poniedziałku wieczorem. Proklamowano wtedy króla jubileuszowego i rycerzy, wręczono żetony i nagrody oraz rozdano znaki honorowe. Królem został p. Jan Fojut 97 pkt., pierwszym rycerzem p. sędzia Leon Naftyński 89 pkt., drugim rycerzem p. Piotr Urbanek 88 pkt. — wszyscy z Więcborka.

Premje zdobyli pp.: Antoni Kaźmierski, Chojnice, 58 pkt.; Wilczyński, Nakło, 57 pkt.;

bo nawet pracownikowi umysłowemu często brakuje 20-groszówki...

**Ostrożnie z bronią!** Strażnik wałowy Józef Wiśniewski, zam. w Parskach, postrzelił się podczas czyszczenia pistoletu nad Wisłą. Kula utkwiała mu w kolanie. Wiśniewskiego przewieziono do szpitala, gdzie dokonano operacji.

**Złodzieje rowerów.** Od pewnego czasu kroniki policyjne notują prawie że codziennie kradzieże rowerów. Nie pomagają żadne przestrogi, aby rowerów nie pozostawiano bez opieki. Z takiej to okazji skorzystał znów nieznanymi opryszek i skradł rower pozostawiony przy ul. Rybackiej na szkodę Lorenza Karola, zam. w Michale, pow. Świecie.

## Słoń obchodzi swoje urodziny.



W nowojorskim zoologu znajduje się słoń, ulubieniec całej publiczności, który tymi dniami obchodził 45-lecie swych urodzin. Z tej okazji otrzymał wiele upominków od swych wielbicieli, przedewszystkiem w artykułach spożywczych. A więc dostał tradycyjny tort olbrzymich rozmiarów z 45 świeczkami na nim, całe kosze pomarańcz i butelek szampana, które Immy sam sobie otwiera i wypija z wielką radością, poczem nabiera nadzwyczaj wesołego humoru i pła-ta różne figle swym dozorcóm i gościom. Ale najpiękniejszy prezent stanowi olbrzymi, zupełnie nowomodny kapelusz, który Immy z wielką godnością i pompą nosi na głowie. Kapelusz ten strzeże go przed morderczymi promieniami słońca. Trzeba zaś wiedzieć, że słońce, żyjący w stanie dzikim, celem „ochronienia swych głów przed gorącym, zakładającym sobie na głowy całe snopy zeszelej trawy, i tak chodzą. Ma się wrażenie, że ten kapelusz najbardziej olbrzymia ucieszył.

## Pół roku więzienia dla sołtysa

za sprzeniewierzenie funduszy gminnych.

**Chojnice.** Niejaki Fr. Jałoszewski, b. sołtys gminy Lichnowy, pod Chojnicami sprzeniewierzył na szkodę tejże gminy kwotę 1.161,18 zł z funduszy gminnych stojących mu do dyspozycji. Było to w roku 1929. Jałoszewski sprzedał wówczas swą osadę w Lichnowach i wyjechał do b. Kongresówki, gdzie prokurator s. o. w Chojnicach przez około trzy lata go poszukiwał. J. się bowiem ukrywał przed wymiarem sprawiedliwości.

Na rozprawie sądowej pod przewodnictwem p. sędziego Chmielewskiego, Jałoszewski nie przyznał się do winy. Przewód sądowy jednak ustalił ponad wszelką wątpliwość iż J. dopuścił się zarzuconego mu przestępstwa, za co skazany został na pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat o ile w tym czasie zwróci gminie sprzeniewierzone pieniądze.

Od wyroku tego Jałoszewski wniósł odwołanie do sądu apelacyjnego w Toruniu, który po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Chojnicach w całości nakładając koszty postępowania na zasądzono.

—X—

## Tuchola.

**Srebrne gody** obchodzili Józef Skoczylas z małżonką Marią z Kirszów. „Szczęść Boże!”. **Osobiste.** Ministerstwo oświaty mianowało ks. prof. L. Strogulskiego dyrektorem nowo-otwierającego się w Tucholi gimnazjum koedukacyjnego.

Dotychczasowy dyrektor sem. naucz. Adamowicz przeniesiony został na stanowisko dyrektora sem. do Leszna.

**Ujęcie dezertera i groźnego złodzieja.** W ostatnich czasach notowano w powiecie różne kradzieże odzieży, obuwi i rowerów. Sprawców zrazu nie wykryto. Policja, zaniepokojona, wszczęła energiczne dochodzenia, które dały rezultat pomyślny. Ujęto w Kęsowie Andrzeja Szwedzińskiego, poszukiwanego za dezercję z 16 p. ułanów z Bydgoszczy, przedtem zamieszkałego w Pławowie pow. tucholskiego. Okazało się, że właśnie ten dezertier dokonał szeregu kradzieży, i tak w Pamiętowie w biały dzień skradziono u rolnika H. Kleinerta, 2 płaszcze męskie, 2 damskie, ubranie granatowe, 2 pary trzewików, pończochy, 2 pierścionki złoty i srebrny, ogólnej wartości 500 zł. Jeden rower męski skradziono robotn. Fr. Kawskiemu z Brzuchowa, tak samo rower Bern. Ossowskiemu z Krajenek. Poza to dokonano kradzieży u oberżysty Majewskiego w Kęsowie.

**CEKCYN, pow. tucholski.** Wypadek przy pracy. Bronisławowi Flemingowi, zatrudnionemu przy budowie stodoły na majątku Laskowice, spadła belka na głowę tak, iż musiano go odwieźć do szpitala.



WYRZYSK. Widok ogólny.

## Tczew.

**Strzelanie Bractwa Kurkowego.** W ub. tygodniu odbyło się tradycyjne strzelanie Bractwa Kurkowego. Królem dnia został Wichert. Wynik strzelania: Litz 20 punktów, Fr. Fabian 20, Bernard Sobocki 20, Bernard Mańkowski 20, dalsi: Szczygielski, Sznalewski i Bartz. Tarcz srebrna: Litz 55, Bartz 53, Switalski 50, dalsi: Szczygielski, Sznalewski, L. Skocki, Fr. Hanemann i Sobocki. Tarcz pamiątkowa: Sobocki 20, Fr. Hanemann 19, Litz 19, dalsi: Ditrich, Switalski, Bartz, Gładisz i Fr. Fabian. Do tarczy z wolnej ręki najlepszy strzał oddał Litz. Tarcz

kryształowa: Litz 55, Skocki 54, Szczygielski 53 i Hanemann 51 punktów.

**Wyrodną matką.** Policja ujęła w Śliwiczach 24-letnią Annę Niewiadomską, robotnicę sezonową, pochodzącą z Połocina, powiatu kościerskiego, która w styczniu br. porodziła niesłubne dziecko a następnie je zgładziła. Dzieciobójczyni wypiera się zarzuconej jej zbrodni, tłumacząc iż w drodze do Starej Kiszewy noworodek zmarł. Zwłoki jego pochowała na tamtejszym cmentarzu.

**Nowa ofiara Wisły.** W pobliżu osady „Zamek nad Wisłą” utonął w czasie kąpeli 11-letni chłopiec nieznanego nazwiska. Jest to już dziesiąta ofiara Wisły w ciągu dwóch miesięcy.

**Ze sportu.** W niedzielę rozegrany został związkowy mecz piłki nożnej pomiędzy II druż. „Wisły” a II druż. „Unji”. Zwyciężyła „Unja” w stosunku 3:0. Drugi mecz rozegrany został pomiędzy I druż. „Sokoła” a I druż. „Wisły” i zakończył się porażką „Wisły” 6:2.

**Nieszczęśliwe wypadki.** Przy ul. Wąskiej spadł z wysokiego drzewa lipowego 10-letni synek mistrza stolarskiego Franciszka Müllera, który na drzewie rwał kwiecie lipowe. Chłopca trzeba było umieścić w szpitalu. — Przy ul. Gdańskiej spadł z samochodu ciężarowego 7-letni chłopiec Gapa i potłukł sobie głowę.

—\*—

**M. BUDZISKA, pow. tucholski.** Piorun uderzył w stodołę rolnika M. Sieranieckiego. Pożar zniszczył ponadto chlew, około 20 fur żyta, 8 fur słomy, 16 fur siana, 2 wozy, sieczkarkę itd., 2 krowy i 16 świń. Szkodę oblicza się na 10 tys. złotych.

## Chojnice.

Nie było wypadku. Pewne dzienniki doniosły o tragicznym wypadku, jaki miał mieć miejsce przy budowie studni w Moszczenicy. Trzy osoby rzekomo poniosły śmierć od gazów, znajdujących się w głębi studni. Nasz korespondent donosi nam, że wypadek podobny nie jest znany w powiecie chojnickim.

**Pobity przez astrologa.** Niejaki Daszkowski Bolesław z Chojnic, ul. Angowicka 17, pobity został przez „astrologa” Teofila Czarnieckiego, który zadał D. kilka niebezpiecznych ran. Ciężko rannym D. zaopiekował się lekarz zakładu św. Boromeusza.

**Cała kompanja włóczęgów.** Przez dwa dni i dwie noce urzędowała policja „obławę na włóczęgów i żebraków, których przytrzymało w liczbie około 100, w tem kobiety i dzieci. Niektórych odstawiono na przymusowy pobyt w domu pracy przez trzy miesiące, zaś resztę odstawiono do ich stałego miejsca zamieszkania.

## „Hitler wnet przyjdzie i zabierze Pomorze”...

Hitlerowiec skazany na 2 miesiące więzienia.

**Chojnice.** Przed sądem okręgowym stał robotnik Karol Ristau, lat 26, zamieszkały w Kamieniu Pomorskim, któremu akt oskarżenia zarzucał, iż lżył i obrażał naród polski. Oskarżony do winy się nie pociągnął i twierdził, iż słowa inkryminowane wypowiedział lekko-myślnie.

Świadek robotnik Paweł Szatkowski z Drożdżnicy zeznał, że kiedy przybył do lokalu R. w Kamieniu słyszał jak Ristau mówił słowa „Hitler wnet przyjdzie i zabierze zrabowane nam Pomorze. Nie myślcie wy głupi Polaczkowie, że my hitlerowcy walczyć będziemy przeciw naszym braciom. W razie wojny staniami

po stronie Hitlera”.

Po przemówieniu prokuratora p. Zawadzkiego, który domagał się surowego wymiaru kary dla oskarżonego wobec faktu, iż Niemcy w ostatnim czasie nadużywają naszej gościnności wobec nich tu na Pomorzu. Dochodzi bowiem do tego, że hitlerowcy wywieszają na naszej ziemi polskiej swastyki, maszerują po szosach i śpiewają niemiecki hymn narodowy, pominający już częste lżenie narodu polskiemu.

Ristau został skazany na 2 miesiące aresztu z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 5 lat.

**Kino Krystal**  
Pocz. o 7 i 9, w niedz. od 3.20.  
**Tylko 3 dni!**  
(niezależnie od Dyrekcji).

**Dziś w sobotę premiera**  
jednego z złotych serji sezonu 1933/34.  
Arydzielo stojące na wysokim poziomie artystycznym, o przepysznej wystawie i czas. melodji. Wielki dramat miłosny pt.

**Nauucz mnie kochać**

W rol. główn.: Bożyszcze kobiet  
**Ramon Navarro**  
i nocza  
**Madge Evans**

Przejmująca treść!  
Cudowne piosenki!  
Film, który musi zobaczyć się wszystkim  
znawcom sztuki  
kineematograficznej!

Nadprogram: (14718)  
**Najn. Tygodnik Foxa**  
Wodowanie eskadry włoskiej  
w Cartwright. Pielgrzymka do  
Św. Sukienki w Trewirze i t. d.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 12 sierpnia 1933 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Klary p.  
Jutro: Hipolita i Kas.  
Wschód słońca o godzinie 4,35.  
Zachód słońca o godzinie 19,34.

## Stan pogody

Umiarkowane zachmurzenie. Temperatura bez zmian. Słabe wiatry północno-zachodnie.



## DYŻURY NOCNE APTEK

- od 7. VIII. do 13. VIII. 33 r.
- 1) Apteka pod Aniołem.
- 2) Apteka przy Placu Teatralnym.
- 3) Apteka p. Tarasiewiczza.

## DYŻUR W KOLEJOWEJ PRZYCHODNI LEKARSKIEJ

w niedzielę, dnia 13 sierpnia:  
Dr. Gadomski, ul. Gdańska 57, telefon nr. 421.

**MUZEUUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś teatr nasz rozbrzmiewać będzie śmiechem na premierze arcywesołej krotkowiłi B. Thomasa „CIOTKA KAROLA” w reżyserji K. Koreckiego. Szereg zabawnych konfliktów i powikłań, przekomiczne sytuacje, dowcip słowny i sytuacyjny zmuszają widzów do nieustannych wybuchów śmiechu i frenetycznych oklasków pod adresem wybornej krotkowiłi i świetnych wykonawców.

W niedzielę wieczorem tak serdecznie przyjęta przez prasę i publiczność operetka Stolza „DZIDZI”, okraszona licznym baletem i efektownymi ewolucjami pomysłu J. Ciesielskiego pod batutą L. Hładyłowicza.

Ostatnie przedstawienie „FRAULEIN DOKTOR”. Głośny faktomontaż „Fraulein Doktor”, którego wystawienie na wszystkich niemal scenach polskich wywołało żywy odzew w sferach politycznych Niemiec w formie protestu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — ukaże się na na-

## Co się w Bydgoszczy buduje?



### Nowoczesny gmach fabryki cukierków Braci Tysler przy ulicy Emila Warmińskiego.

Według planów zatwierdzonych przez miejscowy urząd budowlany przerabia się obecnie zabudowania dawniejszej mleczarni i palarni kawy przy ulicy Emila Warmińskiego nr. 9 na stylowy gmach przemysłowy. Gmach, przystosowany architektonicznie do otoczenia, obejmuje trzy przestronne, schludne i dobrze oświetlone sale, składnicę i kantory, na piętrze zaś kilkopokojowe mieszkanie. Całość po otynkowaniu murów wyglądać będzie ponętnie i nada żywy koloryt tej ulicy tak ważnej w śródmieściu a niepotrzebnie w latach ubiegłych zeszpeconej kominami fabrycznymi. Plan nowej budowli częściowo na mocnych, starych fundamentach wzniesionej, jest dziełem znanego chlubnie architekta Teofila Biernackiego, rodowitego Bydgoszczanina.

szej scenie nieodwołalnie ostatni raz w poniedziałek, dnia 14 bm. Rolę tytułową genialnego szpiega niemieckiego ucieleśnia rzetelnym talentem Zofja Barwińska.

W przygotowaniu „ZONECZKA Z VARIETE”.

— Z dobrowolnego opodatkowania się społeczeństwa na rzecz bezrobotnych miasta Bydgoszczy. Wpłynęło w lipcu 4188,85 zł. Urzędy komunalne wpłaciły 438,80 zł, rzeźnicy (z opłat za ubój) 3574,50 zł, Związek Lekarzy 150 zł, osoby prywatne 25,55 zł. Kwotę 4188 zł zużyto na trzydniówki dla bezrobotnych fizycznych względnie na dwudniówki dla bezrobotnych umysłowych. Komitet prosi o nadsyłanie dalszych składek do Komunalnej Kasy Oszczędności, ul. Jagiellońska.

— Wygrana 20.000 zł na los nr. 112.666 padła w drugim dniu ciągnięcia IV klasy loterii państwowej — do Bydgoszczy. Szczęśliwcy, czterech urzędników, nabyli losy w tutejszej kolekturze Kaftala.

— Nowy bar „Morskie Oko” (przy ulicy Gdańskiej 10) poleca swoją pierwszorzędną kuchnię warszawską oraz bufet bogato zaopatrzone w zakąski zimne jak i gorące i dobrze pielęgnowane napoje. Jak zauważyliśmy, zarząd tego przedsiębiorstwa dokłada wszelkich starań, by sprostać wszelkim wymaganiom sztuki kulinarno-handlowej. Ceny w tym nowo-otwartym lokalu, „modern” urządzonej, są naprawdę niskie.

— Dożynki. Tow. Obywateli i Miłośników Miedzynia urządza w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 13-iej dożynki w lesie przy ulicy Nakielskiej, obok boiska im. I. Świątały (VI śluza), na które zaprasza się wszystkich członków. Goście mile widziani. Orkiestra ludowa, kobzy i dudy. Moc niespodzianek dla dzieci i dorosłych. Bufet na miejscu.

— Weekend Klubu Motocyklistów. W sobotę 12 bm. o godz. 15 wybierają się bydgoscy motocykliści na trzydniową wycieczkę nad jezioro w Borównie (16 km za Bydgoszczą szosą Gdańską). Wycieczkowicze mają możliwość obozowania w namiotach oraz korzystania z kuchni własnej, albo też mogą tanim kosztem zakwaterować się w pobliskim dobrym pensjonacie. Zarząd klubu przygotowuje moc niespodzianek, jak radio, reflektory, dancng na wolnym powietrzu, gry towarzyskie itd. Wycieczka ta zapowiada się bardzo interesująco i dotąd wpłynęło dużo zgłoszeń, gdyż wszystkim jeszcze jest w pamięci zeszłoroczny weekend klubowy w Brzozie. Obóz urządzi się od soboty do wtorku włącznie; uczestnicy, którzy w poniedziałek muszą stanąć do zajęć, mają dogodną komunikację autobusową. Zbiórka przy przejeździe kolejowym na ul. Gdańskiej. Przy tej okazji zawiadamia zarząd, że następny Dirt-Track zorganizowany zostanie 1. 10. br. na stadionie miejskim.

— Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. W myśl uchwał koła miasta i koła Kolejarzy wycieczka rodzinna w celu zżycia się koleżeńkiego odbędzie się w niedzielę 13 bm. do Oplawca. Zbiórka o godz. 9,15, odjazd o godz. 9,30. Upoważnienia do zniżki 50% otrzyma każdy przed dworcem. Obowiązkiem każdego członka z rodziną wziąć udział. Różne niespodzianki. Orkiestra na miejscu.

— Dyrekcja 3-klasowej Miejskiej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej zawiadamia, że dodatkowy egzamin sprawdzający do klasy pierwszej odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 8 rano. Czapki szkolne przepisowe mogą nowo-przyjęci uczniowie i uczennice nabyć w firmie „Wuj Tom” ul. Gdańska. Wpisy na 6-miesięczny wieczorny kurs handlowy przyjmuje kancelaria szkoły w godzinach urzędowych (tel. 16-61)

## Pierwsza wycieczka krajoznawcza Tow. Uczennic Handlowych w Bydgoszczy.

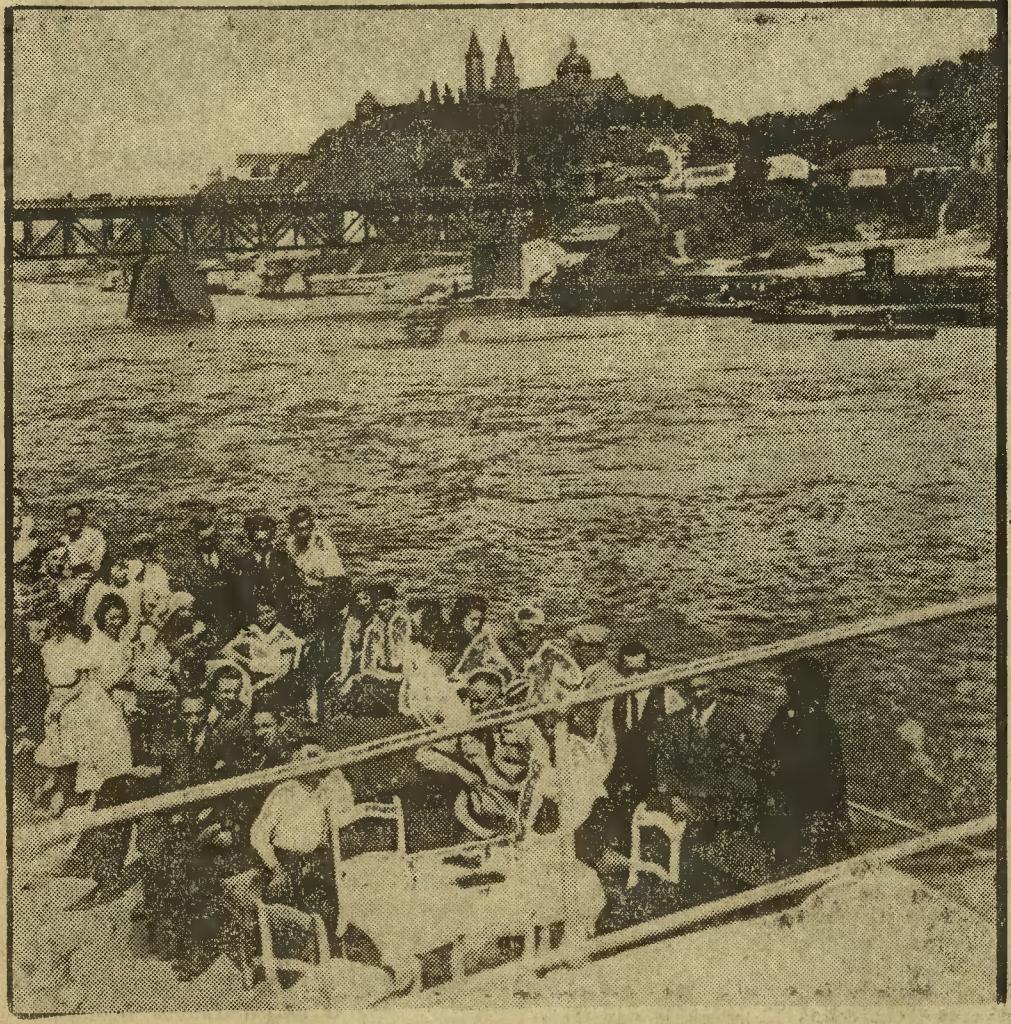
Z okazji 700-lecia miasta Torunia urządza Tow. Uczennic Handlowych z Bydgoszczy w dniu 6 sierpnia wycieczkę krajoznawczo-naukową do Torunia i Ciechocinka pod przewodnictwem p. kuratora Kędziory. Udział w wycieczce brało 28 osób. Wycieczka wyruszyła autobusem o godz. 6,30 rano z Bydgoszczy i stanęła o godz. 7,30 w Toruniu, gdzie powitali wycieczkę kol. Górski z Związku Prac. Kup., kurator Tow. Uczniów Kup. kol. Krobski oraz kol. Domagańska i Teichertówna. Po przywitaniu udała się wycieczka na nabożeństwo do kościoła św. Jana, poczem udano się na śniadanie do „Gospody Murarskiej” przy Rynku Nowomiejskim 17, której właścicielem jest członek miejscowego oddziału Z. P. K. p. Górski. Następnie wybrano się na zwiedzanie zabytków

miasta pod kierownictwem przewodnika Tow. Krajoznawczego Młodzieży Szkolnej p. Cyramkowskiego. Następnie o godz. 14 wyruszone do Ciechocinka. O godz. 19,30 wyruszyła wycieczka w drogę powrotną, zatrzymując się jeszcze na godzinkę w Toruniu. Serdecznie żegnani przez kol. oddziału toruńskiego, zadowoleni z miłych przeżyć chwil, powrócono o godz. 23 do Bydgoszczy.

Przy przeculeniu, bólach głowy, bezseowności, ospałości, przynębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku.

— Dyrekcja Publ. Szkoły Doksztalającej Zaw. Kupieckiej przypomina pracodawcom, kupcom, przedsiębiorcom przemysłowym, handlowym i adwokatom, iż uczniowie i uczennice działu handlowego należy zgłosić do szkoły doksztalającej w 6 dni po przyjęciu pod rygorem przewidzianych ustawowo sankcyj. Od obowiązku uczęszczania są wolni jedynie absolwenci szkół handlowych. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria w godzinach przedpołudniowych (Jagiellońska 11, tel. 16-61).

— Kto z radioamatorów nie zna nadzwyczajnych zalet baterji anodowych, baterji kieszonkowych, ognii i latarek „Tytan”! „Tytan” — jest najstarszą polską placówką przemysłową w dziedzinie artykułów słabego prądu. Istnieje 49 lat i jest opartą całkowicie o kapitał polski. Chcąc mieć rzeczywiście dobrą baterję anodową, należy żądać tylko markę „Tytan”. Dla wygody odsprzedawców Bydgoszczy i Pomorza uruchomiono w Bydgoszczy skład fabryczny fabrykatów „Tytan”. — Patrz dzisiejsze ogłoszenie.



Wycieczka Bydgoskiego T-wa Krajoznawczego w Płocku.



## U golibrody.

— Czy pan redaktor już czuje poprawę gospodarczą? Ja ji czuje bardzo mocno — jak reumatyzmu albo Hexenschuss pod pachem. Co pan myśli, szwini może pan już kupić za cztery złote a kury za pięćdziesiąt groszy. Naturalnie, na licytacji, ale czy panu nie wszystko jedno, gdzie pan kupuje? Nawet lepi kupić z pierwszy ręki bez pośrednika. Mój szwager kupiał parę tużyny krawatów, to mu sztuka wypadła na 3

i pół grosze i un je teraz targuje po 30 groszy na ulicy. Mówie panu redaktor, że wszędzie czuć nowy konjunktury. Stara zdechła a ta młoda jest już w trzecim miesiącu.

Wi pan, co mi zaprzęta głowy i nie daje usnąć? Nowa Konstytucja. Poco nam tego kłopotu? Jeszcze dostaniemy potem takiego gabinetu, który bedzi sze chciał do nowy Konstytucji stosować. Pan wi z tego konsekwencji? Gabinet i Konstytucji może djabul porwać. My już tak sze przyzwyczaili do nasze swobodne życie, że niech nikt nieszmi nakładać nam Konstytucji na karku. Niech pan powi, czy jest dla ludu co lepszego od dekretu? Pan szpi, pana o nie głowa nieboli, aż tu rano pan sze budzi i czyta pan dekretu o nowe podatki, o paszportach, o uproszczony egzekucji... Przedtem taki komornik muszał sze z panem borykać o każdego drobiazgu, a po uproszczony egzekucji un może z panem załatwić sze na pniu. Pan nima z nim długi męki. To jest wielki ulgi dla życie gospodarze. A niech przyjdzie Konstytucji, która bedzi chciała zwolnić tempo na podatki, to dla pana zaczyna sze cała bida od początku.

Czy pan redaktor przygotowuje jakiego eksponatu na szwiatowy wystawy w Warszawie w roku 1933? Ja montuje własnego pawilonu. Co ja chce w nim pokazać? To bedzi pawilon owocowy z jednym gatunek gruszeki tylko. Z temi gruszeki, co u nas rosną na wierzby i które całemu narodowi sprawiają tyle uczechy.



San

### Jacek Furdyga donosi:

Berlin, 12 sierpnia.

Szanowna Redakcjo!

Jestem więc w Berlinie. Mieszkam w gospodzie pod Brunatnym Psem. Gospodarz jest 100-procentowy parch. Pochodzi z Jeruzolimy, a w święto żydowskie za najdroższy cymes nie dotknie się żadnej roboty. Nie chciał mnie z początku przyjąć do gospody, bo byłem kompletnie goły. To znaczy ubranie miałem, tylko ani śladu forsy. Ostatecznie po długich pertraktacjach przyjął mnie do siebie w charakterze szabesgoja. Mam mu w sobotę wodę nosić, knoty u świeczek obcinać i śpiewać z nim na dwa głosy majufes.

Bo i cóż miałem robić? W pociągu byłem trochę pijany i okradziono mnie z gotówki. Na drogę nie dostałem żadnych papierów dyplomatycznych, które gwarantowały mi zawsze kredyt towarowy i gotówkowy. Czyli że jestem zdany na własny przemysł. A Berlin to nie Warszawa, gdzie wystarczy być dobrym kombinatorem, aby prowadzić jedwabne życie.

A także jestem bardzo speszony. Bo nie wiem, co mam podpatrywać i o czym staremu donosić. Tu za wszystko daje się zaraz głowę pod topór, o ile szturmówki hitlerowskie nie zatłamszą człowieka w uproszczony sposób.

Cuchthauz ja się nie boję, bo póki człowiek żywy w sobie czuje, póty zawsze może sobie radzić i z opresji się ratować. Ale jak raz zakatrupią, to już ani Ossowiecki nie pomoże, który zresztą u starego kredyt zupełnie stracił. Bo on raz jasnowidział, że Brześciacy w sądzie apelacyjnym zostaną uwolnieni, na co mu ale Dziadek zaraz odpowiedział: figa na patyku, mój kochany!

Na razie najgłośniejszą moją troską było, gdzie i jak wytrząsnąć trochę monety. Bo tu bez tego ani rusz. A że mi nigdy nie brak dobrych pomysłów, więc niebawem poradziłem sobie. Słabrykowałem do mojego gospodarza policjiny nakaz, aby do 24 godzin opuścił wraz z rodziną terytorjum Niemiec, bo inaczej zostanie aresztowany i odszupasowany do najbliższej granicy. Parchy podniosły straszny lament, a ja powiadam: panie Schwachspritzer (tak się gładzą nazywa) dawaj pan ten szpargał, niech ja pójdę z nim do Hitlera, aby tę eksmisję cofnął.

Niebardzo mi żydy dowierzały, ale ostatecznie morejny zaufał mi ten dekret i dał pięć markiszonów do łapy na taksówkę. A gdy po 48 godzinach żydów z Berlina nie wylano, wtedy urosłem w ich oczach na Mojżesza, i mam okrutne u nich poważanie. Masła mi ile mogą, dają wyborowe żarcie i co najlepszą gorzałę. Ale szabesgoja mimoto muszę im robić, bo tu nikt inny nie podjąłby się takiej funkcji, aby mu gwardja hitlerowska iba nie ukręciła.

Zapewniwszy sobie byt materialny, musiałem pomyśleć o mojej misji wywiadowczej dla Dziadka. Muszę mu przesłać jakie interesujące relacje, albo czuję już kopniaka w tem miejscu, gdzie się zaczyna moja kość pacierzowa. Stary jakoś stracił do mnie zaufanie i zyzem na mnie spogląda. Nie podobała mu się moja rola polityczna w Genewie. Niechby zaś sam pojechał i spróbował. Był tam raz przecie i zmierzył się z premierem litewskim Waldemarasem, ale Litwinów nie przekonał. Genewa to jest bardzo trudny teren. Ja tam majątek zostawiłem. Wszystko gra we fałszywe karty. Od szofera do premjera. Jeżeli premier powie, że ma zamiary pokojowe, to jest z pewnością bujda. A jeżeli szofer przy brydzu zapowie szlema, to jest jeszcze więkza bujda.

Nie mam jeszcze ustalonego planu, jak działać w Berlinie. Bo czychają tu na człowieka palki gumowe i sterylizacja i topór katowski. Trzeba być frantem nielada, aby między tem wszystkim lawirować i nigdzie nie wpaść. A Szanowna Redakcjo wie, czego ja się najbardziej boję. Dziadkowi łatwo gadać, że to furda. Ja właśnie nie chcę być Furda, tylko Furdyga. Mnie na tej końcówce bardzo zależy.

### Nowo utworzony klub sportowy „Leo“

przy fabryce obuwia pp. Weynerowskich wykazuje podziwu godną żywotność. Po zorganizowaniu sekcji piłkarskiej, lekkoatletycznej, gier sportowych i pływackiej przystępuje do organizacji sekcji bokserskiej. Kierownictwo sekcji objął znany działacz w tej gałęzi sportu Stefan Kościelski. Treningi, które odbywać się będą we własnej hali gimnastycznej od dnia 15 bm., prowadzić będzie p. Kugacz. Zgłoszenia na członków sekcji kierować należy do jego rąk. Sekcja ma zamiar w nadchodzącym sezonie bokserskim zaprezentować się bydgoskiej publiczności.

S. Kraszewski, B. Saloni, S. Tumilowicz:

## Jak zbudować sobie kajak?

„Dwuosobowy kajak dyktowy“. Stron 32 z 14 rysunkami w tekście i 5 dodatkowymi rysunkami. Cena zł 2. Trzech uczniów 7. kl. gimnazjum im. Lelewela w Warszawie, przejętych gorącym umiłowaniem morza, zbudowało piękny kajak dwuosobowy dyktowy. Sami wykonali obliczenia i plany, zdobyli pieniądze na materiały, wycieli i założyli szkielet, pokryli dykta, okuli. Kajak tej trójki odznacza się bardzo piękną linią, doskonałym statyzmem, wygodnym urządzeniem. Jako łódź turystyczna ma niezwykłą zaletę: daje wystarczające pomieszczenie noclegowe dwu rosłym mężczyznom, nadaje się

zarówno na wiosła jak i na żagiel, na rzekę jak i na zatokowe morze.

Książeczka niniejsza, instruująca krótko, zwięźle a wyczerpująco o budowie tego kajaka, opatrzona jest jasnymi planami, ilustracjami, wykresami i szablonami. Każdy chętny a inteligentny konstruktor znajdzie w niej zupełnie wystarczające wskazówki do budowy łodzi. Przejęci głęboką ideą rozszerzenia się w Polsce „kajaczarstwa“, autorzy zrzekli się wszelkich pretensyj w stosunku do wszystkich, którzy zechcą z ich planu skorzystać.

## Iwonicz-Zdrój

Województwo Łwowskie, pow. Krasno. Najbliższa stacja kolejowa, znakomita borowina. **Tam! Pobyt ryczałtowy. Ceny niższe.** Sezon letni do 15 października. Wszelkich informacji udziela (13755) Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa

nacja, 4. miasto znane z „Grażyny“, 5. po turcku: niewierny, 6. oślawiony autor gramatyki łac., 7. liczba, 9. papuga, 11. narzędzie rybackie, 12. nazwa litery, 13. tytuł opery polskiej, 15. zasniona (w oknie), 17. imię kobiety, 18. narzędzie wzroku, 21. stojąca woda, 22. konieczność, 23. dwie spółgłoski i samogłoska, 24. poprzeczny drag żaglowy, 26. odłam lodu, 28. zwierzętko wodne, 30. pieniądz (obcy), 31 = 8 poziomo.

### BILETY WIZYTOWE 179.

(Po odpowiednim przedstawieniu liter znaleźć zawód tych osób).

1.

2.

Iwo Czundymb

Tom Egera

### DOMYSLNIK GŁOSKOWY 180.

1	K	A							
2		K	A						
3			K	A					
4				K	A				
5					K	A			
6						K	A		
7							K	A	
8								K	A

Uzupełnić wyrazy niżej podanymi literami. Znaczenie wyrazów: 1. imię mężczyzny, 2. rzeka pod starożytną Troją, 3. grecka ofiara 100 wół, 4. pieśń śpiewana na barce, 5. cesarz rzymski, 6. właściciel fabryki, 7. publiczne ogłoszenie, 8. mieszkanka Paryża.

aaaaaaaaabbbbdeeeffhiii  
kkllllmmmmnnnnnooooprrrrr  
rrstttuuuyzzz

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI 173.

P	L	A	C		S	O	N	A
I	R	Z	E	Z	N	I	K	N
S	A	T	Y	R	A	K	O	R
Z	D	U	K		D	N	O	E
W	R		P	A	T	R	O	N
O		G	O	E	A	T		
K	O	R	P	U	S	O	J	
L	A	A	R	A	K	R	E	T
A	T	E	K	A	J	E	G	R
W	K	A	D	O	N	N	A	N
A	G	A	T			T	N	E

### ROZWIĄZANIE FIGURY MAGICZNEJ 174

D	H	O	S					
D	E	M	O	K	R	A	T	A
M	N	G	R					
H	O	N	O	R	A	T	U	S
K	R	N	K					
O	R	G	A	N	I	S	T	A
A	T	S	U					
S	T	R	U	K	T	U	R	A
A	S	A	A					

### TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESLALI:

Miejscowi: T. Pawlak, L. Czechówna, A. Zielnica, L. Balcerowiczówna, E. Kulik, J. Kulik, L. Orkiszewska, R. Iwicka, T. G. Marchlewska, H. Iwicka, H. Halawoński, St. Ługowski, M. Ługowski, A. Kukowska, J. Frymak, U. Janiszewska, J. Klatecka, E. Majewska, J. Smolarska, A. Janicki, J. Mejer, E. Wołny, J. Majewski.

Zamiejscowi: A. Byczkowski - Pelplin, R. Baumgart - Trzemeszno, L. Gruss - Chodzież, A. Billert - Kruszwica, M. Glowacka - Krażkowo, I. Baumgart - Stronno, Fr. Górski - Mirotki.

### NAGRODY W DRODZE LOSOWANIA OTRZYMAŁI:

1. Izabela Czechówna - Bydgoszcz  
2. Tunia (Gertruda) Marchlewska-Bydgoszcz  
3. Alfons Billert - Kruszwica.

## Toalety kotków.



Kotki, mianowicie te drogie, delikatne pekińczyki, potrzebują bardzo starannej opieki. Trzeba je myć, czesać i inne robić koło nich zabiegi. Na rycinie widzimy całą kolonię takich pekińczyków. Interesującym jest, że po kąpielu trzeba takiego kociego malca wsadzić do pończochy i powiesić, aby tak wysychł. Bo puszczonej wolno zaraz się znowu utapia i umorusa.

## HUMOR I SATYRA

### NA BYDGOSKICH „NALEWKACH“.

— Mnie się zdaje, że teraz w Niemczech dla naszych stosunki się poprawia, bo Hitler używa w sprawach politycznych ich pośrednictwa.  
— Ny?  
— Rosenberg.  
— Czy wy myślicie, że on jest od naszych?  
— Słuchajcie, jak on się nazywa Rosenberg, to kto on ma być? — Hiszpan?



### KRZYŻÓWKI 178.

	1	2			
	3		4		
	5		6		
7		8	9		
10		11	12		
13				14	15
16	17		18		20
19		21	22	23	24
25	26			27	28
29	30		31		
32			33		
			34		

Poziomo: 3. miejsce schronienia przestępców, 5. miasto portowe, 7. po łacinie: długo, 8. przyimek, 10. stolica jednego z państw europ., 13. naśladowanie szczekania, 14. po łacinie: sztuka, 16. kierownik (szkoły), 19. nuta z gamy włoskiej, 20. przyimek, 21. miasto w Małopolsce, 25. część dramatu, 27. okres dziejów, 29. utwór muzyczny (bohaterski), 32. rzymskie powitanie; wspaniałe imię kobiety, 33. służy do pieczętowania, 34. część ciała.

Pionowo: 1. oznaka żalu, 2. potomek, 3. to-

— Pani pies mnie pokąsał. Może z tego będzie zatrucie.  
— O mój biedny Moruś. Zaraz polecę z nim do weterynarza.

### W TEATRZE.

— Nie pojmuję, dlaczego tej nudnej sztuki nie wygwizdują.  
— Jakże gwizdać, proszę pani, ziewając?

### ZA PODATEK.

Urzędnik skarbowy (do chłop): Bójcie się Boga, ależ to jajo śmierdzi!  
Chłop: A bo to są jajka z 1931 roku, za ten zaległy podatek...

### PODEJRZANY LIST.



— Czy ty dołalaś wody do atramentu?  
— Tak; nie chciałam, aby to, co napisałam, było zanadto wyraźne.

**Z cyklu: O czem mówią na mieście.**

# Pani Halina jako detektyw.

Bydgoszcz, 11 sierpnia.

Przyszła do redakcji mocno podniecona i wymieniła swe nazwisko dodając:

— Pan redaktor musi mnie znać, bo ja tamtego roku przysłałam panu wiersz do wydrukowania.

— A został wydrukowany?

— Nie. W odpowiedziach redakcji pan mi doniósł, że wiersz mój jest niestrawny i że mam go jeszcze raz napisać na białym papierku.

— Pani za ten żart się nie obraziła?

— Nie. Najlepszym dowodem, że przynoszę panu sensacyjną bombę. Tę pan z pewnością wydruki.

— Mianowicie co się stało?

— Czy pan już się ważył?

— No tak, z polecenia lekarza.

— I dostawał pan wtedy karteczkę, na której była wycięta data i ciężar pański, nieprawda? Otóż ja wczoraj taką karteczkę znalazłam w spodniach mojego męża. Patrz pan: 10 sierpnia — waga 103,88. Co pan nato.

— Widocznie mąż pani jest atletą ciężkiej wagi.

— Kto, mój mąż? Panie redaktorze, to takie chuchro... On nie waży ani 60 kilo. To była kartka z wagą jego kochanki. On wczoraj nie był na obiedzie w domu. Widocznie poszedł z nią na obiad do „Morskigo Oka”, a potem dał ją zważyć.

— W jakimże by celu?

— Bo to jest sadysta. Cieszył się, że on, taka słodka, takie nie, ma dwieścieosmifuntową kobietę. Pan wie, że ci mali mężczyźni przepadają się za kobietami o potwornych formach.

— Nic mi o tem niewiadomo.

— To mnie dziwi. Pan, taki doświadczony człowiek...

— Mniejsza z tem. Cóż dalej?

— Jakto co dalej! Postanowiłam za wszelką cenę dowiedzieć się, kto jest ta pani i dać jej nauczkę. Z moich znajomych przyjaciółek trzy tylko wchodziły w rachubę. Zresztą ja już dawno podejrywałam, że z jedną z nich mój mąż ma techtelmechtel. Ale teraz postanowiłam iść na pewniaka i te trzy przyjaciółki zaprosiłam dziś w południe na czekoladę pod Orlą. Gdysmy potem wyszły na ulicę, zaproponowałam im, abyśmy poszły do pobliskiej drogerji dać się zważyć. Zgodziły się. Waży się pierwsza — 95 kilo. Waży się druga — 108 kilo i 30 deka. Waży się trzecia, i co pan powie — 103 kilo i 88 deka jakby ułat. Ja ją też odrazu w buzię z jednej strony, chlap z drugiej strony i...

— Jakto, w drogerji, tak przy całym personalu?

— Tylko gdzie? Miałam ją może do Belwederu zaprosić? Bilam jak młockarnia. Rozrywali nas, ale w ciągu dalszej awantury ona się przyznała, że chodzi z moim mężem. Co pan powie nato?

— Cóż ja mogę powiedzieć!

— Czy nie na dobry wzięłam się sposób, co? Niech pan to poda do Dziennika.

— Sądzi pani, że to będzie takie interesujące?

— A co pan myśli? Kobiety zawsze się cieszą, gdy taka nabierze. Proszę pana, 208 funtów, baba jak tank — i ona potrzebuje mężczyzny, który nawet na gigola jest za letki? Awantura zaczęła się dopiero w domu, gdy mój mąż wrócił z biura na obiad. Powiem mu, że jego donna od wczoraj przybrała na wadze, bo jej gęba spuchła.

— Poco tak się znęcać nad biedakiem!

— To pan nad nim się lituje, nie nade mną? Ładna redakcja, ani słowa! Jakże panowie właściwie zasady wyznajecie?

— Zasady Chrześcijańskiej Demokracji, które nakazują wybaczać winy bliźnim naszym.

— Niech mnie pan nie buja. W imię Chrześcijańskiej Demokracji można komuś wybaczyć jakieś szaleństwo polityczne, ale nie zdradę małżeńską. Daleko byśmy zaszli, gdybyśmy tak nawzajem sobie folgowali, mówiąc: ja chadek! ty chadek! on chadek! Bądź pan zdrow...

## Doskonały wypoczynek

i pełny skutek przeprowadzonej kuracji uzyskasz, jeśli jednocześnie wzmocnisz Twój organizm przy pomocy Omomaltyny. Zawiera ona bowiem najbardziej wartościowe substancje odżywcze ekstraktu słodowego, mleka, jaj i kakao w skoncentrowanej, łatwo rozpuszczalnej i dzięki temu

szybko i całkowicie strawnej formie. Nabywając Omomaltynę, nabywasz czysty środek odżywczy, który natychmiast przechodzi w krew, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od 2 zł za puszkę.

## Nasza przyszłość leży na wodzie.



(y). Sport kajakowy doczekał się nareszcie i u nas należytego rozkwitu. Mamy przecie rzek i jezior wbród, a przebywanie na wodzie i ruch na świeżym powietrzu latem znakomicie służy zdrowiu. Nowy sport ten wprawdzie nie jest jeszcze wolny od zgryzotów — jakoś jeszcze za wiele jest nieszczęśliwych wypadków („pływające trumny”) — z czasem jednak nauczymy się wszyscy dobrze pływać i kierować swojami łupinkami.

## Wozami zajechał po nieswoje rzeczy.

(wk). Któż w Bydgoszczy nie zna architekta p. Edmunda Pitaka, jest to człowiek stateczny, spokojny i rozważny. Ale cóż z tego, kiedy i najrozsądniejszym nawet ludziom różni „figlarze” patają tak bezczelnie „psikusy”, że niedługo mogą doprowadzić do szewskiej pasji.

Takiego „psikusa” (wyrażamy się delikatnie), spłatał p. Pitakowi jakiś nieznany osobnik i to w następujących okolicznościach:

P. Pitak, zamieszkały przy ul. Zduny 8, ukończywszy pewną budowę, nie zabierał już swoich narzędzi budowlanych do siebie, lecz kazał je odwieźć swym pracownikom do realności p. Jaworskiego, przy ulicy Promenada, gdyż właśnie w tamtej okolicy miał rozpocząć wkrótce nowe prace budowlane.

Narzędzia i rusztowania spoczywały u p. Jaworskiego przez kilka dni spokojnie, aż tu pewnego dnia zjawia się jakiś osobnik

i oświadcza p. J., iż z polecenia p. Pitaka przybył kilku wozami zabrać wszystkie jego narzędzia, które rzekomo miał przewieźć na miejsce nowej budowy.

Osobnik tak dokładnie określił ilość i jakość narzędzi, że p. Jaworski, nie mając żadnych podejrzeń, bez sprzeciwu wydał wszystko, co należało do p. Pitaka.

Gdy p. Pitak przybył przedwczoraj furmanką celem przewiezienia narzędzi, stanął jakby przygwożdżony na wiadomość, że rzeczy jego zostały już w największym porządku przewiezione na przeznaczone miejsce.

— Co?... gdzie?... jak?... — zapytuje p. Pitak.

— Ano tak, na kilku wozach, bardzo ładnie poukładane, aby się coś nie zepsuło i nie połamało. Wysłannik szczególnie na to uważał — odpowiedział p. J.

Dopiero po wyjaśnieniach p. P. zrozumiał, że padł ofiarą podstępny i powiadomił o wypadku policję, która jest już na tropie sprytnego „figlarza”, amatora cudzej własności.

Podziwiać należy odwagę osobnika, który w biały dzień przybywa kilku wozami, na których najspokojniej wywozi cudze rzeczy.

Miał p. P. szczęście, że wytropiono sprawcę, bo byłaby to niemała strata. Zabrane bowiem narzędzia i rusztowania przedstawiają wartość 3.000 zł.

— Sokoli dziękują firmie „Inżynier Bronisław Ziętak, biuro elektrotechniczne” przy ul. Dworcowej 11 za bezinteresowne wypożyczenie przyborów elektrotechnicznych na noc weekendową.

— Posąg Wolności w Bydgoszczy. Kto był w Nowym Jorku musiał przy wjeździe do portu zauważyć posąg „Liberty” (wolności). Podobną figurę, tylko znacznie mniejszą, umieścił przed swym lokalem przy ulicy Gdańskiej pod numerem 46 p. Mikołajewski, reemigrant z Ameryki. Lokal ten, restauracja, która często ogłasza się w „Dzienniku”, nazywa się „Ameryka”

## Wylowiono zwłoki starszego mężczyzny.

(wk). Z Wisły pod Fordonem wylowiono wczoraj zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny, w wieku około 45 lat. Był on ubrany w kostium kąpielowy, a ponieważ żadnych dowodów przy nim nie znaleziono, przeto nie dało się stwierdzić jego tożsamości.

Chodzą pogłoski, że ubiegłej niedzieli miał utonąć w Wiśle w pobliżu Solca Kujawskiego, jakiś kajakowiec, przybyły do Bydgoszczy na regaty. Jeżeli pogłoski te okażą się prawdziwe, to najprawdopodobniej były to jego zwłoki, które Wisła wyrzuciła. Dochodzenia wyświełta tę sprawę.

## Jeszcze o pożarze w tartaku państwowym.

(wk). W wczorajszym numerze naszego pisma, podaliśmy krótką notatkę o pożarze w tartaku państwowym „Polska Sosna” w Żimnych Wodach. Obecnie dowiadujemy się, że pastwą płomieni padła szopa wraz z motorem. Szkodę wynoszą 2.700 zł. Ogień powstał od łożyska motoru zapalowego. Tartak był ubezpieczony w jednym z towarzystw warszawskich.

— „Tungsram” — jest obecnie na ustach każdego radioamatora, gdyż jest to nazwa najlepszych w dobie obecnej lamp radiowych. Należy dodać, że lampy radiowe „Tungsram” są nie tylko najlepsze, ale jednocześnie najtańsze, gdyż ceny katalogowe na nie zostały ostatnio obniżone o 50%. Fabryka „Tungsram” oprócz lamp radiowych produkuje również żarówki, oświetleniowe znane ze swej wydajności, wytrzymałości i minimalnego zużycia prądu. Dla wygody odsprzedawców Bydgoszczy i Pomorza został w Bydgoszczy uruchomiony skład fabryczny fabrykatów „Tungsram”. — Szczegóły patrz w dzisiejszym ogłoszeniu.

— Wycieczka „ósemki” do Brzozy. VIII drużyna harcerek im. Wł. Jagiełły organizuje wycieczkę wspólną: drużyny, rodziców i Koła Przyjaciół do Chmielnik nad jezioro w najbliższą niedzielę, 13 bm. Wybór lokomoty dowolny. Autobus odchodzi kilka minut po pierwszej. Szereg urozmaiceń zapewniony. Punkt zborny: kawiarnia przy plaży — godz. 14.

— Jedź do Sztokholmu w dniach od 3—7 września na s/s „Kościszka”. Przejazd i wszelkie koszty tylko 100 zł. Zapisy i informacje do 24 sierpnia w sekretarjacie PTK ul. Marsz. Focha 3, tel. 764.

— Wycieczka do Koronowa. W dniu 15 bm. Katolickie Tow. Robotników Polskich przy parafji św. Trójcy urządza dla swych członków i rodzin wielką wycieczkę do Koronowa kolejką powiatową. Zbiórka o godz. 7,30 rano na małym dworcu. Cena biletu w obie strony dla dorosłych 1,30 zł, dla dzieci 60 gr. Bilety nabyć można u precesa, Plac Poznański 10 i u skarbnika, Nakielska 45. W Koronowie wycieczkowicze będą na solennym nabożeństwie odpustowym w kościele parafjalnym, poczem udadzą się do Grabiny, gdzie rozpoczną się zabawy i gry towarzyskie.

## Pomnik króla i królowej belgijskiej.



Najgorętsze i najkrwawsze walki w wojnie światowej toczyły się koło Verdun i pod Ypern. W walkach pod tą ostatnią miejscowością Niemcy używali morderczego gazu i to z takim skutkiem, że go nawet nazwali iperytem. Podczas tych walk została doszczętnie zniszczona tamtejsza katedra, którą teraz na nowo wybudowano, umieszczając na frontonie płaskorzeźbę belgijskiej pary królewskiej, która tak po bohaterku przeciwstawiała się najściu wojsk niemieckich.

## Szajka oszustów pod kluczem.

Policja śledcza ujęła szajkę oszustów, puszczających w obieg fałszywe monety.

(wk). Od dłuższego już czasu grasuje w naszym kraju jakaś zorganizowana szajka oszustów, puszczających w obieg całemi masami fałszywe monety. Oszuści podzielnili się „robotą” — jedni wyrabiają fałszywe monety, inni, „detaliści”, puszczają je w obieg. Fałszywych monet jest tak dużo, iż każdy musi dobrze mieć się na baczności i uważać, aby nie paść ofiarą oszusta. Prócz bowiem poniesionej straty, można jeszcze odpowiadać przed sądem i dostać się do więzienia, gdyż niejednym z biednych ludzi dostawszysy taką monetę do rąk, a nie chcąc ponosić dotkliwej dla siebie szkody, zamiast oddać monetę do policji, stara się jej pozbyć, puszczając ze świadomością w

dalszy obieg. Ostrzegamy więc, aby każdy, do czyich rąk dostanie się fałszywa moneta, oddawał ją zaraz do policji.

Oszuści grasują wszędzie, to też nie zabrakło ich i w Bydgoszczy; policja raz wraz „wylapywała” przestępcze jednostki. Obecnie jednak do rąk policji dostała się cała szajka, którą ulokowano pod kluczem.

Jest to afera, zakrojona na większą skalę, ze względu jednak na toczące się śledztwo, szczegółów zapodać nie możemy.

Władze policyjne i sądowe przeprowadzają w tej sprawie energiczne dochodzenia.

**„Czytelnicu nasi  
maja głos.”**

**Skutki „reformy” szkolnej.**

W związku z przeniesieniem terminów wakacji wielkich letnich i zimowych małych, rodzice dzieci zamieszkujących i mieszkających na dalszych peryferiach miasta ponoszą dotkliwe straty przy wykupieniu miesięcznych biletów kolejowych i kart tramwajowych, gdyż są zmuszeni wykupować całe bilety miesięczne za miesiące sierpień, grudzień, styczeń i czerwiec, jakkolwiek nauka w tych miesiącach trwa lub zaczyna się w połowie miesiąca (jak np. 20 sierpnia rok szkolny się zaczyna a 15 czerwca kończy) pomimo że dotyczące biletów nie mogą być w całości wykorzystane.

Przy tej sposobności nadmienić należy, że karty tramwajowe miesięczne dla uczącej się młodzieży są za drogie i winny kosztować 5 zł miesięcznie, zamiast jak dotychczas 6,50 zł.

**Najmłodsze pokolenie mężczyzn w walce o byt.**

W ostatnim czasie przystąpiły władze do szerzej określonej akcji zwalniania z posad urzędniczych mężatek i rozwódek, pobierających alimentację. Akcją tą objęte zostało kilka resortów służby państwowej, mianowicie kolej, poczta i szkolnictwo, a odpowiednie okólniki zostały już władzom drugiej instancji rozesłane. W gruncie rzeczy — jak nas informują ze sfer urzędowych — nie są to zarządzenia nowe. Od trzech lat bowiem obowiązują przepisy, że jeśli urzędniczka wychodziż z małżeństwa z funkcjonariusza państwowego, winna być z posady zwolniona. Obecne zarządzenia przypominają kompetentnym władzom konieczność ścisłego wykonania tych przepisów i przeprowadzenia w związku z tem odpowiednich zwolnień.

Okólnik władz wywołał wśród kobiet pracujących zrozumiałą reakcję. Jedną z zainteresowanych urzędniczek pisze:

„Gdyby nie światowa plaga bezrobocia, nie mielibyśmy dziś nagonki na pracę pozadomową kobiet.

Nie dziwny się, że tę antyfeministyczną akcją wszczęło głównie najmłodsze pokolenie mężczyzn, to, które zjawilo się na życiowej arenie w tak ziej godzinie, że zastało już wszystkie miejsca zajęte. Nie dziwny się jednak również, że kobiety za jego głosem nie pójdą. Tak, jak nie każdy mężczyzna ma pracę zarobkową, nie każda kobieta ma dom, do którego mogłaby wrócić, a tych domów jest tem mniej, im mniej mężczyzn zdolnych pracą swą rodzinę utrzymać.

„Kobieto! wróć do domu!” znaczy w obecnych czasach zupełnie to samo, co „poszukaj sobie męża, aby na ciebie pracował!” Słowem, kółko błędne, gdyż dziś mężczyźni kwapiących się do założenia rodziny, jest bardzo mało i często kobieta skazana jest na własne siły, aby się utrzymać i jako tako uczciwie wegetować.

**Odpowiedzi redakcji**

**Wszędobylskiemu.** Szkoda, że brak panu odwagi, być rzeczywiście wszędzie i wylizywać wszystkich „popsujów”. Najgorzyszych niestety pan pominął. A są nimi ci, co „modlą się pod figurą, a mają djabła za skórą”; prawia innym morały, a sami prowadzą życie niemoralne; każą czynić miłosierdzie a sami z ubogich niemilosierdzie zdzierają. Ci to faryzeusze i Judasze największe wzbudzają zgorzienie, szerzą spustoszenie i pędzą wodę na młyn heretyków. Przyjdź pan do redakcji pisma naszego a pokażemy panu cały worek takich bydgoskich Judaszów. Sapienti sat! Radzimy, nas za bardzo za język nie ciągnąć.

**P. N. w Bydgoszczy.** Wykonanie jakichkolwiek instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych w sklepach spożywczych, w związku z rozporządzeniem dotyczącym sprzedaży mleka, także wymaga zezwolenia Prezydenta Miasta, wydziału IX (Oddziału inspekcji domowych urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych).

**Z Bydgoszczy do Warszawy.**

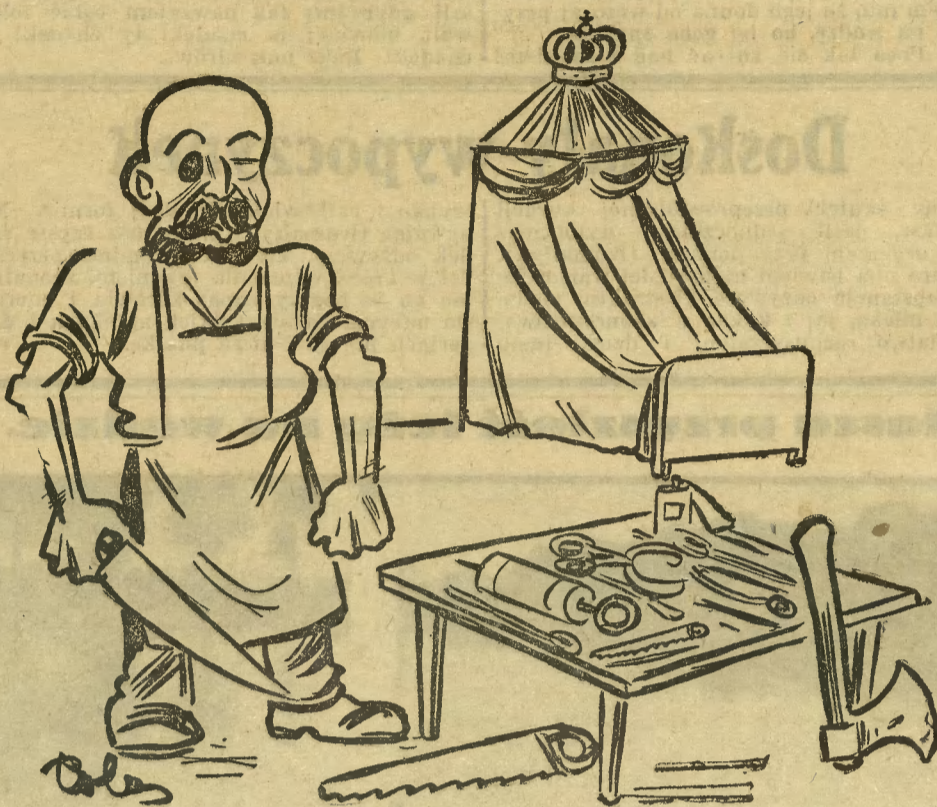
**Owacyjne powitanie naszych inwalidów w miasteczku Błonie.**

Ociemniali inwalidzi Mikołaj Waloszewski i Stanisław Grabarek, którzy w towarzystwie psów przewodników wyszli 26 lipca br. z Bydgoszczy, przybyli wczoraj o godzinie 11 rano do miasteczka Błonie, witani przez burmistrza miasta oraz miejscowych obywateli. Obaj ociemniali zostali ulokowani w miejscowym hotelu, skąd po południu przez Ożarów wyruszyli w dalszą drogę. Przybędą do Warszawy dnia 14 bm. i

będą owacyjnie witani przez swych kolegów z prezesem Związku, ociemniałym mjr. postem Wagnerem na czele na placu przy ul. Wolskiej 147, poczem prowadzeni nadal przez psów przewodników, udadzą się do gmachu M. S. Wojsk.

Podróżujący inwalidzi znajdują się w dobrym zdrowiu, prawie nie odczuwając przebytej tak mozolnie dalekiej drogi.

**Constitutio nascitur!**



Ojciec i akuszer w jednej osobie.

— W uzupełnieniu sprawozdania z czystości piekarskich dodać należy, że chrestną była także p. Wanda Jakubowska. Przy tej sposobności komisja sejmikowa Cechu Piekarzy dziękuje serdecznie paniom: Marji Filipowskiej, Wandzie Jakubowskiej, Piekarskiej, Zwierzyckiej, Stejkównie, Br. Watorowskiej, Fr. Jaśkowskiej, W. Skrzypkównie, córkom mistrza Wilma, B. Jasińskiej, W. Galikowskiej, Wł. Stryszykowej i Krysi Wawrzyniakównie za bezinteresowne przygotowanie smacznego śniadania, zaś pp. cechmistrzowi Jakubowskiemu, W. Bigońskiemu, Strączkowskiemu, Dittmerowi, Z. Kunklowi i Krauzemu za użyczenie swoich wozów wzgl. samochodów. W końcu dziękujemy prasie za propagandę i obszerne sprawozdanie staropolskim „Bóg zapłać”. — Za komisję sejmikową: (—) **Paweł Filipowski.**

— **Wycieczka leśników do Czyżkówka.** Związek Zawodowych Leśników Rzpłitej Polskiej Koło Bydgoszcz urządza w niedzielę, dnia 13-go bm. w leśnictwie Czyżkówko premjowe strzelanie do rzutków i tarczy z broni małokalibrowej. Miejsce strzelania przy leśniczówce w Czyżkówku przy szosie Nakielskiej. Początek strzelania o godzinie 13-iej. Naboje i rzutki na miejscu. Orkiestra — tańce — bufet.

— **Zabawa leśna Związku Rezerwistów.** Oddział Bydgoszcz V Związku Rezerwistów zaprasza na zabawę leśną, która odbędzie się w niedzielę, 13 bm. w lesie przy ulicy Fordońskiej, za stacją kolejową Kapuściska Małe. Dojazd autobusem Bydgoszcz—Fordon, lub koleją. Początek zabawy o godzinie 13-iej. Orkiestra wojskowa. Bufet na miejscu. Różne gry i niespodzianki. Czysty zysk przeznaczony na umundurowanie dla rezerwistów.

— **Ze szkoły dokształcającej zawodowej.** Zwraca się uwagę mistrzom i pracodawcom na obowiązek zgłoszenia do szkoły swoich uczniów i młodocianych pracowników, w myśl ustawy w ciągu 6 dni od daty przyjęcia ucznia w naukę. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Chwytowo nr. 16 codziennie od godz. 8—12 i od 15—18.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D.**

**CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA WILCZAK-OKOLE.**

Zebrań w sobotę, dnia 12 bm., o godzinie 19-iej u p. Rutkowskiego przy ul. Wrocławskiej róg Grunwaldzkiej. Referat na temat „Kościół i duchowieństwo a ruch chrześcijańsko-społeczny” wygłosi p. red. Formański. O liczny udział proszą.

Zarząd.

**Kto wygrał na loterii?**

**Wszelkie wygrane sprawdźcie najlepiej w Kolekturze KAPTURKIEWICZA**

Marszałka Focha 17. (14642)

W drugim dniu ciągnięcia 4 klasy 27 polskiej loterii państwowej ważniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 50.000 zł nr. 127241.
- Po 20.000 zł nr. 105617 112666.
- Po 15.000 zł nr. 68364 107824.
- Po 5.000 zł nr. 52462 143202+.
- Po 2.000 zł nr. 18262 28425 85295.
- Po 1.000 zł nr. 11648 54996 69396 70076 139507 146102 152647.
- Po 500 zł nr. 3570 14476 25619+ 26191 27314+ 42420 73306+ 83944 121250 121250 125836 131641 132583 132714 143801 144146.
- Po 400 zł nr. 5013 10196 10586 26907+ 32913 34697 41921 44260 45886 47556 51262 55796 65920 91265 93536+ 102085 105710 118584 133558 134683.
- Po 300 zł nr. 436+ 3324 7922 15742 27272 27669 29828 31111+ 31721 41437 48275 48693 53110 54934 60947 66898+ 70865 72522 76672 77770 79450 79886 80310 81607 82996 83451+ 84706 89380 94659 97007 97624 95414 100471 100574 102330 102775 104757 107093 109854 115258 117786 116561 119816 119789 130321+ 131972 134045 138722 141353+ 141446 143918 150286 151321 152891.

Numery oznaczone + wygrywają premję.

Mniejsze wygrane nie zamieszczone w powyższym wykazie należy sprawdzić w Kolekturze Loterii Państwowej „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1 i Toruń, Żeglarska 31 róg Rynku Staromiejskiego. — Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana wygranych losów na nowe.

**INFORMATOR dla przyjeżdżających do BYDGOSZCZY**

**Przyjazd pociągów do Bydgoszczy:**

- Warszawa-Toruń 3.09, 7.19, 10.23, 12.12, 13.14, 15.39, 16.48, 18.20, 19.22, 22.05.
- Gdynia-Gdańsk-Tczew 1.49, 2.06, 7.32, 9.20, 11.33, 15.05, 15.35, 19.20, 21.43, 22.51.
- Gdynia-Kościerzyna 6.05, 7.55.
- Piła-Nakło 5.48, 7.57, 12.11, 15.30, 19.00, 20.58.
- Brodnica-Uniastaw 7.51, 10.03, 15.28, 19.10, 21.46.
- Poznań-Inowrocław 0.41, 2.56, 7.23, 7.52, 11.25, 16.53, 19.08, 23.20.
- Poznań-Wągrowiec 7.12, 12.08, 17.34, 21.44, 22.54.
- Herby Nowe-Karsznice-Inowrocław 0.41, 7.23.

**Gdzie zamieszkać?**

„Gastronomia” Hotel i Restaur., Dworcowa 19.

**Gdzie się wykąpieć?**

W zakładzie kąpielowo-leczniczym „Sanitas”, Gdańska 27 w podwórzu.

**Fryzjerzy:**

- R. Formanowski, Mostowa 12. Trwała i wodna ondulacja.
- Salon Głaz, Gdańska 17. Trwała ondulacja, farbowanie.
- Rosiński Dworcowa 18. Tania trwała ondulacja i farbowanie.

**Dentyści:**

Zakład techn.-dent. Długa 42, B. Gordon, dent.

**Restauracje i kawiarnie:**

Kasyno Cywilne i ogród, Gdańska 20, tel. 437. Restauracja Bar - Ul, Gdańska 21, tel. 2125.

**Cukiernie i kawiarnie:**

„Grey” Gdańska 35, t. 212. Wyśm. ciastka, kawa. „Italia” Gdańska 22, t. 101. Wyb. kawa i ciastka. R. Stenzel, Gdańska 5, t. 343. Kawa, ciastka, lody.

**Gdzie i co kupić?**

- A. i W. Ziętak, Mostowa 7. Pończochy, rękawiczki, trykotaże, galanterja damska i męska.
- F. A. Fechner, Dworcowa 64. Skład techniczny.
- A. Hensel, Dworcowa 4. Sprzęty kuch. i domowe.
- „Lukullus” Bydgoszcz. Czekolady i cukry najlepsze i najtańsze. Odsprzedawcy żądajcie cennika!
- „Drogerja pod Łabędziem”, Gdańska 5. Dla fotografatorów poleca fotograf. szybko i dobrze.
- „Winiak” Pomorska 1. Sprzed. but. win i wódek.
- „Foto-Kamera” Dworcowa 7. Aparaty i przybory fotograficzne.
- Jan Heidner, Dworcowa 7. Płaszczki damskie, męskie, ubrania męskie, chłopięce i obuwie, tania.
- H. Bunn i Syn, Gdańska 32. Sp. skład i pr. czapek.
- E. Kozłowski, Gdańska 3. Magazyn jubilerski.
- Marja Hirsz - Langerowa, Gdańska 33. Wykwintna galanterja męska.
- J. Kielbich, Gdańska 19. Instrumenty muzyczne.
- St. Nowakowska, Niedźwiedzia 7. Artykuły podróżne i torebki damskie.
- K. Michalski, Dworcowa 90, tel. 924. Hurtownia papieru i artykuły szkolne.
- Nozdrzykowski, Mostowa 5. Artykuły męskie w największym wyborze. Specjalność: kapełuszki, krawaty. Przepisowe czapki szkolne.
- E. Wetzker, Wełn. Rynek 2. Galanterja męska.
- St. Stryszyk, Długa 12, tapety, linoleum, ceraty. Ziemiaki, Gdańska 31. Galanterja męska. Original - Rekord — najlepszy rower.
- Sperkowski, Poznańska 6. Sieci rybackie, wędkę, wyroby powroźnicze, szczotki, sita.
- „Ovit”, Fabr. krawatów i szelek, Marsz. Focha nr. 16. Hurt i detal.
- „Wuj Tom”, Gdańska. Nowe czapki gimnazjalne.
- Zamorowska, Stary Rynek 20. Najtańsze meble.
- Otto Wiese T. z o. o. Fabr. pasów, Dworcowa 90.
- Drzycimski, Długa 2. Meble, najtańsze źródło.
- St. Niewczyk, Śniadeckich 2. Instrum. muzyczne.
- Barbarski i Kurdelski, Dworcowa 14, tel. 1409. Mody męskie na miarę.
- Fajtanowski, Gdańska 19. Pośredn. domów, maj.
- C. Behrendt & Co., Gdańska 13. Hurt. palarnia kawy. Znane ze swej jakości mieszanki kawy i herbaty.
- Bydgoski Dom Farb, Pomorska 1a. Artykuły malarskie.
- Drukarnia Bydgoska S. A. Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tania.

**Odjazd pociągów z Bydgoszczy:**

- Toruń-Warszawa 1.56, 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, 15.43, 17.10, 19.37, 21.50, 23.30.
- Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41, 13.22, 13.55, 17.01, 18.28, 19.35.
- Kościerzyna-Gdynia 0.55, 17.40.
- Nakło-Piła 8.45, 8.05, 10.50, 14.35, 17.50, 19.47.
- Uniastaw-Brodnica 5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00.
- Inowrocław-Poznań 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.55, 22.59.
- Wągrowiec-Poznań 5.02, 10.30, 13.36, 18.40, 23.06.
- Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe 6.14, 22.59.

**Z życia Absolwentów Szkół Handlowych.**

**Wielka dyskusja nad sprawą Z. U. P. U.**

Na dzień 8 bm. zwołane zostało do nowej siedziby Kola A. S. H., jaką jest Dom Celadzki przy ul. Zygm. Augusta zebranie, któremu przewodniczył prezes St. Kalka.

M. in. ożywiona dyskusja wywołała sprawę nowego obliczenia składek w ZUPU, przedłużony termin oczekiwania na prawo do zasiłku w razie pozostania bez pracy, które to ustawy godzą przedewszystkiem w żywotne interesy świata pracowniczego. Wobec wejścia w życie nowej ustawy, staje się prawie zupełnie bezcelowem istnienie ZUPU, do którego każdego miesiąca pracownik jest zobowiązany oddać swój ciężko zapracowany grosz, będąc przeświadczonym, iż z tego rodzaju oszczędności nie będzie mógł korzystać w takiej mierze, jak powinien. Tembardziej w obecnych czasach, gdy kryzys gospodarczy młode przedsiębiorstwa już po kilku miesiącach istnienia kładzie na łopatki, zmuszając do zamknięcia. Pracownik w takim przedsiębiorstwie zatrudniony być może 11 mies., w ra-

zie nieuzyskania nowej posady, traci prawo do świadczeń na wypadek bezrobocia. Czy dobrze pomyślana była koncepcja 12-to miesięcznego należenia do ZUPU, czy nie wystarczył 6-cio miesięczny okres czasu? Oto pytania, które nasuwały się podczas zapoznawania się z ustawą. A może przymusowa oszczędność w innej formie jak płaćcie składek do ZUPU dałaby więcej korzyści?

Pokrótkie zapoznano się również z nowym kodeksem handlowym, który jednak ze względu na zbyt obszerny materiał, omówiony zostanie na następnem zebraniu.

Dnia 19 bm. zamierza zarząd urządzić wycieczkę koleją do Ciechocinka.

Dnia 12 bm. o godz. 20-iej urządzi się w sekretarjacie herbatkę dla członków i sympatyków. Biblioteka, która w ostatnim czasie została znowu poważnie wzbogacona nowymi tomami, co wtorek i piątek od godziny 19 stoi do dyspozycji członków.

# Wielka impreza lotnicza

W zawodach weźmie udział 30 lotników.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł.) Wkrótce w Warszawie odbędzie się impreza lotnicza zakrojona na wielką skalę. Będzie nią V krajowy konkurs samolotów turystycznych, który się rozpocznie dnia 3 września r. b. i potrwa do 10 września. Na konkurs ten złożony szereg trudnych prób technicznych, jak próba krótkości startu i lądowania, lot w trójkącie oraz lot dokoła Polski. Dotychczas w czasie prób obecna była tylko

szczupła ilość fachowców, teraz władze lotnicze postanowiły umożliwić dostęp na lotnisko także i publiczności. W zawodach weźmie udział 30 lotników, którzy latać będą wyłącznie na samolotach polskiej konstrukcji. Walka rozegra się głównie pomiędzy ekipą aeroklubów warszawskiego i lwowskiego. Warszawa posiada puhar przechodni, zdobyty dwa lata temu przez ś. p. Żwirke.

## Dziewczynka nabiła się na sztachetę.

(wk). W ub. czwartek, w Solcu Kujawskim, zdarzył się wypadek, którego ofiarą padła mała dziewczynka, która wspinając się na żelazne sztachety, okalające tamtejszy dworzec kolejowy, spadła tak nieszczęśliwie, że ostry koniec sztachety wbił się jej w gardło. Jęczącą z bólu dziewczynkę odwieziono do lekarza, który stwierdził przebiecie sztachetą gardła aż do jamy ustnej, przyczem dziewczynka straciła jeden zęb. Stan jej nie jest niebezpieczny, ale biedne dziecko będzie musiało przez dłuższy czas pozostać w leczeniu.

## Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

(wk). Wczorajszego piątku w godzinach przedpołudniowych uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 30-letni Władysław Kleimann, murarz, zamieszkały przy ul. Brzozowej 75. Kleimann, zajęty pracą przy budowie (ul. Gdańska) spadł tak nieszczęśliwie z drabiny, że odniósł złamanie prawego przedramienia oraz silny wstrząs mózgu. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala miejskiego.

— Wycieczki parostatkem „Chopin” do Brdyjścia są odwołane z powodu remontu statku. O wznowieniu ruchu wycieczkowego zawiadomimy we właściwym czasie.

— Wyłowienie trupa z Wisły. Dnia 10 bm. późnym wieczorem wyłowili z Wisły w Fordonie rybak Stefan Brzeziński topielca. Były to zwłoki mężczyzny lat około 45, wzrostu 1,74 m, łysy. W górnej szczękce brak 5 zębów, reszta spróchniała, w dolnej szczękce brak jednego zęba. Trup był zupełnie nagi. Ktoby mógł udzielić informacji, zechce zgłosić się w policji.

— Nowa pracownia zegarmistrzowska. Ks. Siebers z parafii Serca Jezusowego poświęcił dzisiaj nową pracownię zegarmistrzowsko-złotniczą przy ulicy Gdańskiej 59, blisko ul. Cieszkowskiego, założoną przez p. Feliksa Walarowskiego. Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże!”

— Program obchodu 10-lecia „Lutnia” Jachciec w dniu 15 bm: Godz. 9 zbiórka przed lokalem p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75. Godz. 9,15 wymarsz do kościoła (towarzystwa śródmieścia czekają przy kościele). Godz. 10,15 uroczysta msza św. w kościele Najsw. Serca Jezusa. Po mszy św. wymarsz z orkiestrą do siedziby towarzystwa „Lutnia”. Godz. 13,30 uroczyste zebranie 10-lecia. Następnie przerwa obiadowa (obiad na miejscu). Godz. 15 koncert orkiestralny. Godz. 17 popisy śpiewu poszczególnych kół. Po popisach zabawa taneczna.

## PROGRAM W KINACH:

APOLLO (ul. Krasińskiego 23) powtarza dziś premierę wesołej farsy p. t. „Banda Bubula” w wykonaniu najlepszego zespołu z komikiem Georges Miltonem na czele. Nadprogram dramat pt. „Jej kaprys”.

BALTYK. Dziś powtórzenie 2 potężnych filmów p. t. „Miało cudów” — w roli gł. Douglasa Fairbanks jako bandyta argentyński i półdzika meksykańka Lupe Velez oraz polski film p. t. „Szlakiem hańby” z udziałem Malickiej i Samborskiego. Początek o godz. 5.

KRYSTAŁ. Dziś premiera rozspiewanego filmu, w którym świąci nowy triumf zawsze młodzieńcy i porywający Ramon Novarro p. t. „Naucz mnie kochać”. Sport, miłość, wesołe życie studentów amerykańskich — wszystko to mieści się w frapującej treści i żywej akcji dźwiękowca, rozbrzmiewającego upojnymi piosenkami. Jak Ramon uczy kochać Magdę Evans musi być bardzo ciekaw! Obraz ten jednak pozostanie na ekranie tylko 3 dni, niezależnie od dyrekcji kina, więc radzimy wykorzystać krótki ten czas. Nadprogram: tygodnik, lotnicza eskadra włoska i pielgrzymka na uroczystości odsłonięcia świętej Sukienki w Trewirze.

MARYSIENKA wyświetla nadal i to z niezwykłym powodzeniem wspaniały i zarazem niesamowity dramat na tle walki o promienie śmierci p. t. „Chandu” oraz dramat według powieści Tolstoja „Odrodzenie” z Bolesem i Lupe Velez w głównych rolach. Radzimy pójść na ten piękny program punktualnie o 6,45 i 9, aby uniknąć natłoku, jaki panuje przy kasie.

REWJA. Dziś powtórzenie nowego programu

— Szkoła muzyczna (ul. Śniadeckich 29, m. 6) przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny do klasy śpiewu, fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, altówki, solfeżu i teorii muzyki. Wpisy oraz informacje i warunki codziennie od 6—8 popoł. w lokalu szkolnym.

— Odwołanie wycieczki. Wycieczka do Turunja Tow. Kobiet Kat. „Jedność” przy Farze w niedzielę 13 bm. nie odbędzie się z powodu zepsucia się parostatku. Wpłacone już pieniądze zwraca się.

— Dziś wieczorem wszyscy na „noc wenecką” do Rivieri! Dogodna komunikacja: autobusami z pl. Teatralnego i tramwajem z ul. Marcinkowskiego co kwadrans

## Racjonalna kosmetyka kobieca.

Piękność nie jest w czasach obecnych przywilejem wybranych przez naturę lub przypadkowym podarkiem losu, lecz wynikiem racjonalnej i systematycznej kultury ciała. Piękno włosów i piękno bujnej, kobiecej linii, oto co przede wszystkim stanowi cel upragniony przez każdą kobietę. Wśród licznych preparatów kosmetyki nowoczesnej pełni kształtów zasługując na uwagę paryski preparat DIVA. Preparaty te wyrabia obok szeregu innych znane laboratorium chemiczne Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn.

## P. min. Beckową okradziono w Ciechocinku.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł.) Donoszą z Ciechocinka, iż bardzo przykra przygoda spotkała żonę ministra p. Beckową, przebywającą tam na kuracji. Niewykryci jeszcze do tej pory sprawcy zakradli się do pensjonatu, w którym mieszka p. Beckowa i zrabowali walizkę skórzaną, zawierającą cenne drobiazgi, około 500 zł gotówką, oraz bardzo cenną broszkę platynową z brylantami, wartości przeszło 25.000 zł. Policja rozpoczęła energiczne śledztwo.

Stan wody na Wiśle, dnia 12 sierpnia: Zawichost +94, Warszawa +95, Płock +48, Toruń +44, Fordon +44, Chełmno +38, Grudziądz +56, Korzeniewo +74, Piekło -02, Tczew -14, Einlage +2,54, Schievenhorst +2,80.

p. t. „Rewja was zabawi”. Udział biorą: Blanka Klaris, Ksenia Janicka, Basia Mechówna, Eug. Rolski, Wacław Walewski i Kiduński. Na ekranie arcyciekawej dram p. t. „Człowiek o błękitnej duszy”. W rolach gł. Zbyszko Sawan i Eugenjusz Bodo.

SŁOŃCE (ul. św. Trójcy 31-33). Dziś powtórzenie nowego programu pt. „Miłość i sport”, piękny dramat z życia amerykańskich studentów. W roli gł. Barbara Kent i Ryszard Barthelemess jako największy bohater świata. Drugi film to „Panienska z protekcją”, komedia w 10 aktach. W roli gł. Ossi Osswald i Willy Fritsch.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 13 SIERPNIA.  
WARSZAWA-RASZYN. 10,00: Transmisja ze Lwowa połowej mszy św. z okazji krajowego ogóln. zjazdu Zw. Podoficerów Rez. R. P. 11,00: Transmisja z Salzburga koncertu poświęconego utworom J. Straussa w wyk. ork. filharmonji wiedeńskiej. 12,50: Płyty. 13,00: Transmisja z filharmonji warsz. uroczystego koncertu. 15,05: „Czem się na jesieni?” - odczyt rolniczy. 15,20: Płyty. 15,40: „Praktyczne korzyści z nowych ustaw i rozporządzeń w rolnictwie” - odczyt roln. 16,00: Radjotygodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie?” 16,15: Transmisja ze Lwowa opowiadania dla dzieci p. t. „Jak Paweł Kónkol został okrętnikiem”. 16,30: Recital śpiewaczy Janiny Huppertowej. 17,00: „Dlaczego robotnicze powinny zająć się sportem?” - odczyt. 17,15: Koncert muzyki polskiej (ludowej) z udz. W. Tuchowskiej (śpiew). 18,00: Płyty gramof. 19,00:

### Naśladownictwa Persilu.....



Naśladownictwa zawsze są najlepszym dowodem dobroci naśladowanego wyrobów Persil nie przestaje być podrabiany. Ktoby chciał wypróbować wszystkie naśladownictwa Persilu, musiałby na to zużyć parę lat. Gdyby Persil nie posiadał tak wybitnych zalet, napewno nie stałby się wzorem tyłu naśladownictwa.

„Zupełnie tak dobry jak Persil” lub „Lepszy niż Persil” — to są frazezy bez znaczenia. Gdyby mogło istnieć coś lepszego od Persilu, to Persil nie byłby środkiem do prania o światowej sławie.

**To Persil to Persil**

## Walki zapaśnicze w Resursie.

Dzisiaj przedostatni dzień turnieju.

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę dwa ostatnie dni turnieju walk zapaśniczych w Resursie. W obu tych bezsprzecznie najciekawszych dniach całego turnieju należy się spodziewać najgorętszych walk. Z pośród 18 zapaśników o międzynarodowej sławie pozostała elita, składająca się z 6 zapaśników. Po dzisiejszym przedostatnim dniu walk odpadną dwaj dalsi zapaśnicy, tak że między pozostałymi czterema odbędzie się w niedzielę finałowe rozgrywki, kwalifikujące do podziału nagród. Wchodzi tutaj w grę jednak nie tylko nagroda pieniężna, lecz i swego rodzaju ambicja, kto pozostanie zwycięzcą turnieju. Nieuważliwie ostatnie dwa dni wywołują wielkie zainteresowanie w naszym mieście.

Wczorajszy wieczór przyniósł bardzo zacię-

te i ciekawe walki. Nasampród walczyli kozak Orłow z kolosem Paradanoffem. Paradanoff swym potężnym rykiem i szarpaniem przypomniał dzikiego lwa, tak że publiczność zdawało się, że siedzi w ogrodzie zoologicznym. Kozak Orłow swymi dowcipnymi uwagami w rodzaju „co zrobić z tym 350-funtowym wieprzkiem” itp. nie mało rozbawił publiczność i zyskał prawdziwą sympatię. Jednakowoż kozak niespodziewanie uległ w 31 minucie Paradanoffowi zastawianiem doskonałego suplesu.

Druga walka decydująca niespodziewany wzięła obrót. Żelazny Siegfried, walcząc z Sasorskim, stchórzył, gdyż po gwizdku sędziego rzucił się na Polaka i położył go na łopatkę poza dywanem. Oczywiście że tego rodzaju „zwycięstwo” było bez znaczenia. Siegfried, uswiadamiąc sobie, że nie da rady z takim zwinnym dobrym zapaśnikiem, którego nazwał ślizgającym się węgorzem, nie chciał dalej walczyć, tak że słusznie w 18 minucie zwycięstwo przyznano Sasorskiemu. Sasorski walczył z ogromnym zapałem i werwą.

Najwięcej emocji dała walka decydująca Tornowa z Ahrensem. Obaj przeciwnicy zdali sobie sprawę o jak wielką idzie stawkę i walczyli początkowo bardzo ostrożnie. Dopiero później walka rozgorzała na dobre. Tornowo wchodziło o to, żeby za wszelką cenę wyrównać ostatnią porażkę. W 50 minucie mordercza walka osiągnęła swój punkt kulminacyjny, gdy Tornow dostaje się w nelsona. Przez pięć minut Tornow pozostał w morderczym nelsonie; nagle z szaloną energią rozrywa nelson i natychmiast błyskawicznie sam zakłada nelson Niemcowi. Po rozpaczliwym wysiłku wyjścia z tego niebezpiecznego chwytu Ahrens wysiłguje się z nelsona i pada na ziemię. Dzięki świetnej orientacji Tornow rzuca się na Niemca, który został pokonany po blisko godzinnej walce. Oklaskom nie było końca. Tornow pozostał więc kandydatem do pierwszej nagrody.

Dzisiaj w sobotę jako przedostatnim dniem turnieju walczą do rezultatu trzy ciekawe pary: decydująca Ahrens z kolosem rosyjskim Paradanoffem, decydująca Tornow—Sasorski i walka amerykańska Siegfried — kozak Orłow. Jutro w niedzielę więc ostatni dzień turnieju; obliczenie punktów i uroczyste wręczenie nagród pieniężnych zwycięzcom konkursu. Kto będzie walczył o pierwsze cztery nagrody, wynikać będzie z przebiegu dzisiejszych sobotnich walk. Sędzia zapowie dzisiaj po walkach pary walczące o pierwsze nagrody.

Transmisja ze Lwowa słuchowiska pt. „Skradziony list”. 19,40: Skrzynka pocztowa techniczna. 20,00: Koncert popularny z udz. St. Witasa (tenor). 20,50: Dziennik wiecz. 22,00: Na wesołej fali lwowskiej. 22,00: Muzyka taneczna. 22,25: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłosni. 22,45: D. c. muzyki tanecznej.

PONIEDZIAŁEK, 14 SIERPNIA.  
WARSZAWA-RASZYN. 7,00—7,55: Program poranny. 12,05: Koncert popularny z ogrodu „Bagatela”. 12,35: D. c. koncertu z „Bagateli”. 14,55: Płyty i komunikaty. 16,07: Koncert popularny z Ciechocinka. 16,35: Arje i pieśni w wyk. Tadeusza Łuczaja. 17,00: Pogadanka w języku francuskim. 17,15: Muzyka lekka w wyk. orkiestry salonowej pod dyr. Górzyńskiego. 18,15: „Zadania przebudowy ustroju rolnego”, odczyt. 18,35: Recital śpiewaczy Stanisława Roya (tenora). 19,05: Muzyka instrumentalna z płyt. 19,40: Feljeton literacki p. t. „Świat staje się coraz młodszy”. 20,00: Operetka „Teresina” Oskara Straussa (ze studja). W przerwie I-iej dziennik wiecz. i skrzynka pocztowo-rolnicza. W przerwie II-iej wiadomości sportowe. 22,40: Muzyka taneczna z płyt.

ZAGRANICA. Paryż (Radio-Paris). 16,30: Recital Marcellego Grandjany (harfa). Daventry. 20,00: Wieczór wagnerowski. Bari. 20,30: „I Carnasciali”, opera. Wiedeń. 20,30: „Mikado”, operetka. Rzym. 20,45: „Don Juan”, opera Mozarta. Strasburg i Paryż. (Radio-Paris). 20,45: „Les Béatitudes”, oratorium Francka.

# Niemieckie samoloty atakują Austrię i Czechosłowację.

## Jaskrawe pogwałcenie umów międzynarodowych.

Paryż, 11. 8. (PAT.) „Le Temps” opatrzone surowym komentarzem ostatnie wystąpienie Habichta w Monachium przeciw Austrii, jak również informację „Dortmunder General Anzeiger” pochodzące ze „źródeł upoważnionych”, według których rząd Rzeszy nie uważa się za zobowiązanego do powstrzymania antyaustriackiej propagandy radiowej, jak również wypadków samolotowych nad Austrią.

„Le Temps” konkluduje, że w każdym razie Niemcy nie dotrzymały swych obietnic i, jak to uważa prasa austriacka, „pewnym jest, że jeśli rząd niemiecki nie położy kresu wystąpieniom organizacji narodowo-socjalistycznych przeciw Austrii lub stwierdzi swą niemożność przeszkodzenia tym wystąpieniom to nie pozostaje nic innego, jak zwołać posiedzenie rady Ligi Narodów. Będzie

to ciężkie doświadczenie, którego chcia-no szczerze Niemcom oszczędzić.”

Praga, 11. 8. (PAT.) W północnych Czechach zauważono ponownie, krążące nad terytorjum czechosłowackim sa-

moloty niemieckie. Zjawiska te powtarzają się coraz częściej i wywołują zrozumiałą bardzo ostrą reakcję zarówno w społeczeństwie jak i w prasie.

## Wojna na falach eteru.

### Niemiecka propaganda radiowa w okręgu Saary.

Paryż, 12. 8. (PAT.) Radjostacje nadawcze we Frankfurcie i Stuttgarcie dają ostatnio propagandowe audycje radiowe, przeznaczone wyłącznie dla okręgu Saary. Widocznie, naśladować przykład radjostacji monachijskiej w stosunku do Austrii, speaker stutgarcki zaatakował w ostry sposób komisję rządzącą okręgu Saary.

„Volksstimme”, niezależny dziennik niemiecki, wychodzący w Saarbruecken oburza się na metody niemieckiej propagandy politycznej, która zresztą ma się odbywać regularnie co tydzień i żąda kontrakcji ze strony społeczeństwa okręgu Saary i ewentualnego użytkownika w tym celu stacji nadawczej w Strasburgu lub Luxemburgu.

## Zaostrzenie stosunków francusko-niemieckich.

### Francja nie będzie ratyfikować paktu 4-ech.

Budapeszt, 11. 8. „Az Est” przynosi sensacyjną wiadomość swego paryskiego korespondenta w związku z nowymi zarządzeniami wojskowymi na granicy niemieckiej. Ten krok rządu niemieckiego zdaniem kół miarodajnych jest wyraźnym dowodem, że granica francuska musi być pilnie strzeżona przed nawałą hitlerowską.

Wedle dalszych rewelacji budapeszteńskiego dziennika, **Francja zażąda wypowiedzenia paktu czterech w tym celu, aby rząd francuski wystąpić mógł w Berlinie zupełnie samodzielnie.** W

obecnej sytuacji, wytworzonej po demarche francuskim i angielskim w Berlinie, ratyfikacja paktu czterech dla Francji staje się niemożliwą. Ciężkość Francji już się wyczerpała i nie powinno to nikogo dziwić specjalnie teraz, kiedy okazuje się, że na zobowiązaniach i oświadczeniach Niemiec polegać nie można.

Ze strony miarodajnej oświadczone również, że Francja planuje przegrupowanie wojsk na granicy północno-wschodniej, a to w związku z zaostrzoną sytuacją francusko-niemiecką.

## Konfiskata majątku pisma socjalistycznego „Vorwärts”.

Berlin, 12. 8. (PAT) Urząd tajnej policji państwowej komunikuje, że cały majątek unieruchomionego pisma „Vorwärts” wraz z drukarnią i zabudowaniami został przejęty przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Zarządzenie to zostało przeprowadzone na podstawie nadzwyczajnego rozporządzenia o konfiskacie majątków partii komunistycznej oraz innych organizacji politycznych uznanych za partie antypaństwowe.

## Fala samobójstw w więzieniach niemieckich.

Berlin, 12. 8. (PAT) Z Lipska donoszą o samobójstwie prof. Heubecka byłego intendenta stacji środkowo-niemieckich. Heubeck odebrał sobie życie, wieszając się w celi więziennej. Również w Kolonii popełnił samobójstwo przez powieszenie w więzieniu powiernik władz Otto Fath.

## Zatarg francusko-japoński.

Paryż, 12. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Tokio, iż rząd japoński nie jest skłonny uznać niedawno dokonanej okupacji archipelagu wysepek na południowych morzach chińskich. Zdaniem kół japońskich argumentacja Francji jest bardzo słaba. Ewentualne wysłanie przez admiralację japońską okrętów wojennych dla podtrzymania tezy japońskiej uzależnione jest nie od decyzji ministerstwa marynarki, jak twierdzą niektóre pisma, lecz wyłącznie od decyzji całego rządu.

## Uroczyste powitanie lotników francuskich w Marsylii.

Paryż, 12. 8. (PAT.) Prasa, omawiając lot powrotny Codosa i Rossi'ego z Rayaku do Marsylii podkreśla, iż nie jest to wprawdzie tak doniosły wyczyn sportowy, jakim był lot do Rayaku, jednakże nie należy zapominać, że **po krótkim odpoczynku po locie 55-godzinym lotnicy ponownie przelecieli olbrzymią przestrzeń 3.000 km.**

Na lotnisku w Marsylii, gdzie Codos i Rossi przybyli wczoraj wieczorem, witali ich olbrzymie tłumy publiczności, znani konstruktorzy i lotnicy Bleriot Bossoutrot i inni. Zwycięscy lotnicy wyrazili zadowolenie, iż udało im się pobić rekord, ale z drugiej strony żałują, że niepomysłne warunki atmosferyczne, które przyczyniły się do przedwczesnego wyczerpania benzyny, nie

pozwołyli im osiągnąć zatoki perskiej. Prawdopodobnie dzisiaj lotnicy wyjadą do Paryża.

## Dyktator Kuby uciekł.

Waszyngton, 12. 8. (PAT) Donoszą z Havany, że część garnizonu w Hawanie zbuntowała się. Prezydent Machado miał zbiec do Colombji.

Havana, 12. 8. (PAT) Zbuntowane oddziały garnizonu Castille de la Furera i fortecy Cabana pod Havaną zajęły wczoraj obie te twierdze. Powstańcy wyrazili zgodę na zlecenie gen. Herre-ry szefa sztabu generalnego nieuciekania się do aktów gwałtu.

## Gen. Herrera prezydentem Kuby.

Paryż, 12. 8. (PAT) Przyczyną rezygnacji prezydenta Machado było wypowiedzenie się większości armji przeciwko niemu i bunt bataljonów strzegących

jego pałacu. Machado dowiedziawszy się o wzrastaniu nastrojów nieprzychylnych uciekł z Havany. W tej chwili nie wiadomo, gdzie się on znajduje. Funkcje prezydenta Kuby objął tymczasowo gen. Herrera, który należy do stronnictwa liberalnego.

## Stan wyjątkowy w Estonji.

Tallin, 12. 8. (PAT.) Na skutek nieodpowiedzialnej akcji pewnych żywiołów, roz-siewających alarmujące wiadomości, zagrażających spokojowi publicznemu, rząd ogłosił stan wyjątkowy. Wszystkie organizacje b. kombatantów, jak również organizacje młodzieży socjalistycznej zostały rozwiązane. Władze wydały zarządzenia mające na celu kontrolę prasy i zebrań publicznych. Organa b. kombatantów zostały wczoraj skonfiskowane.

## Życia towarzyskie.

Sobota, 12 sierpnia:

Godz. 20,00: O. P. N. „Gwiazda”. Schadzka informacyjna I i II drużyny w Ognisku.

— O. P. N. Sokół I. Schadzka informacyjna w „Bagateli”. Kierownictwo o g. 19,30 tamże.

Niedziela, 13 sierpnia:

Godz. 8,00: Tow. Czeladzi Kat. Wycieczka do Oplawca, na którą gości i sympatyków zaprasza. Zbiórka przed kościołem św. Trójcy.

Godz. 13,30: K. S. „Leo”. Wycieczka do lasku Szubińskiego. Wymarsz z własną orkiestrą z Zbożowego Rynku.

Godz. 14,00: Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w sali Domu Kat. przy farze.

Godz. 14,30: Tow. Powst. i Wojsk. Macierz (okręg XXIII). Strzelanie z wiatrówek i broni małowalibrowej o nagrody na strzelniczy małowalibr. okręgu za nową elektrownią.

Godz. 16,00: Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie w szkole Sienkiewicza, poczem wycieczka do lasu. Uprasza się o liczny udział członkiń i sympatyków.

— Tow. Hodowców Królików, kóz i drobiu oraz ogródków działkowych. Zebranie w pawilonie przy ul. Ciemnej. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność członków pożądana.

Godz. 16,30: Tow. Kat. Robotników Polskich parafji św. Trójcy. Pogrzeb długoletniego członka naszego sp. Franciszka Baranowskiego z domu żaloby, ul. Pomorska (straż pożarna). O jak najliczniej udział członków prosi zarząd.

Poniedziałek, 14 sierpnia:

Godz. 19,00: Związek Rezerwistów, placówka Bielawki. Zebranie w lokalu p. Ferencza, ul. Senatorska. Ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Godz. 19,30: Sokół X. Półroczne walne nadzwyczajne zebranie w lokalu p. Kujawskiego. Goście mile widziani.

\* Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej urządza w dniu 13 bm. wycieczkę do Smukały, na którą gości i członków zaprasza. — Z nadchodzącego transportu kilka worków cukru wolnych. Zamówienia przyjmuje Bank Ludowy do poniedziałku, dnia 14 bm. (14707)

Tow. Ośw.-Relig. pod wezw. św. Ignacego. Zebranie w niedzielę 20 bm. o godz. 14, bowiem 13 bm. jest sala zajęta przez inne towarzystwo.

Tow. Kult.-Ośw. Kobiet im. Dąbrowski filja II. Zebranie nie odbędzie się 13 bm. z powodu wyjazdu na poświęcenie sztandaru, natomiast odbędzie się 20 bm. o godz. 17 u p. Małeckiego, 4-ta słuza.

## Bank Polski płacił dnia 12 sierpnia za:

dolary amerykańskie	6,50
funtów szterlingów	29,40
franki szwajcarskie	172,32
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	209,—
guldeny gdańskie	173,07
liry włoskie	46,67
florenty holenderskie	359,50

## Gielda zbożowo-fowarowa w Bydgoszczy

Notowania z dnia 11 sierpnia br.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Zyto 90 ton	zł. 15,35	14,50—15,00
Usposob. spokojne		
Pszenica	zł. 19,00	20,00
Jęczmień przem. 15 ton	zł. 14,75	14,50—15,00
Jęczmień przem. 30 ton	zł. 15,50	
Mąka żytnia 65%		
wł. worka	zł. 24,75	25,25
Usposob. spokojne		
Otręby żytnie 30 ton	zł. 8,25	8,25—8,75
Rzepak	zł. 33,00	35,00
Rzepak zimowy	zł. 35,00	37,00
Groch Victoria	zł. 22,00	24,00
Mak niebieski	zł. 60,00	62,00
Gorzczyca	zł. 43,00	46,00

Ogólne usposobienie spokojne

Transakcja na odmiennych warunkach:

935 ton żyta, 285 ton pszenicy, 417 ton jęczmienia przem., 125 ton jęczmienia brow., 15 ton otrab żytnich, 23,5 ton maki pszennej, 44 ton maki żytniej, 75 ton rzepaku, 30 ton maku rzepakowego.

## ODZIAŁ SPORTOWY

### KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Kolarskie mistrzostwa świata, które rozpoczęły się wczoraj, w piątek, w Paryżu, zgromadziły na starcie elitę zawodowców i amatorów kolarskich świata. Ogółem startuje 132 zawodników.

### LEGJA POKONAŁA WLTK. 5:2.

W Warszawie zakończył się mecz tenisowy Legia — WlTK o drużynowe mistrzostwo Polski. Drugiego dnia Tłoczyński, znajdujący się ostatnio w słabej formie, pokonał po dość ciężkiej walce Spychałę 6:4, 4:6, 6:2. Spychała walczył bardzo ambitnie a w drugim secie, pomimo wysiłków Tłoczyńskiego, udało mu się uzyskać zwycięstwo. Drugi reprezentant Legji Majewski przegrał z Popławskim 4:6, 6:3, 1:6. W grze mieszanej para Legji Heutingerowa—Tłoczyński pokonała parę Popławski—Lilpopówna 6:1, 6:3. W ogólnej punktacji zwyciężyła Legja 5:2 i walczyć będzie z Poznańskim AZS. w półfinale.

### MECZ TENISOWY NA KORTACH BKS.

W niedzielę, 13-go bm. rozgrywać będzie Bydgoski Klub Sportowy mecz tenisowy z klubem „Olympia” z Grudziądza, z udziałem najlepszych graczy. Początek meczu o godzinie 10-ej a po poł. o 15-ej. Wstęp na korty wolny.

### UCZESTNICY RAIDU KONNEGO W GDYNI.

Do Gdyni przybyli z Poznania uczestnicy prywatnego raidu konnego, organizowanego przez Śląski Klub Jazdy Konnej pod kierownictwem inż. St. Gracjanowskiego. Wśród uczestników raidu znajdują się panie.

Jedźcy wyruszyli z Poznania w dniu 3-go bm. i po przebyciu 400 klm. stanęli w Gdyni, skąd po kilku dniach odpoczynku udadzą się w drogę powrotną przez Chojnice.

### PIŁKA NOŻNA.

Już jutro o godz. 17 zobaczymy świetną drużynę ex-ligowców Polonię warszawską na boisku stadionu miejskiego. Miejmy nadzieję, że nasz reprezentant pomorski, miejscowa Polonia, godnie stawi czoło takim reprezentantom Polski jak Bulanów, Szczepaniak, Lanko i inni, aby z spotkaniem tego wyjść zwycięsko.

Spotkanie to poprzedzi o godz. 15 przedmecz nowo założonej sekcji „Poczty” z II-gą drużyną Polonii. A zatem cała sportowa Bydgoszcz pod hasłem: Jutro o godz. 17 spotkamy się na stadionie miejskim.

\*

Zarazem zawiadamia się, że w nadchodzący

wtorek 15 bm. odbędzie się ostatni w Bydgoszczy mecz w piłkę nożną o wejście do Ligi pomiędzy ex-ligowcami drużyną Turystów z Łodzi a miejscową Polonią.

### I PROPAGANDOWE REGATY WIOŚLARSKIE NA GOPLE.

Staraniem Klubu Wioślarskiego „Gopło” w Kruszwicy odbędą się we wtorek 15 bm. pierwsze regaty na Goplu. Będzie to pierwsza ważniejsza impreza w Kruszwicy.

Udział w regatach zapowiedzieli następujące kluby: Bydgoskie Tow. Wioślarskie, Klub Wioślarski „Gryf” i Kolejowy Klub Wioślarski z Bydgoszczy. Początek regat o godz. 15,30. Przewidzianych jest 10 biegów.

Z Inowrocławia uruchomiony będzie pociąg nadzwyczajny. Odjazd z Inowrocławia o godz. 14,25, a z Kruszwicy o godz. 9 wieczór.

### MISTRZOSTWA PŁYWACKIE MIASTA.

Tegoroczne mistrzostwa miasta odbędą się w dniu 15 bm. o godz. 14,30 w pływalni wojskowej z udziałem licznych zawodników. Konkurencje: 50, 100, 400 i 1500 m. dow., 100 i 200 m. klas. oraz 100 na wznak, sztafety 3x100 oraz 4x200 m., dla pań 50 i 100 dow. i 200 m. klas. Zgłoszenia należy kierować do 13 bm. pod adresem Woźniak, Gdańska nr. 1. Wpisowe 20 gr od zawodnika, startować mogą stowarzyszeni jak również i niestowarzyszeni.

Przedbiegi o godz. 9,30 rano. Organizacja spoczywa w rękach Sokola III.



†  
Dnia 11 sierpnia 1933 r. o g. 11 zmarła opatrzona Sakramentami św. śp.

**Walerja Taranda-Adamowiczowa**  
z domu Redzińska

przeżywszy lat 30, o czem donosi pogrąony w smutku

**Maż, matka i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 o go. dzinie 17 z domu żałoby ul. Cicha 2. (8846)

†  
W czwartek, dnia 10 bm. o g. 18.15 zmarł opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najdroższy i troskliwy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek s. p.

**Franciszek Baranowski**  
w 68 roku życia, o czem donosi w smutku pogrązona **Rodzina.**

Bydgoszcz, Berlin, Chicago, dnia 12 sierpnia 1933 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 1/5 po poł. z domu żałoby przy ul. Pomorskiej (Sraż Pożarna). Msza św. odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o g. 9 w kościele Najśw. Serca P. Jezusa. (14709)

†  
W czwartek, dnia 10 sierpnia 1933 r. zmarł po dłuższych i ciężkich cierpieniach

s. p.  
**Franciszek Baranowski**  
długoletni dozorca Taberu Miejskiego

W Zmarłym straciłmy sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

**Prezydent miasta Bydgoszczy.**

(14789)

**Licytacja przedmiotów fryzjerskich**

przy ul. Dworcowej 54, na składnicy firmy C. Hartwig. W poniedziałek dnia 14 sierpnia o godz. 3 po poł. sprzedawac będą nizej wymienione przedmioty fryzjerskie: 9 lustro, 15 sztuk marmuru różnej wielk., 10 części balustrady, stoły, elektr. maszyna do strzyżenia włosów, aparat elek. do susz. włos., umywalki, lampy wiszące, lampa stoj. elektr., 2 stoliki, stolik do manicure, butel z 3 części, 11 krzesel i foteli fryz., piec, stoj. umywalka niklowa i inne umywalki, 8 różnych rur, skrzynie, sztyl oraz wiele innych drobnych narzędzi. (14822)

M. Piechowlak, Publ. ustan. i zaprzysięż. licyt. i rzeczoznaw. sąd. ul. Bernardyńska 2, m. 4.

**Oko w oko z kryzysem**  
spotkało się **nowe mydło**



**CZWIKLICER**

lecz zwyciężyło dzięki swej **wydajności....**

Poszukujemy **dzielnego bardzo rutynowanego pierwszego starszego - ekspedjenta**

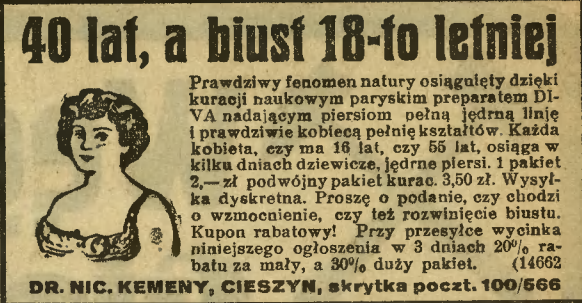
Reflektuje się na siłę tylko pierwszorzędną, wymowną, dobrze reprezentującą się i posiadającą dostateczne doświadczenie w branży towarów manufaktueryjnych, władającą językiem polskim i niemieckim, która jest w stanie szefa zastąpić, oraz

**Z młodszych ekspedjentów - dekoratorów**

Wyczerpujące oferty z odpisami świadectw uprasza się skierować do administr. Dzien. Bydg. pod „14671“.

(14671)

**40 lat, a biust 18-to letniej**



Prawdziwy fenomen natury osiągnięty dzięki kuracji naukowym paryskim preparatem D-VA nadającym pierśom pełną jedną linję i prawdziwie kobiecą pełnię kształtów. Każda kobieta, czy ma 16 lat, czy 55 lat, osiąga w kilku dniach dziewicze, jedne piersi. 1 pakiet 2, — zł podwójny pakiet kurac. 3,50 zł. Wysyłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o wzmocnienie, czy też rozwinięcie biustu. Kupon rabatowy! Przy przesyłce wyinka niniejszego ogłoszenia w 3 dniach 20% rabatu za mały, a 30% za duży pakiet. (14682)

**DR. NIC. KEMENY, CIESZYN, skrytka poczt. 100/566**

**Fermenta**  
OCET WYKWINTNEJ KUCHNI

14271

**Obwieszczenie.**

Komisariat Rządu przypomina, iż na podstawie ustawy o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 286), publiczne wykonywanie utworów słownych i muzycznych może mieć miejsce jedynie za zgodą autorów i kompozytorów. Pogwałcenie prawa autorskiego na podstawie tejże ustawy (art. 61-69) karane jest karą grzywny do 10.000 złotych lub aresztem od jednego tygodnia do 6-ciu miesięcy, albo obu tym karom łącznie.

Prawa autorów i kompozytorów zarówno polskich jak i zagranicznych reprezentuje Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych „ZAIKS” w Warszawie, który posiada swego przedstawiciela również w Gdyni.

Wobec powyższego, przy wykonywaniu utworów muzycznych i słownych w teatrach, na koncertach, w restauracjach, jadłodajniach oraz podczas wszelkiego rodzaju zabaw i zebrań towarzyskich (nie wykluczając muzyk mechanicznych tj. radia, gramofonu itp.) należy uzyskać wac **zezwoleń** na wykonywanie utworów od tegoż przedstawiciela Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych „ZAIKS”. (14797)

Gdynia, dnia 2 sierpnia 1933 r.

**Za Komisarza Rządu**  
(Z. Szacherski), Naczelnik Wydziału,

Nabytą na przetargu przymusowym dawniejszą

**KARCZMĘ**

pani Kleinowej, położoną w Osieku, powiat Starogard, mamy zamiar od 1 października 1933 r. **przedzierżawić lub sprzedać**

Nieruchomość składa się z domu 6-cio pokojowego, sklepu, obszernych stajen, stodoły, szaueru, ogrodu owocowego i 1 ha. łąki. (14808)

Zgłoszenia do **Browaru Kuntersztyn Sp. Akc. Grudziądz.**

**POLECENIA**

**Akuszerka**  
przyjmuje zamówienia i udziela porad. Dolacińska, Chrobrego 10. 8816

**Farbiarnia**  
Pralnia Chemiczna najtańsza w Bydgoszczy „Lisikiewicz” Zduny 23, Podgórna 23. (8863)

**Nagrobki**  
najkorzystniej i najdogodniej tylko w zakładzie kamieniarsko - rzeźbiarskim Bydgoszcz ul. Gdańska 124. Rzetelna obsługa. (8855)

**Futra** (8861)  
przyjmuje wszelkie prace kuśnierskie wykonuje szybko i tania. Pl. Wolności 3.

**Zegarki** (8849)  
nowe i reparacje najtaniej Chmielewski, Dworcowa 41.

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam**  
za 6.000 zł. dom ogródkiem i zabudowaniem bez hipoteki. Ulica Ks. Skorupki 127. (8334)

**Zakład**  
fryzjerski z całkowitem urządzeniem do nabycia. Sniadeckich 1. (8870)

**Domy** (8830)  
wille, majątki okazjynie na sprzedaż. Westfalewski, Parkowa 3, tel. 698.

**Skład**  
kapeluszy damskich dobrze zaprowadzony najlepsze położenie Pelplin, tania dzierżawa natychmiast korzystnie sprzedam Zgłoszenia agentura Dz. Bydg. Tczew. (14841)

**Bufet**  
tania sprzedam. Pl. Piastowski 13, m. 5. (8842)

**Autobus**  
chevrolet maszyną 6 cyl. w dobrym stanie, nadaje się również do innych pojazdów natychmiast tania na sprzedaż. Zgłosz u Antoniego Wiśniewskiego Czersk Dworcowa 1, pow. Chojnice. (14842)

**Plac**  
budowlany przy parku Kochanowskiego sprzedam. Gdańska 64, I. ptr. (8819)

**Samochód** (14754)  
półciężarowy, kryty w najlepszym stanie sprzedam tania. Sienkiewicza 58, m. 1.

**Rzeźnictwo**  
całkowitem urządzeniem, maszyny elektryczne od 1. 9. 1933 do wynajęcia. Poznańska 23. (14828)

**Sprzedam**  
kiosk. Hetmańska 11. (8850)

**Billard** (8829)  
fortepian, lustra, regaly, stoły, lampy wiele innych rzeczy sprzedam tania w poniedziałek. Florjana 9, m. 3.

**POSADY WOLNE**

**Biuralistki** (8843)  
do prowadzenia biura sprzedaży w Toruniu, Gdyni, Inowrocławiu potrzebne. Zabezpieczenie 250. Of. filija „Samodzielność“.

**Inteligentna**  
współpracowniczkę gotówką 200 zł poszukuje. Filija „Podróże“ (8786)

**Stolarzy**  
przyjmie Katz, Kościuszki 8. (8825)

**Marszantka**  
samodzielną zdolną potrzebną od 1 września. Komorowska, Tczew, Lecha. (14840)

**Ucznia**  
poszukuje Kasyno Cywilne, Gdańska 20. (8818)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Młynarz** (14798)  
z 14-letnią praktyką poszukuje posady. Kaucje mogą stawić. Oferty pod „Dzielnicy“ do Dz. Bydg. (14842)

**Sierota**  
lat 25, w krytycznym położeniu, inteligentna, ukończyła szkołę wydziałową, muzykalna, prosi o posadę do dzieci, gospodyni lub jakiegokolwiek skromne wymagania. Posiada dobre świadectwa i polecenia. Of. pod „Sniemienna 2“ (1 843)

**Kupiec**  
podróżujący poszukuje przedstawicielstwa poważnej fabryki lub firmy z branży spożywczej lub budowlanej na okręg Pomorski. Kaucja zł. 10.000. Oferty do Dziennika Bydg. pod „M.“ 14838

**DZIERŻAWY**

**Poszukuj**  
dzierżawy wodnego lub motorowego mlyna do 8 tonn tylko wprost od właściciela. Of. pod „Młynarz“ do Dz. Bydg. (14799)

**Do wynajęcia**  
2 sklepy, ubikacje fabryczna, 2 pokoje przy ulicy Dworcowej w ruchliwym punkcie. Informacje: Dworcowa 17, II ptr. o godzinie 12-tej. (8878)

**Wydzierżawie**  
kolonjalckę. Żwirki 10. (14849)

**Rzeźnictwo**  
odstąpię z mieszkaniem, warsztatem i maszynami elektrycznymi, z powodu śmierci. Reja 2. (8814)

**MIESZKANIA SZUKA**

**Poszukuje**  
mieszkanie 3-pokojowe od gospodarza. Zgł. do filiji Dziennika Bydg. pod „A. W. 300“ (14808)

**Pokój**  
z kuchnią poszukuje urzędnik kolejowy. Oferty Holtzendorff, Pomorska 5. 8820

**Bezdzietni**  
poszukują 3 pokojowego komf. mieszkania od gospodarza. Filija „Czynsz pewny“ 8815

**MIESZKANIA WOLNE**

**5-pokojowe** (8827)  
wygodny II. trzypokojowy III. u portjera Jagiellońska 28.

**Wolne**  
mieszkanie zaraz wprost od gospodarza, 4 pokoje i kuchnia. Poznańska nr. 28. (14846)

**2 lub 1**  
pokojowe wydzierżawie. Żwirki 10. (14848)

**3 pokojowe**  
komfortowe odremontowane do wynajęcia. Libelta 10. 8822

**4-pokojowe**  
mieszkanie do wynajęcia. Paderewskiego 3. (8871)

**3 pokojowe**  
łazienka w wili wolne, 75 zł. Oferty filija „Właściciel“ 8824

**Pokój**  
kuchnię wydzierżawie, remont sto złotych. Senatorska 39. 8877

**POKOJE WOLNE**

**Pokój**  
frontowy osobne wejście kuchnia gazowa. Warmińskiego 5, m. 4. (8816)

**Pokój**  
frontowy, z osobnym wejściem z całym utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 52, m. 1. (8837)

**Pokoiki**  
z utrzymaniem. Gdańska nr. 27, m. 9. (8872)

**Pokój**  
Krasieńskiego 17-6. (8851)

**Pokój**  
3 Maja 8-8. (8845)

**Pokój**  
umebl, oddzielne wejście. Matejki 12-5. (8840)

**Pokój**  
wygodnie umeblowany. Paderewskiego 12/4. (8811)

**Pokój** (8826)  
nmeblowany 1-2 osób do wynajęcia. Wileńska 6, m. 6

**Pokój**  
niekierujący ewil. utrzymanie oddam, także pokój próżny. Gdańska 65, m. 7. (8819)

**Pokój**  
oddzielny umeblowany dla pani. Florjana 9, m. 3 w poniedziałek 12-1. (8828)

**Pokój** (8821)  
umeblowany. Cieszkowskiego 11, m. 2.

**Pokój**  
elegancki słoneczny. Kościuszki 4, m. 6. (14726)

**Pokój**  
lepszemu panu lub uczniom. Hermana Frankiego 19, m. 9. 14725

**Pokój** (14724)  
z gotowaniem. Stroma 32

**Jakto, sąsiadka w złym humorze?**

Ano widzi pani, dotąd nie zdołałam wynająć pokoju, mimo tak wielkiego plakaty, jaki na oknie wywiesiłam — E, droga sąsiadko, dziś to inaczej się praktykuje. Należy umieścić drobne ogłoszenie w Dzienniku Bydgoskim a wnet pani pokój będzie miała zajęty, gdyż drobne ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim każdy czyta.

**RÓŻNE**

**Złoty** (14772)  
pięć bez port. kosztuje Gajewnickiego: Monografja „Dołgowie-Piskorscy“ Księgarnia Idzikowskiego, Drukarnia Kabata, Bydgoszcz.

**Estetyczna**  
linję, elastyczne ruchy daje każdej Pani gorset, biustonosz i pas lezczący dostarczony na miarę z doświadczonej i pierwszorzędnej pracowni. Anna Bittorf, nast. ul. Pomorska 54, I, przyst. tramwaj. Cieszkowskiego. (8828)

**Szczęście**  
zrobi kobieta która pożyczyci kupcowi lat 32 gotówkę do powiększenia do brze prosperującego interesu. Rychły ożenek niewykluczony. Zgłoszenia poważnie do Dzien. Bydg. pod „Szczęście“. (14839)

**„Do Ameryki“**  
Bez paszportu, można pieszo lub tramwajem odwiedzić. Jest to znana restauracja (Gdańska 46), polecająca smaczne i tanie obiady, kolacje, potrawy a la carte. Wódki wyborowe, koniaki, likiery leją się fontanną. Koncert radjofoniczny. Lokal otwarty do rana (14711)

**MATRYMONIALNE**

**Rozwódka**  
37 lat z dzieckiem, posiadająca większe mieszkanie 9 tys. gotówki później więcej, poszukuje męża, panowie tylko na lepszym stanowisku zechcą oferty filija Dz. pod „Rozwódka“ nadesłać. (8854)

**Panna**  
lat 33, przystojna i gospodarna pragnie poznać pana, cel matrymonialny. Zgł. do filiji Dzien. Bydg. „Cel“. 8792

**Samotny**  
starszy na stanowisku pow. rozwied. bez winy, posiada 15000 zł i mieszkanie, zapozna w celu matrym. intel. wdowę lub rozw. od 40-50 lat, samotna, odpow. maj. Oferty z fotogr. którą się zwraca, uprasza się pod „S. O.“ do Dz. Bydg. Dyskrecja zapewniona. (14700)

**Czytajcie „Dziennik Bydgoski“**

**Węgiel-Koks Brykiety** (o wadze 700, 1000 i 3900 gr.)  
**Drzewo opałowe**  
**Giesche Sp. Akc.** Biuro sprzedaży: Bydgoszcz, ul. Gdańska 16  
 Telefon 668 i 720

**POLECENIA**

**Na** (14767) sezon szkolny teczki, tornistry, pantofle, koszulki gimnastyczne. Długa 25.

**Okucia** budowlane dostarcza hurtownie Fabryka okuć budowlanych, Bydgoszcz, ul. Nowodworska 26, telefony 892 i 2206. (14851)

**Wózki** dziecięce najtaniej. Długa 5. (14825)

**Ślubne** (14852) obrączki, biżuterje, zegary, reperacje tanio. Skoraczewski, Dworcowa 36.

**Jadalnie** (14722) najtaniej. Trzec. Maja 10.

**Wózki** dziecięce najtaniej. Dworcowa 25 II pr. i klinika lalek. (8844)

**SPRZEDAŻE**

**Sprzedam** dom, ogród, mógg ziemi 6.000 wplaty 3.000 Śniadeckich 1 „Zespół”. (14780)

**Dom** 19 ubikacji, 2 duże chlewy, 2 ogrody wtem plac budowlany sprzedam z powodu starości za 12.000 Grunwaldzka 209, Brudnicki. 14788

**50 morgowe** gospodarstwo prywatne, wtem 18 mógg łaki, zabudowania dobre, dom nowy, żywym i martwym inwentarzem, z powodu wplaty zaraz na sprzedaż. Cena 6-500 zł. Dzioba, Januskowka, Kuj., pocz. Nowawies Wielka, pow. Inowrocław, stacja Nowawies Wielka. 14787

**Sprzedam** (14811) zamienie na gospodarstwo rolne obiekt, składający się z dużego domu i małego czynszowego zabudowania, 2000 mtr., nowo założonego ogrodu w miasteczku, wartość 45.000. Cena według umowy. Of. załatwia Henderl, Grudziądz, Sobieskiego 15.

**Dom** piętrowy 2 place budowlane sprzedam korzystnie razem lub częściowo. Ks. Skorupki 99. (14758)

**Dom** skład kolonialny, restauracja, ogród wydzierżawie lub sprzedam okazjynie. Goziniński, Inowrocław, Mikołaja 30. (14817)

**Plac** pod budowę 2.500 mtr. duży nad zrodem, nadaje się na dwa sprzedaż za 1.000 zł. Gdzie, wskaże Dziennik. (14738)

**Place** tanio sprzedam. Bartodzieje Mał. Chocimska 1, m. 5. (8812)

**Kolonjalke** śródmieście sprzedam z towarem lub bez. Wiadomość Dziennik. (14763)

**Dom** z ogrodem, wolne 5 pokoi zaraz na sprzedaż. Agentura Dzien. Chełmża Chełmińska. 14793

**Hipoteke** 4.000 zł za rok płatną w Bydgu. I miejsce b dobrze ubezpieczona korzystnie sprzedam całą lub część. Oferty do Dz. Bydgu. pod „G. 67”. (14736)

**2 domy** (14747) komfortowe, wille, majątki korzystnie na sprzedaż. Małek, Dworcowa 46

**Sprzedam** nowy dom w surowym stanie oraz wóz do owoco. Gołębia 99. (14723)

**Kamienicę** (14816) w Inowrocławiu, centrum rynku sprzedam 55 tys. wplaty 27, skład mieszkanie wolne. Oferty „333” Dz. Bydg. Inowrocław.

**Sprzedam** nieruchomości okazjynie. Podgórna 26. (14741)

**Wiatrak** holenderski, czterogonkowy, blisko Poznania sprzedam, cena 9.600 wplaty 4.300. Oferty „Par”, Poznań pod „56,172”. (14796)

**Parcele** budowlane 4-800-1.200 mtr. Bełzka 17. (14774)

**Kamienicę** sprzedam okazjynie. Kuliowski, Bydgoszcz, Gdańska 33. (8831)

**Plac** budowlany na sprzedaż. Strzelecka 42. (14728)

**Niebywała** okazja interes kolonialny wódek z mieszkaniem bardzo dobrze prosperujący z powodu wyjazdu korzystnie oddam. Znaniecki Bydgoszcz, Śląska 6, m. 7. (14778)

**Gdynia** Restauracja z pełnym wyżywieniem i butelkową sprzedażą wódek, całkowicie odnowiona, blisko portu, bardzo niska dzierżawa, z powodu zgonu członka rodziny na sprzedaż. Of. Dziennik Bydg. Gdynia. (14807)

**Samochód** ciężarowy „Chevrolet” i dwa samochody osobowe i motocykle tanio sprzedam, wiadomość Grudziądz, Kwiatowa 27. (14779)

**Maszyny** do szycia mało używana tanio sprzedam. Halicka 16 Szwederowo. (14737)

**Wóz** na resorach, rzeźniczy i roboczy pojedynczy sprzedam. Szubińska 37. (14735)

**Mały** (14768) plac sprzedam. Gołębia 16.

**Powózkę** eleg. duży dokart dwukolowy na gumach, używany w dobrym stanie, oraz uprząż sprzedam. Dworcowa 54, m. 1. (14853)

**Półciężarówkę** sprzedam lub zamienie na osobówkę. Dworcowa 60. 14773

**Para** walcu podwójnych, para pojedynczych okazjynie do nabycia. Oferty pod „Mlyn” do Dz. Bydg. (14783)

**Wózek** modny dziecięcy na sprzedaż Skorupki 16 m. 6. (14784)

**Koń** kary, klacz, 6 lat, 165 wysoka na sprzedaż. Poznanska 19. (14752)

**2 lustra** biurko, stół i inne rzeczy na sprzedaż. Sienkiewicza 35. (8839)

**Bufet** kredens nowy tanio sprzedam. Lubelska 19. (14748)

**Wóz** mleczarski również do owocu w dobrym stanie sprzedam. Inowrocławska 10. 14749

**Motocykl** z przyczepką w dobrym stanie sprzedam. Nakiel-ska 4, m. 5. (14740)

**Motorówka** biała tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Frischke, Śniadeckich 34. (14794)

**Jadalnię** (14734) sprzedam. Hetmańska 26.

**Gramofon** z płytami tanio sprzedam. Cicha 2. Bielawki. (14732)

**Tanio** (8841) sprzedam meble. Adres filja

**Papugi** na sprzedaż. Jackowskiego 27, m. 5. (8832)

**Kasę** sprzedam. Telefonować 1772. (8836)

**Szyny** budowlane, rury żelazne, druty, blachy, różne żelazo użytkowe sprzedaje tanio. Składnica starego żelaza, Petersona 7. (14829)

**„Leicka”** anastygnat 6 x 9 statyw, 13 kasetek okazjyna sprzedaż. Skład papieru Poznanska 7. (14742)

**Chevrolet** (14818) 4-ro cylindrowy limuzyna model 1929 cena 1.250 zł w bardzo dobrym stanie z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam Zgl. do Dz. Bydg. pod „E. G.”

**Sypialki** jadalni, kluby, salonik, leżanki, kanape - łóżko, manekiny, maszyny do szycia, aparaty fotograficzne, kilimy, dywany, lampy, biżuterje i t. p. bardzo korzystnie sprzedaje „Stala Okazja”, Gdańska 10. (14855)

**Maszyny** do kapusty krajania elektryczna sprzedam. Of. filja Dzien. pod „Tanio”. (8864)

**KUPNA**

**Kupię** dom lub plac budowlany. Oferty „C. 105”. (14729)

**Kupię** mniejszy dom z ogrodem składem kolonialnym, większej wsi lub miasteczku, wplacę 6-7.000 zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „6.000”. 14192

**Miód** pszczylny i wiśnie kupuje Cukiernia Grey, Bydgoszcz, Gdańska 35. (8833)

**POSADY WOLNE**

**Przedstawiciela** możliwie z branży szkła stołowego i luksusowego, zaprowadzonego na całym terenie Pomorza łącznie z Bydgoszczą poszukuje poważne przedsiębiorstwo fabryczne. Zgłosz. pod „P. 12” do Dz. Bydg. (14802)

**Tancerki** dobre potrzebne do konsumu zaraz i od 15 bm. siły artystyczne. Zgłosz. do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Tancerki”. (14810)

**Osoba** (14795) w starszym wieku do pielęgnowania chorej potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Dziennika pod „O. C.”

**Poszukuję** od zaraz ekspedjentki ze znajomością języka polskiego i niemieckiego. Of. z podaniem pensji oraz załączeniem fotografii i świadectw proszę skierować pod adresem Bernard Klasmistrz rzeźniczy Grudziądz, Plac 23 Stycznia 29. (14813)

**Ekspedjentka** branży spożywczej otrzyma stałą posadę za udzielenie 500 zł pożyczki. Zgłosz. do Dziennika Bydgoskiego pod „Stala 500”. (14757)

**Ucznia** elektrotechnika przyjmie. Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny, Jackowskiego 18, tel. 1755. (14756)

**Służąca** z gotowaniem potrzebna. Dworcowa 71, m. 2. (14761)

**Poszukuję** (14815) pierwszorzędne krawczy-nie i krawców od zaraz. Pierwszorzędny zakład krawiecki, Sobolewski, Inowrocław, Kościelna 6.

**Apteka** poszukuje zaraz asystentki fachowej. Zgłoszenia filja „1933”. (8865)

**Krawiec** potrzebny. Adres Dzien. Bydg. (14850)

**Ekspedjentka** (14803) do składu rzeźniczego z doświadczeniem w zarobek potrzebna. Zgłosz. z odpisami świadectw, możliwie z fotografią. Cacha, Toruń, Kopernika 26.

**Uczeń** inteligentny do drukarni zaraz potrzebny. W. Kabat, Herm. Frankego 5. (8856)

**Karmelkarz** (14824) siła tylko pierwszorzędna potrzebna zaraz. „Kama”, Bydgoszcz, Zduny 20.

**Poszukuję** służącą czystą i uczciwą. Sienkiewicza 16, m. 12. (14721)

**Uczeń** do składu skór potrzebny. Feliks Dolczewski, dawn. Ludwik Buchholz, Bydgoszcz, Przyrzecze 2. (14831)

**POSADY POSZUKUJA**

**Buchalterka** dominialna, siła rutynowana, bilansistka, długoletnią praktyką, dobre referencje, poszukuje od 1. IX. 33 lub później stałej posady. Łask. oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „B. R.” (14835)

**Kamasznik** przykrawacz poszukuje pracy, miejscowość obojętna. Zgłosz. do Dzien. pod „Kamasznik”. (14753)

**Mydlarz** poszukuje pracę z kaucją do 500 zł lub innego zajęcia. Oferty Dz. Bydg. pod „Z. 5”. (14819)

**Drogerzysta** (14844) dekorator-ekspedjent wolny. Dylewski, Gniw.

**DZIERŻAWY**

**Garaż** warsztat wydzierżawie zaraz. Toruńska 15, u portjera. (8867)

**Piekarnię** w pełnym biegu, centrum Torunia, zaraz wydzierżawie, Jan Czechowski, Toruń, Wielkie Garbary 14. (14800)

**Składnica** ca. 200 m. kwadr. z biurem od zaraz lub później do wynajęcia. Platforma na 2 konie nośn. do 80 ctr. korzystnie na sprzedaż. W. J. Łuczowski, Dworcowa 56, tel. 184. (14739)

**Wydzierżawie** zaraz sklep kolonialno-żywnościowy z mieszkaniem, długie lata dobrze prosperujący w wielkiej wsi kościelnej. Zgłosz. u Rydelka w Wlk. Kormórsk pow. Świecie. (14771)

**Skład** modniarski z urządzeniem i mieszkaniem bez konkurencji, założony przed 30-tu laty, jest w dużej kościelnej wiosce na Pomorzu od 1 września do odstąpienia na dogodnych warunkach. Zgl. piśmie-nie do Dz. Bydg pod nr. „1577”. (14770)

**Skład** z mieszkaniem nadający się na każdą branżę zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 35. 14786

**Woźny** skład z mieszkaniem w ruchliwym mieście z dużej ubikacjami i bez. Gdańska 63, m. 5. (14727)

**Ubikacja** na warsztat do wynajęcia. Chrobrego 12. (8908)

**Ubikacje** handlowe, skład, parter lub I. piętro poszukuje centrum. Oferty filja „W. W. 2.”. (8785)

**Warsztatowe** ubikacje tańsze do wydzierżawienia. Gdańska 64 I piętro. (8858)

**Dwa** ładne składy z mieszkaniem zaraz do wynajęcia bez remontu i odstępnego Grunwaldzka 39, właścicielka. (14847)

**Lokale** na biura, składnice Długa 32. (8876)

**Skład** z mieszkaniem wynajmę Hetmańska 8. (8877)

**Skład** w Rynku dla rzeźnika i fryzjera wydzierżawie. Tuchola, Rynek 8. (14833)

**MIESZKANIA SZUKA**

**Mieszkanie** pokój kuchnia, lub dwa poszukuję. Oferty „Pewny płatnik”, Dziennik Bydg. (14820)

**Bezdzietni** poszukują od 1. IX. lub X. jeden duży względnie 2 pokoje z kuchnią Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „Wojskowy”. (14782)

**Bezdzietne** małżeństwo szuka 3-4 pok. mieszkania. Of. filja „Małżeństwo”. (8873)

**MIESZKANIA WOLNE**

**Pokój** kuchnia z wygodami dla państwowego urzędnika bezdzietnego. Kujawska 57, skład siodlarski. (14744)

**Pokój** i kuchnia zaraz do wynajęcia, komorne pół roku zgóry. Jakubowski, Jasna 25. (14703)

**Pokój** kuchnia wolne. Strzelecka 41. (14745)

**Mieszkanie** 3 pokoje kuchnia na I. p. wolne. Król. Jadwigi 21, skład kolonialny. (14769)

**Mieszkanie** 4 pokojowe i pojedyncze pokoje do wydzierżawienia Zulezyk, Zygmunta Augusta 4-4. (14760)

**5 pokoi** komfortowych, centrum, wprost od gospodarza. „Emeryt”, Mostowa 3. (8813)

**2 pokoje** z kuchnią do wynajęcia. Ugory 52. (14777)

**Mieszkanie** komfortowe, skład miejsce fotografowi wynajmę. Długa 5. (14826)

**5-6 pokoi** komfort. Gdańska 60. (8875)

**Trzy** pokoje z kuchnią do wynajęcia. Nowodworska 36, gospodarz. (14697)

**POKOJU POSZUKUJA**

**Pokoju** umebłowanego poszukuje. Of. Dzien. Bydg. „Podchorążych”. (14804)

**POKOJE WOLNE**

**Stancja** dla uczni dobre utrzymanie i opieka. Hermana Frankego 7, m. 12. (14746)

**Przyjmę** uczni (uczennice). Sw. Trójcy 25/3. (14762)

**Stancja** dla dwóch uczennic. Świętojańska 16, m. 5. (8857)

**Stancja** dla uczni. 3 Maja 18-2. (8860)

**Stancja** przy obywatelskiej rodzinie. Chrobrego 20/7. (8847)

**Stancja** (8852) dla uczni. Grodzka 4-4.

**Stancja** (8782) pierwszorzędna dla chłopców. Świętojańska 3-3.

**Próżny** pokój z używaniem kuchni. Chrobrego 7 part. (8838)

**Pokój** (8868) umebłowany zaraz wynajmę. Sienkiewicza 36-3.

**Pokój** (8853) umebł. Kołataja 7, m. 6.

**Pokój** umebł. centrum wynajmę. Telefonować 1772. (8835)

**Umeblowany** pokój do wynajęcia. Cieszkowskiego 20 part. (8817)

**Pokój** umebł., front., z osobnym wejściem, najchętniej dla dwóch wynajmę. Długa 7, miesz. 6. (14836)

**Pokój** (8862) Kościuszki 54-7.

**Ładny** pokój umebł. z balkonem z utrzymaniem lub bez, osobne wejście. Dworcowa 54, m. 3. (14823)

**Pokoje** Dworcowa 66, m. 5. (14720)

**Pokój** umebł. słoneczny. Pl. Półnański 10, m. 3. (14731)

**Pokój** (14701) dla małżeństwa, używanie kuchni. Niegolewskiego 21.

**Pokój** Chocimska 20, m. 1. (8781)

**Pokój** Podwałe 12, 7. (14743)

**Pokój** elegancki, łazienka, blisko Placu Teatralnego zaraz. Herm. Frankego 7, miesz. 3. (14827)

**Pokój** umebłowany, wszelkimi wygodami. Gdańska 62, miesz. 6. (14830)

**Pokój** do wynajęcia z osobnym wejściem zaraz. Dolina 4, m. 3. (14733)

**Pokój** (14781) osobny panu Ułańska 18.

**Pokój** Łokietka 12, m. 5. (14755)

**Pokój** Ugory 20, m. 8. (14791)

**Pokój** umebłowany. Ossolińskich nr. 6, m. 10. (14765)

**Pokój** (14759) z używaniem fortepianu dla 2 uczni lub uczenie z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Warszawska 6, m. 6.

**Pokój** umebł. Lipowa 10/4. (8869)

**Pokój** niekrepujący. Gdańska 85, m. 4. (8775)

**Pokój** umebłowany. Dworcowa 88-7. (8848)

**RÓŻNE**

**Komis** przyjmuje do sprzedaży meble, dywany, kryształ porcelanę, złoto, biżuterje i t. p. „Stala Okazja”, Gdańska 10. (14854)

**Pluskowy** (14809) karaluchy, mole, wytopia plyn gazowy „Gazolit”.

**Spółnika(czkę)** niefachowca przyjmę z gotówką do 1000 zł. (wioska, Pomorze). Znaczek załączony. Oferty: „Pierwszorzędne rzeźnictwo”. (14832)

**Szukam** szczeręj, wesolej przyjaciółki lub przyjaciela. Of. „Starsza”. (14775)

**Szukam** (14716) przyjaciółki lub przyjaciela. Zgl. pod „Szczerą”.

**MATRYMONJALNE**

**Handlowiec** na kierowniczym stanowisku z miesięczną pensją 1000 zł. poślubi przyzwoitą, zamożną pannę lub wdówkę bezdzietną do lat 30. Nieanonimowe propozycje z fotografią do Dzien. Bydg. „Bławatnik 33”. Za dyskrecję i zwrot fotografii ręczę słowem honoru. (14834)

**Panna** posiadająca dobrze zaprowadzony skład rzeźniczy, pragnie poznać dobrego fachowca, majątek mile widziany. Oferty z fotografią nadesłać do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Przyzwoitą”. (14805)

### Obrońca prywatny

zalatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
Bydgoszcz,  
Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.  
Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

**Oblady**  
smaczne, tanie wydaje  
Gastronom, Marsz. Focha  
naprzeciw odwachu. (13155)

**Rowery** (14706)  
największy wybór. Wasilowski, Dworcowa 41.

**Książki handlowe**  
Kreglewskiego w największym wyborze i najtaniej, zurnale od 5,50 zł poleca Jankowski, papier, Długa 76. (164)

### Fabryczny Dom Mebli

drzewnych i wyścieleńnych poleca urządzenie mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych, bezkonkurencyjnych na dogodnych warunkach **Ignacy D. Grajner**, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 21. Tel. 1921. (12293)

**Ondulacja**  
Nożyce ondulacyjne oryginalne marki Marcel-Pelleray, Paris poleca Drogerja Minerwa, Gdańska 17. (14622)

### SPRZEDAŻE

**Sprzedam**  
skład kolonialny i mleka dobrze prosperujący z mieszkaniami 3 pokoje i kuchnia przy ruchliwej ulicy w Grudziądzu wraz z towaram 3.500 zł. Od 1923 w jednych rękach oddaje się tylko z powodu stosunków rodzinnych. Of. Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „355”. (14656)

**550 majątków**  
445 kamienie okazują się sprzedawca Nowakowski, Dworcowa 70. (8806)

**Dom** (14687)  
z oficyną, składem kolonialnym i ogrodem w Inowrocławiu z powodu starości na sprzedaż. Oferty pod „Korzystne kupno” do Dzien. Bydg. Inowrocław.

**Nowy domek** na sprzedaż. Zwirki i Wigury 44. (14715)

**Domek** nowy sprzedam. Oferty do Dzien. pod „Wpłata 4000”. (14699)

**Sprzedam**  
dom i plac budowlany. Glinki 67. (14691)

**Skład**  
mleka, mieszkanie w Toruniu sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń, „Dobrze prosperujący”. (14658)

**Ekzystencja.**  
Mała Farbiarnia i chem. pralnia związana z prasowaniem bielizny wraz z 7 filjami zaraz tanio na sprzedaż. Ewit. sprzedam urządzenie i filję oddzielnie. Adres wskaże Dzien. Bydg. (14574)

**Okazja!**  
Motocykl B. S. A. z przyczepką, zabierający 5 osób, wielka maszyna, 1200 ccm. 18 konna, w dobrym stanie, z elektrycznym światłem, za cenę 1000 złotych zaraz na sprzedaż. Michał Lipski, Kościelna, Kościelna 15. (14673)

**Dwupiętrowy**  
śródmieście, dochód 7500. Cena 52000, wpłata dowolna i wiele innych. Emeryt, Mostowa 3.

**Resztówka**  
60 mórg ziemi buraczanej 5 mórg parku, zabudowania I. kl., dworek 13 pokoi, położenie 1 km. od miasta, żywy martwy inwentarz kompl., cena 13 tys. zł, wpłaty 10 tys. oraz przejęcie renty na rzecz Skarbu Państwa. Zgłosz. przyjmuję J. Zaremba, Skórcz, Dworcowa 5, pow. Starogard. (14674)

**Oddam**  
skład kolonialny, mieszkanie, towar do obliczenia. Wiadomość Dziennik. (14750)

**Plac**  
budowlany, 2 1/2 ziemi sprzedam. Inowrocławska 14. (14704)

**Plac**  
budowlany z barakiem sprzedam. Sonenberg, Wilczak, ul. Jary. (14698)

**Hotel**  
restauracja, 28 mórg dobrej ziemi, przy mieście, zamieniam na gospodarstwo 60 mórg, dobrej okolicy gdzie mleczarnia można urządzić. Of. pod „D. 28”.

**Restauracja**  
z pełną koncesją, i kompletnym urządzeniem oraz z osobnym domem mieszkalnym w ruchliwym miasteczku korzystnie zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „P. P.” (14599)

**Drogerja**  
dobrze zaprowadzona korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia „Filja”. (8800)

**Okno** (8787)  
wystawowe 170x200 z obudowaniem i żaluzjami na sprzedaż. Pawłowski, Solec Kujawski, Rynek 10.

**Samochód**  
czterooosobowy, Opel torpedo jak nowy sprzedam. Teofila Magdzińskiego 9 m. 5. (14702)

**Sprzedam**  
urządzenie restauracyjne. Długa 47 mieszk. I. (8803)

**Maszyna**  
krawiecka Singera jak nowa, tanio zaraz na sprzedaż. Oferty do adm. pod „S. M. 11.” (14601)

**Sprzedam** 14416  
z powodu wyjazdu motocykl 2 konny, narzędzia ślusarskie, kowalskie i rozpoczęte narzędzia rolnicze za bezcen byle zaraz, do 15. sierpnia. Stara Szkolna 11-8.

**Motor**  
Fiat 503 i chłodnica w dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. K. Szlachetkowskiego, Osie, pow. Świecie. (14655)

### Chrysler

4 cyl. 11/40 k. m. limuzyna na 4 drzwi. 6 okienna w najlepszym stanie — jak nowy, cena zł 5.000. Blizsze u Chrysler-Service części zapasowe Gdańsk, Kohlenmarkt 21. Tel. 23431 14670

**Wóz**  
na resorach, dwukołowy, tanio sprzedam. Kościuszki 2. (8776)

**Sypialnie** (14627)  
stylowa Ciesiotta (ptasie oko) poleowaną sprzeda Stolarnia, Chocimska 22.

### KUPNA

**Futro damskie**  
dobre, dobrze utrzymane na figurę średniej tuzszy, 1,75 m. wysoką kupię za gotówkę. Oferty pod „Z. M.” do Dz. B. (14564)

**Kupię**  
używane pasy transmisyjne. Oferty „Pasy”, filja Dziennika. (8798)

**Wannę**  
i piec kapielowy kupię. Zgł. Dziennik Bydg. Grudziądz pod „A. B.” (14812)

**Hipoteki**  
kupię na damno. Oferty „R. 112” (14730)

**Rewolwerówka**  
półautomat przewiercone wrzeciono do 20 mm, z kompletem narzędzi do wyrobu grub kupię. Toruń skrz. poczt. 69. (14649)

**Kupię**  
kocioł duplikatowy do ogrzewania parą, pojemn. 200-500 litr. Sanator, Stroma 4. 14598

**Wiśnie**  
jabłka, agrest i t. p. kupuję w każdej ilości. Fabryka cukrów i czekolady Bracia Tysler, Sw. Trójcy 16. (14633)

**Samochód**  
otwarty, możliwy do użytku, starszy typ kupię. Of. pod „Gotówka” do Dziennika. (14689)

### LEKCJE

**Francuski,**  
angielski, prędko tanio. Bernardyńska 3-3. (8796)

**Bufetowy**  
z kaucją 1500 do większej ruchliwej restauracji na Pomorzcu potrzebny. Zgłoszenia do Dziennika pod „1500”. (14688)

**Pomocnika**  
szewskiego, który już pracował w fabryce poszukuje Pankratz, Garbary 30. (14708)

**Poszukuje**  
czeladnika szewskiego na męską i damską robotę. Grunwaldzka 77. (14696)

**Pokojują**  
rutynowana z bardzo dobrymi świadectwami do lat 25 potrzebna zaraz ew. od 1. IX. br. Zgłoszenia do filji Dziennika ulica Dworcowa od 10-11-tej i 6-7-mej. 14392

**Dziewcze**  
do dzieci, mówiące o ile możliwości poprawnie po niemiecku może się zgłosić. Zgł. pod „Dziewcze” do Dzien. (14719)

**Książkowy**  
z 10-cio letnią praktyką, chlubne świadectwa i polecenia, biegły w zestaw. bilans. księgowości pojedynczej i podwójnej, w sprawach podatkowych, wekslowych, bankowych, świadczeń socjalnych oraz wszelkich pracach biurowych, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej za małym wynagrodzeniem. Łask. zgł. proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „Książkowy”. (14580)

**Panowie**  
wskażcie jakiegokolwiek zajęcie przystojnej biurolistce. Dziennik Bydgoski Toruń, „Przyjaźń”. (14659)

**Cukiernik** (14654)  
kilkoletnią praktyką biegły w obsłudze gości szuka posady. Kosicki, Poznań, Rybaki 30, m. 29.

**Gospodyni**  
kuchnia warszawska, poszukuje posady. Promenada 9, m. 1. (8801)

**2-3**  
pokoje kuchnie wprost od gospodarza. Czyszn. we- długi ugody. Oferty do filji pod „F. S.” (8717)

**Dwa**  
pokoje, kuchnię szukam. Oferty pod „Dwa” Dzien. Bydg. (14710)

**Wyższy**  
urzędnik skarbowy, bezdzietny poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego centrum. Adres wskaże Dziennik. (8790)

### MIESZKANIA WOLNE

**Mieszkanie** (8801)  
6 pokoi od 1. X. do wynajęcia. Nowy Rynek 6.

**5 pokojowe**  
mieszkanie z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. 3 Maja 22. (8637)

**2 pokoje** (14680)  
umeblowane, kuchnia. Malborska 5, gospodarz.

**Śródmieście** (8791)  
nowoczesne 2 pokoje kuchnia. Wiatrakowa 7.

**5 pokoi** (14686)  
z balkonem. Kanałowa 8.

**W komfortowej**  
willi wynajmę zaraz 4 pokojowe mieszkanie z kuchnią, pokojem dla służącej i łazienką, centralne etażowe ogrzewanie, podłoga parkietowa. Wśródmięściu blisko przystanku tramwajowego. Zgłoszenia Sienkiewicza 14. Rządowski. (8793)

**Cztero-pokojowe**  
wolne. Wiadomość filja Dziennika. (8797)

**2 pokoje**  
z kuchnią wolne. Wiad. 20 Stycznia 25, m. 1. (8810)

**Mieszkanie**  
trzy pokoi, kuchnia umeblowane sprzedam. Of. „W. 20”. filja Dzien. (8794)

**Mieszkanie**  
3 pokojowe komfortowe w nowym domu zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (14717)

**3 pokoje**  
kuchnia od zaraz wydzierżawię nowy dom. Choleńskie 45, gospodarz. (14714)

### POKOJE WOLNE

**Stacja**  
dla młodzieży, dobre utrzymanie, troskliwa opieka. 3 Maja 18, m. 5. (14662)

**3 dziewczynki**  
lub chłopców gimnazjaści przyjmę na stację. Dąbrowskiego 29. (14695)

**Stacja** (8766)  
dla uczni, Pomorska 48-8.

**Stacja**  
dla młodzieży w inteligentnej rodzinie, troskliwa opieka, dobre utrzymanie, fortepian. Jagiellońska 26, m. 4. (14694)

**2 dziewczynki**  
gimnazjastki przyjmę na stację. Dobra kuchnia i opieka zapewniona. Lekcje i ćwiczenia na fortepianie w domu, Cieszkowskiego 6 II piętro, drzwi na prawo. (14235)

**Ładnie**  
umebl. pokój elektr. światła dla solidnego pana do wynajęcia. Warszawska 11, II prawo. (14636)

**Pokój**  
Długa 49/II. (14693)

**Ładnie**  
duże pokoje z umeblowaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 1, m. 6, od 4-7. (8804)

**Pokoik**  
dobre utrzymanie urzędnikowi tanio. Świętojańska 3-3. (8783)

**Sympatyczny** (8784)  
pokój z utrzymaniem. Cieszkowskiego 10, m. 10.

**Pokój**  
umebl., duże biurko, elektryczne, oddzielne wejście, do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, m. 2. (14690)

**Pokój**  
dla 1-2 uczni z utrzymaniem lub bez. 20 Stycznia 10, m. 4. (8805)

**Pokoik**  
tani dla inteligentnej pani Chrobrego 12, I piętro, mieszk. 2. (8807)

**Pokój**  
Pomorska 43, m. 1. (8809)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia Sniadeckich 53 m. 5. (8803)

**Pokój**  
umebl. separat. z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Krakowska 5. (8799)

**Pokój** (8788)  
Piotra Skargi 12 m. 4.

### RÓŻNE

**Bar**  
„Morskie Oko” ul. Gdańska 10, wydaje codziennie obiady z 3 dań po 1,20. Lokal otwarty od godz. 8-mej do 24-tej. (14590)

**Tysiące** (8338)  
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żadajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki-Apteka.

**Głusi**  
nie mają dość słów uznania dla aparacików „Original-Akustik”. Zalecam przez lekarzy, mało widoczne w użyciu. Ceny od 90 zł. Zainteresowanych odwiedzamy we wszystkich miejscowościach Polski. Wysyłamy prospekty bezpłatnie. Nadsyłajcie adresy: Warszawa, Wilcza 39/2. Grabowski. (14247)

**Wszelkie** (14536)  
fanty, które znajdują się u mnie proszę wykupić do dnia 1. 9. 33. Bonikowski, Nowodworska 4.

### MATRYMONIALNE

**Urzędnik**  
państwowy lat 34 w rozwodzie, łagodnego charakteru, bez nałogów, muzyczny poszukuje towarzyszkę życia do lat 30, zdrowej, ładnej, zgrabnej, gospodarniej, posiadającej trochę gotówki. Oferty z fotografią którą zwracam Gniewko, skrzynka pocztowa 24. (14588)

**Kawaler**  
lat 37, wysoki muzykalny 2.000 zł. ożeni się z panną lub wdówką do lat 36. Of. poste restante Grudziądz 1, „Sierżant”. (14669)

**Poznam**  
pana na stałym stanowisku do lat 35, cel matrymonialny. Zgł. do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Przystojna”. (14666)

**Starszy**  
pan posiadający gotówkę poszukuje na tej drodze starszej pani, posiadającej realność względnie własne mieszkanie z gotówką celem dożgonnego wspólnego współżycia. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty skierować proszę filja Dz. Bydg. pod „S. Motny 500”. (8778)

**Poszukuję**  
dla mej siostry panny lat 40, pbsag 2.000, męża niższego funkcjonarza państwowego, rzemieślnika lub rolnika. Oferty pod „Wojskowy” Dzien. Bydg. Grudziądz. (14668)



## Idę do szkoły!

a jeszcze potrzebne mi są niektóre rzeczy i przybory szkolne — a moja mamusia nie wie, gdzie je korzystnie kupić można! Przeglądamy codziennie ogłoszenia w „Dzienniku” lecz daremnie — a u żyda zakazał tatuś kupować — tylko u tych kupców, co się w „Dzienniku Bydgoskim” ogłaszają. — Mamusia i Zośka potrzebują też płaszczki jesienne, bo już sezon nadszedł, ale się obamociały, żeby nie spadły do żyda! — U kogo mają kupić?... Na tem miejscu proszę odpowiedzieć przez ogłoszenie!

### POSADY WOLNE

**Buchalterka**  
z stenografią i pisaniami na maszynie z dokładną znajomością języków: polskiego i niemieckiego, obeznana z prowadzeniem kasy chorych, listy płacy, sprawami podatkowymi, potrzebna dla większego przedsiębiorstwa przemysłowego od 1. X. 33. ewtl. wcześniej. Życiorys wraz z świadectwami w obydwóch językach należy składać do filji Dz. Bydg. pod „Buchalterka”. (14571)

**Osoba**  
inteligentna posiada własne przedsiębiorstwo handlowe poszukuje dzielnego kupca z cokolwiek gotówką może być inwalida. Of. do Dzien. Bydg. pod „Praca”. (14631)

**Krawiec**  
wybitny fachowiec z gotówką do tys. zł. osiągnie dobrobyt. Oferty do adm. pod „F. W.” (14602)

**Dziewczyna**  
uczniowa z gotowaniem i do dzieci potrzebna zaraz. Gdańska 114. (14629)

**Gospodyni**  
w średnim wieku, silna, zdrowa, do domowego gospodarstwa, dojenia krow poszukująca zaraz. Zgł. filja Dziennika Bydg. pod „C. C. 100”. (8779)

### Uczeń

zegarmistrzowski z dobrej rodziny potrzebny. Majewski, mistrz zegarm. Bydgoszcz, Długa 5. (14685)

**Panienska**  
potrzebna. Galwaniczne Zakłady, Gdańska 73. (8780)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Kelnera**  
potrzebujesz? zadzwoni Bydgoszcz 1163. (1122)

**Krojczyń**  
przyjmie posadę w pierwszorzędnym magazynie sukien, posiada wyższą kwalifikację w kroju za granicą. Of. „Kuracjuszka”, poste restante, Inowrocław. (8774)

**Asystentka** (8749)  
farmacji poszukuje posady, także na pół dnia, 4 lata praktyki. Of. filja pod „Apteka Bydgoska”.

**Ekspedjentka** (8795)  
6-letnią praktyką, dobrem świadectwem, poszukuje posady w składzie cukierków, piekarni lub rzemieślnictwie, zna także szycie. Zgł. do filji Dz. „W. G.”.

**Dziewczyna**  
z wioski, pracowita, uczciwa, umiejąca cokolwiek gotować poszukuje posady zaraz. Of. filja Dziennika „Pracowita”. (8789)

### DZIERŻAWY

**Skład** (14667)  
w najlepszym punkcie miasta nowo odrestaurowany korzystnie do wydzierżawienia. Grudziądz, Klasztorna 6, Appellius.

**Oberżę** (14675)  
pierwszorzędną w dużej wsi kościelnej, stacja kol. w miejscu z pełnym wyszynkiem, salą, wygodnym mieszkaniami na fortepianie, podoszęłego wieku wydzierżawię, kaucji 500 zł. Zgłoszenia J. Zaremba, Skórcz, pow. Starogard.

### MIESZKANIA SZUKA

**C. Hartwig S. A.**  
Dworcowa 54, tel. 190 poszukuje większą ilość mieszkań 3-7 pokojowych. 14352

**Mieszkanie**  
3 pok. z wygod. i p. poszukuje prof. emerytów. bezdzietny. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Słonecznik”. (8770)

**Mieszkania**  
2-3 pokojowego poszukują dwie solidne osoby. Ewent. półroczny czynsz i remont. Oferty pod „Lech” do filji. (13713)



# TRAMPKI PO ZNIŻONYCH CENACH!

## Do szkoły w nowym obuwiu!



— FABRYKA W CHEŁMKU. —

Skarpetki dziecięce  
Zł.  
0.30 - 0.40  
0.50 - 0.70



Nr. 23-26 Zł. 2.—  
Nr. 27-33 Zł. 3.—  
Nr. 34-38 Zł. 4.—  
Nr. 39-46 Zł. 5.—

Zł. 1.50  
Zł. 3.—  
Zł. 4.—

Nr. 27-34 Art. 2642-05  
Dziecięce pantofelki boksowe z paszczkiem. Szeroki, wygodny fason.

Nr. 27-34 Art. 6622-22  
Czarne lub brązowe boksowe półbuty na silnej skórzanej podszewie.

Art. 3662-22  
Buciki dla chłopców, z czarnego lub brązowego boku. Nr. 35-38 Zł. 14.—

**Dr. Gaszyński**  
Spec. choroby kobiet i akuszerja  
powrócił. (14751)  
Ulica Gdańska 71, telefon 40.

ZAWIADOMIENIE.  
Przedstawicielstwo oraz skład konsygnacyjny naszych BATERJI ANODOWYCH, BATERJI DO LATAREK KIESZONKOWYCH, OGNIAW I LATAREK ELEKTRYCZNYCH  
**„TYTAN”**  
powierzone zostało p. STANISŁAWOWI USTYNOWICZOWI, BYDGOSZCZ, ul. Gamma 2, (narożnik ul. Dworcowej), gmach Banku Gospodarstwa Krajowego) telefon 2203.  
FABRYKA APARATÓW I ELEMENTÓW „TYTAN” Warszawa (14684)

Zakład ortopedyczny  
**Bydgoszcz Sniadeckich nr. 29, m. 1**  
M. Kiciński wykonuje  
Protezy rąk i nóg, Przyrządy chodu ułatwiające, Stopy krzywe prostujące, Gorse-ty ortopedyczne. Pasy brzuszne i rapturowe. (50996)

**Nauki**  
księgowości, korespondencji i stenografji u-  
dziela także listownie  
**G. Vorreau**  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz 14692  
ul. Marszałka Focha 10.

**Meble**  
solidnie wykonane sprzedaje po cenach fabrycznych  
**E. Bronikowski i Syn**  
Fabryka mebli  
ul. Nakleńska 135  
Telefon 158. (22234)

**BAR „MORSKIE OKO”**  
ulica Gdańska nr. 10  
poleca  
pierwszorzędną kuchnię warszawską oraz bogato zaopatrzony bufet w zakąski zimne jak i gorące i dobrze pielęgnowane napoje. Ceny niskie. Polecając się P. T. publiczności (14712)  
**B. Dyniewski.**

**OSTRZEZENIE.**  
Niniejszem ostrzegamy PP. Klientów Pomorza, Poznańskiego i Lubelskiego przed nabyciem instrumentów naszych od grasującego w rejonach tych oszusta  
**Jana Otrembę**  
zamiesz. w Toruniu, ul. Jakóba 16.  
**ARNOLD FIBIGER**  
Fabryka Fortepianów i Pianin  
Kalisz, ulica Szopena nr. 9  
(14663)

**Farby lakiery**  
oraz wszelkie (3993)  
przybory malarskie  
kupuje się najkorzystniej w  
specjalnym składzie farb i lakierów  
**E. Kerber, Bydgoszcz**  
Gdańska 66, tel. 625.

**Pierze czyści!**  
**Karol Kurtz, nast.**  
Skład pierza, puchu (14665) i wypraw.  
Poznańska 8, telef. 1210.

Niniejszem podaje do łaskawej wiadomości, iż w sobotę dnia 12 bm. otworzyłem przy ul. Gdańskiej nr. 59,  
**skład zegamistrzowski - złotniczy**  
Zapewniam Szan. Klienteli staranną i rzetelną obsługę.  
Ceny najniższe. Ceny najniższe (14785)  
Z poważaniem  
**Feliks Walarowski, Bydgoszcz, Gdańska 59**

**Wetny. Wetny.**  
**Dla kupców i handlarzy**  
polecam na sezon zimowy rozmaite **wetny pończochowe, włóczki we wszystkich kolorach, wetny maszynowe, swetrowe, na szale i czapki i bawełny.** Oddaję do dalszej sprzedaży po cenach ściśle fabrycznych. Proszę się przekonać bez obowiązku kupna. Największy skład wetny na miejscu.  
**Hurtownia Wetny i Towarów Krótkich**  
R. Wiśniewski  
Bydgoszcz, Stary Rynek 6, l. p. (nad Bankiem Ludowym).  
(14970)

**Na raty**  
miesięcznie  
**EXPRESS 20 zł.**  
Kromczyński, Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Prospekty gratis.

**INTERES MALARSKI**  
pierwszy na miejscu, egzystujący od roku 1900, który wykonuje niemal wszystkie prace samorządowe, rządowe oraz posiadający stałą klientelę obu narodowości, w mieście rozwijającym o bogatej okolicy (północne Pomorze) okazynie na sprzedaż. Pewna egzystencja. U-  
tensylja i ruszowanie muszą być przejęte. Gotówka w wysokości 4 do 5 tysięcy zł. potrzebna. Poważne oferty do ekspedycji Dziennika pod „H. D. 20”. (14621)

**TUNGSRAM**  
ZAWIADOMIENIE.  
Przedstawicielstwo oraz skład konsygnacyjny naszych **ZARÓWEK OŚWIETLENIOWYCH I LAMP RADJOWYCH**  
**„TUNGSRAM”**  
powierzone zostało p. Stanisławowi Ustynowiczowi, Bydgoszcz, ulica Gamma 2 (narożnik ulicy Dworcowej, gmach Banku Gospodarstwa Krajowego) telefon nr. 2203.  
**ZJEDNOCZONA FABRYKA ŻARÓWEK S. A. „TUNGSRAM” WARSZAWA.**  
TUNGSRAM

**EKSİKANS** ST. GÓRSKIEGO  
ZA DĄC WSZĘDZIE  
**POT**

Zwiedzajcie najpiękniejsze okolice Bydgoszczy  
**Koronowo, Oplawiec i Smukałę.** Kombinowane bilety kolejowo-tramwajowe można nabywać we wszystkich wozach tramwajowych i wagonach kolejowych po cenach zniżonych.  
Pociągi kursują często ze specjalnym uwzględnieniem letniego ruchu wycieczkowego.

**Rozkład jazdy pociągów na Bydgoskich Kolejach Powiatowych ważny od dnia 14-go maja 1933 r.**  
**KORONOWO—BYDGOSZCZ**

815	1140	1400	1830	2010	2330	Bydgoszcz	P	724	933	1219	1605	1924	2141
937	1152	1925	1952	2132	051	Koronowo	O	605	815	1100	1650	1905	2020

**BYDGOSZCZ—WIERZCHUCIN**

1300	1530	1800	Bydgoszcz	P	741	1924
1515	1757	2021	Wierzchucin	O	528	1704

Odjazd pociągów w niedzielę i święta ze stacji Bydgoszcz - Okole do Smukały i Oplawca (kursują do dnia 10 września br.)  
815, 930, 1100, 1250, 1400, 1445, 1530, 1645, 1830, 1945, 2200, 2330.  
**Objaśnienie znaków:** Pociągi bez znaków kursują codziennie—  
\* Kursują w środy i soboty—  
\*\* Kursują w niedziele, poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki—  
† Kursują w niedziele i święta w czasie od 14 maja do 10 września włącznie—  
§ Kursują w dni powszednie a także poczynając od dnia 11-go września w niedziele i święta.

**Wycieczki parostatkami do Brdyujścia**  
w niedzielę, dnia 13 sierpnia br. odbędą się w/g. rozkładu ustalonego na niedzielę i święta.  
Począwszy od poniedziałku, 14-go sierpnia hr. kursować będzie parostatek w dni powszednie  
Odjazd z Bydgoszczy o godzinie 14.30  
Odjazd z Brdyujścia o godzinie 18-ej.  
**LLOYD BYDGOSKI**  
(14821) Spółka Akcyjna.

**Nowa metoda kuracyjna**  
uznana przez najwybitniejszych lekarzy i stosowana w praktyce jest to  
**KURACJA DOMOWA**  
za pomocą rośliny, którą dobroczynna matka natura stworzyła, dając jej wielką siłę leczniczą. Siła lecznicza  
**CZOSNKU**  
jest powszechnie znana. Badania i doświadczenia wykazały, że przy wysokim ciśnieniu krwi, w niektórych objawach sklerozji, przy cierpieniach aorty, w ciężkich wypadkach anemji, bronchitach, astmie, przy gruźlicy płuc, cierpieniach wątroby, braku apetytu, w wypadkach złego trawienia, przy wolu  
**SULFALLIN**  
(wyciąg czosnku w kapsułkach)  
Żądajcie tylko zaraz (14657)  
**bezpłatnego**  
opisu tej nowej metody kuracyjnej.  
Wystarczy wysłać kartę pod poniżej podanym adresem:  
**Pannonia-Apotheke, Budapest 72**  
Postfach 83, Abt. S. 1.

Przed użyciem — Po użyciu.  
**Krem i mydło „Kosmos”**  
usuwa pod gwarancją  
Piegę złote plamy, przy-  
czne, wagi, jak i wszelkie nieczy-  
ściel cery (6878)  
Krem 2.50 i 4.50 zł., mydło 1.50.  
Do nabycia  
tylko w firmie „Kosmos”  
Drogerja i Perfumerja  
J. Gluma, Dworcowa 55.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE  
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI  
**ARAGO**  
NIEZCZY SKÓRY  
ST. GÓRSKIEGO  
WARSZAWA  
**ODCISKI**

**Meble**  
syplalki, jadalki, gabi-  
nety mekkie, po cenach fa-  
brycznych i na dogodnych  
warunkach w fabryce (8274)  
**W. Błaszczyk**  
Marsz. Focha 16, tel. 303

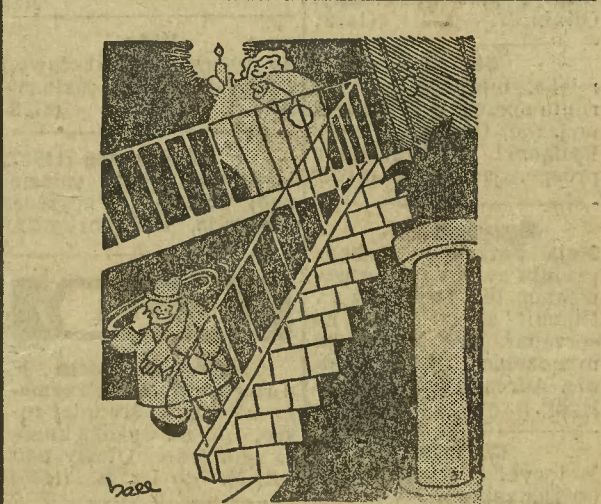
Czytajcie  
**Dziennik Bydgoski.**

**Meble**  
solidnie i najtaniej w firmie  
**Antoni Górecki**  
Bydgoszcz (12888)  
Wetn. Rynek 9. Tel. 1516  
Filja Toruń, ul. Żeglarska 27

**Pianina**  
niezrównanej jakości po-  
leca tanio (4706)  
**B. Sommerfeld**  
Fabryka Pianin  
Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 2.  
Filja Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

**Samochód**  
luksusowy, jak nowy, 26.000 km., kryty, 5 osobowy,  
6 cylindr. nowe opony, gotowy do jazdy, zakup 27.000 zł  
sprzeda natychmiast za 4.500 zł gotówką (14650)  
**Władysław Kulerski**, wyk. testa-  
mentu śp. adw. K. Wysockiego, Grudziądz, Pańska 19.

**Tektura brązowa** w wszystk. grubościach stale na składzie  
Prosimy zażądać cennik. (13408)  
**Papier „Segrobo” T. z o. p. Bydgoszcz, Dworcowa 89, telefon 845.**



— Czy to ty, Władek?  
— Tak, niestety.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. Na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyni: Mieczysław Mistat w Gdyni.